

POLSKI ZWIĄZEK ŁOWIECKI



KULTURA ŁOWIECKA

Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej

ISSN 1429-2971

NR 120

2026





*Poczty sztandarowe uczestniczące w mszy w Bazylice Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zawierciu,
fot. Liliana Keller*

XVII KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW KLUBU KOLEKCJONERA I KULTURY ŁOWIECKIEJ PZŁ W HUCISKU

XVII Krajowy Zjazd Delegatów Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ za nami. W dniach 26–28 czerwca 2026 roku malowniczy Ośrodek Wypoczynkowy „Orle Gniazdo” w Hucisku koło Zawiercia stanowił centrum pasjonujących dyskusji i spotkań. Wyjątkowymi gośćmi na uroczystości byli zaproszeni, dla których kultura łowiecka jest żywą pasją. Ośrodek Wypoczynkowy „Orle Gniazdo” w Hucisku, to popularny kompleks konferencyjno-wypoczynkowy położony w samym sercu Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Miejsce to słynie z unikalnego mikroklimatu, ciszy oraz bardzo dobrej infrastruktury dla grup zorganizowanych i rodzin. Kompleks leży w otoczeniu jurajskich lasów, z dala od miejskiego zgiełku. Bezpośrednio z tarasu można było podziwiać słynne ostańce wapienne, Skałę Aptekę, Skałę Wilczą oraz Górę Zborów. Ośrodek stanowi świetną bazę wypadową do zwiedzania zamków, np. pobliskiej warowni w Bobolicach - około 3 km, czy ruin w Mirowie. Obiekt posiada ponad 80 pokoi z 240 miejscami noclegowymi, dwie duże, klimatyzowane sale restauracyjne na 250 i 150 osób, z wyjściem na taras widokowy. Na terenie obiektu znajdują się chaty grillowe z paleniskami na rozległym terenie zielonym, który umożliwia organizację pikników oraz biesiad nawet do 1500 osób.



Janusz Siek
Redaktor naczelny



Dariusz Knap
Wiceprezes Zarządu
KKiKŁ PZŁ



Ośrodek Wypoczynkowy „ORLE GNIAZDO” w Hucisku



Z okien ośrodka rozciągał się piękny widok na Jurę Krakowsko-Częstochowską

UROCZYSTE OTWARCIE WYSTAWY KOLEKCJONERSKIEJ



Wystawę otwiera Andrzej Borkiewicz - trzeci od prawej, z Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu



Wystąpienia Teresy Muchy-Popiel Starosty Powiatu Zawierciańskiego – stoi obok Henryka Leśniaka i Anny Nemś – Prezydent Zawiercia



Gobeliny ze swoich zbiorów prezentował Juliusz Sikorski







Gablota z wydaniem „Kultury Łowieckiej”



Gablotę poświęconą Biuletynowi „Kultura Łowiecka” przygotował Maciej Bogdański – pierwszy z lewej, obok Janusz Siek – redaktor naczelny tego czasopisma



Na zdjęciu od lewej Zdzisław Zimny, młodszy inspektor Grzegorz Mucha, Henryk Leśniak i Janusz Siek

Uroczysty wernisaż wystawy zatytułowanej „PASJA – PRZYRODA – ŁOWIECTWO”, odbył się w piątek, 26 czerwca, w Galerii Białej im. Maryli Ptak Miejskiego Ośrodka Kultury „Centrum” w Zawierciu. Wydarzenie zorganizowane przez Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego przyciągnęło licznych miłośników tradycji, pasjonatów przyrody oraz zaproszonych gości. O wyjątkowości i wysokim poziomie merytorycznym wystawy zdecydowali sami wystawcy. Cenne i często unikatowe zbiory, zbierane przez lata z ogromną pasją, zaprezentowali uznani kolekcjonerzy: Katarzyna Hutka, Juliusz Sikorski, Zdzisław Korzekwa, Tomasz Sobczak, Marian Stachów, Maciej Bogdański, Zdzisław Zimny, Bogdan Domagała, Józef Ulfik, Grzegorz Pelon. Różnorodność udostępnionych kolekcji pozwoliła na przygotowanie wielowymiarowego obrazu kultury łowieckiej, wzbudzając wielki podziw wśród zwiedzających. Ekspozycja ma charakter unikalnej opowieści, która rzuca nowe światło na rolę

myśliwych w strukturze współczesnego świata. Zgromadzone zbiory i ekspozyty ukazują łowiectwo w sposób wieloaspektowy od jego głębokich korzeni historycznych i bogatych tradycji, aż po współczesne działania na rzecz ochrony środowiska. Wernisaż w Galerii Białej MOK „Centrum” stworzył przestrzeń do merytorycznej dyskusji na temat związków człowieka z naturą. Otwarcie wystawy uświetniły przemówienia organizatorów oraz zaproszonych gości, którzy podkreślali, że pasja kolekcjonerska jest najlepszym sposobem na ocalenie od zapomnienia materialnego i duchowego dziedzictwa polskiej przyrody. Klimatyczne wnętrza galerii w połączeniu z unikalnymi ekspozytami pozwoliły gościom zanurzyć się w fascynującym świecie kniei i poczuć prawdziwego ducha łowieckiej kultury.

UROCZYSTA BIESIADA PLENEROWA







Zmęczeni długimi podróżami, upalną pogodą, po odświeżeniu, zebraliśmy się wszyscy do wspólnego biesiadowania na świeżym powietrzu w urokliwym zakątku ośrodka. Szybko zapomnieliśmy o zmęczeniu przy suto zastawionych stołach. Rodzinna atmosfera, wszystkie potrawy smakowite, śpiew chórny i tańce wokół porywającego akordeonisty - naszego sekretarza Huberta Wosia. Relację z biesiady myśliwskiej zamieszczono na stronach 5-7, 17.

UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA

W sobotę, 27 czerwca 2026 roku, o godzinie 10-tej odprawiona została msza święta w przepięknej zawierciańskiej Bazylice Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Neogotycka świątynia z czerwonej cegły została wzniesiona w latach 1896–1903 z inicjatywy projektanta Hugona Kudera oraz fundatorów Adolfa i Izzydora Ginsbergów. Obecnie stanowi ona architektoniczną i duchową wizytówkę Zawiercia. Ten trójnawowy kościół wybudowano na planie krzyża łacińskiego w układzie bazylikowym. Charakteryzuje się on imponującą dwuwieżową fasadą, ceglanyymi rozetami z witrażami oraz wnętrzem wspartym na czterech parach filarów. Przed bazyliką podziwiać można historyczną figurę Matki Bożej z 1904 roku oraz odsłonięty w 1997 roku pomnik papieża Jana Pawła II autorstwa Ryszarda Kaczora.

W kolejnych latach ranga świątyni systematycznie wzrastała. W 1992 roku abp Stanisław Nowak podniósł kościół do godności kolegiaty, która w 2009 roku decyzją Stolicy Apostolskiej otrzymała miano Bazyliki mniejszej. Oficjalny dekret w tej sprawie ogłosił nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk podczas uroczystej mszy świętej 18 października 2009 roku.

Mszy hubertowskiej przewodniczył ks. prałat Jan Nieziołek - proboszcz Bazyliki. Kazanie wygłosił ks. Mariusz Olejnik – Proboszcz Parafii św. Jadwigi Śląskiej w Będzinie, Kapelan Oddziału Śląsko-Dąbrowskiego KKiKŁ PZŁ, kolekcjoner i animator spraw łowieckich. W homilii kapelan mówił o kulturze łowieckiej, w tym kolekcjonerstwie oraz misji realizowanej przez myśliwych:

...Gromadzimy się jako ludzie związani z kulturą łowiecką i kolekcjonerstwem. Dla wielu może to być jedynie pasja, zainteresowanie historią, zamięłowanie do przedmiotów, dokumentów, odznak, sygnałówek, starych fotografii, literatury, sztandarów, broni myśliwskiej czy pamiątek związanych z polskim łowiectwem. Ale w rzeczywistości jest to coś więcej. Kolekcjonerstwo, jeśli jest przeżywane dojrzałe, nie jest tylko gromadzeniem rzeczy. Jest służbą pamięci. Jest odpowiedzialnością za dziedzictwo. Jest troską o to, aby to, co cenne, nie zginęło w zapomnieniu... My, jako członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej, troszczymy się o pewną część polskiej pamięci: o kulturę łowiecką, która przez wieki była obecna w życiu naszego narodu. Ta kultura obejmuje nie tylko polowanie. Obejmuje etos, obyczaj, język, muzykę, ceremoniał, sztukę, literaturę, szacunek dla przyrody, odpowiedzialność za zwierzynę i troskę o zachowanie równowagi w świecie stworzonym. Jako ludzie wierzący wiemy, że przyroda nie jest naszą własnością. Jest darem Boga. Nie jesteśmy właścicielami stworzenia, ale jego dzierżawcami i opiekunami. Dla-



Msza święta w zawierciańskiej Bazylice Świętych Apostołów Piotra i Pawła



Celebranci mszy świętej



Piękną, poruszającą homilię o kulturze łowieckiej, zapadającą w pamięć, wygłosił ks. Mariusz Olejnik



Na pierwszym planie dowódca uroczystości Zdzisław Zimny



Podczas mszy świętej



Intencje mszalne czyta Paulina Dudzic



Sygnaliści myśliwscy



Dary ołtarza od Klubowiczów



Klubowicze i goście XVII zjazdu podczas okazjonalnej mszy świętej



Podziękowania i życzenia dla celebrantów mszy, w imieniu Klubu przekazał prezes Henryk Leśniak



Pamiątkowa fotografia członków Klubu z ks. Mariuszem Olejnikiem

tego prawdziwa kultura łowiecka nie może być oderwana od odpowiedzialności moralnej. Musi uczyć szacunku, umiaru, wdzięczności i pokory. Setnik mówi: „Panie, nie jestem godzien...”. To słowa człowieka, który zna swoje miejsce. Nie pyszni się swoją pozycją. Nie uważa, że wszystko mu się należy. Staje przed Bogiem z pokorą. Taka sama pokora potrzebna jest w pielęgnowaniu naszego dziedzictwa. Kolekcjoner jest kustoszem historii. Przedmioty, które gromadzimy, przechowujemy należą także do pamięci wspólnoty, do narodu, do przyszłych pokoleń. Stara odznaka, dokument, sztandar, medal, róg myśliwski, fotografia czy książka może wydawać się rzeczą

martwą. Ale jeśli ktoś potrafi ją odczytać, staje się świadkiem życia ludzi, którzy byli przed nami: ich pracy, służby, wiary, patriotyzmu, odpowiedzialności i miłości do ojczystej ziemi. Dlatego tak ważne jest, aby kolekcjonerstwo nie kończyło się na prywatnej pasji. Ono powinno prowadzić do dzielenia się wiedzą. Do wystaw. Do publikacji. Do spotkań z młodzieżą. Do edukacji obecnego i przyszłych pokoleń. Bo dziedzictwo zachowane tylko w szafie lub gablocie może zamilknąć. Dziedzictwo opowiedziane - zaczyna żyć. Dziękuję wam dzisiaj za wielkie zaangażowanie, za troskę o to aby umożliwić tym którzy chcą zapoznać się z tradycją, kulturą łowiecką, z tym wielkim dziedzictwem, w którym uczestniczymy jako sztafeta pokoleń. Dzisiaj młode pokolenie potrzebuje świadków. Potrzebuje ludzi, którzy potrafią powiedzieć: to jest część naszej historii, to warto znać, to warto ocalić, to warto przekazać dalej.

W świecie szybkiej informacji, krótkiej pamięci i powierzchownych ocen, nasza działalność ma szczególne znaczenie. Uczy cierpliwości. Uczy szacunku do źródeł. Uczy rozumienia symboli. Uczy, że kultura nie rodzi się znikąd, ale wyrasta z pracy wielu pokoleń. Ewangeliczny setnik miał wielką wiarę. Jezus sam ją pochwalił. Była to wiara konkretna, wyrażona w trosce o drugiego człowieka. Niech także nasza służba kulturze łowieckiej będzie konkretna. Niech nie będzie tylko wspomnianiem przeszłości, ale odpowiedzialnym budowaniem przyszłości. Pielęgnowanie kultury łowieckiej ma sens wtedy, gdy prowadzi do dobra: do wychowania, do poszanowania przyrody, do budowania wspólnoty, do miłości Ojczyzny, do zachowania tego, co szlachetne. Niech więc ten Krajowy Zjazd Delegatów będzie nie tylko spotkaniem organizacyjnym, ale także momentem refleksji nad misją. Co mamy ocalić? Komu mamy to przekazać? Jakim językiem mamy mówić do młodych? Jak pokazać, że kultura łowiecka jest częścią większego dziedzictwa: narodowego, przyrodniczego, moralnego i duchowego? Setnik z Ewangelii uczy nas, że prawdziwa wielkość nie polega na tym, by panować, ale by służyć. Nie polega na tym, by posiadać, ale by troszczyć się o to, co zostało nam powierzone. Jako kolekcjonerzy, strażnicy kultury łowieckiej bądźmy ludźmi służby: służby pamięci, służby prawdzie, służby edukacji i służby przyszłym pokoleniom. Niech święty Hubert, patron myśliwych, wyprasza nam mądrość, wytrwałość i szlachetność serca. A Chrystus, który pochwalił wiarę setnika, niech umacnia naszą wiarę, naszą odpowiedzialność i naszą troskę o dziedzictwo, które ma służyć nie tylko nam, ale także tym, którzy przyjdą po nas...

W mszy uczestniczyły poczty sztandarowe na czele ze sztandarem Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, sztandar Zarządu Okręgowego PZŁ w Katowicach, oraz sztandary oddziałów regionalnych Klubu: Galicyjskiego, Gorzowskiego, Katowicko-Nowosądeckiego, Legnickiego, Lubelskiego, Rzeszowskiego, Tarnobrzelskiego i Tarnowskiego. Oprawę muzyczną mszy uatrakcyjnili sygnaliści myśliwscy. Na zakończenie celebrans podziękowali za piękną oprawę tej uroczystości, dary ołtarza oraz życzyli owocnych obrad zjazdowych. Następnie wszyscy, na tle bazyliki pozwali do zdjęcia zjazdowego, po czym udali się do Miejskiego Ośrodka Kultury „Centrum” w Zawierciu na krótkie zwiedzanie otwartej w piątek wystawy „PASJA – PRZYRODA – ŁOWIECTWO”.

XVII KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW KLUBU KOLEKCJONERA I KULTURY ŁOWIECKIEJ PZŁ

Siedemnasty Krajowy Zjazd Delegatów KKiKŁ PZŁ otworzył prezes Henryk Leśniak, który poprosił zebranych o powstanie i o sygnał „Powitanie”. Następnie został zagrany sygnał „Marsz Świętego Huberta”, przy którym nastąpiło wprowadzenie sztandarów do auli. Otwierający obrady zjazdowe poprosił zgromadzonych o powstanie i minutą ciszy uczczono zmarłych Klubowiczów. Powitał następnie gości i Klubowiczów, po czym przekazał dalsze prowadzenie uroczystości Dariuszowi Knapowi. Krajowy Zjazd Delegatów KKiKŁ PZŁ jest okazją do wyróżnień za zasługi dla łowiectwa na polu kultury, nauki, ochrony przyrody, kolekcjonerstwa. Na wniosek Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ Kapituła Odznaczeń Łowieckich w Warszawie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2026 roku nadała Złoty Medal Zasługi Łowieckiej Mariu-



Odznaczeni i odznaczający, od lewej Henryk Leśniak, Mariusz Koźbiał – otrzymał Złoty Medal Zasługi Łowieckiej, Ryszard Sobolewski – odznaczony Brązowym Medalem Zasługi Łowieckiej, Sławomir Lubera



Odznaczeni Medalem Zasłużony dla Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, od lewej Liliana Keller, Bogdan Michalak, Piotr Cebernik, Wiesław Szura, Marek Basta, Sławomir Pawlikowski i odznaczający Antoni Papież



Z gawertonami za zaangażowanie na rzecz KKiKŁ PZŁ, od lewej Dariusz Knap - odebrał w imieniu Krzysztofa Grosickiego, Jan Szulc, Jerzy Szoltys i Zbigniew Koziol



Jan Szulc dziękuje za wyróżnienie



Podziękowania za organizację XVII KZD w Hucisku otrzymali, z dyplomami od lewej Hubert Woś, Dariusz Knap i Zdzisław Zimny



Listy gratulacyjne otrzymali Klubowicze, którym w tym roku przypadają jubileusze przynależności do KKiKŁ PZŁ: Dariusz Knap – drugi od lewej, kolejno Józef Ulfik, wręczający listy gratulacyjne Tomasz Sak, Leszek Szewczyk, Mariusz Koźbiał, Stefan Szarlik, Sławomir Olszyński i Krzysztof Konieczny



Podziękowanie dla Teresy Muchy-Popiel



Pośrodku z grafiką dwaj wiceprezydenci Zawiercia Bogdan Janikowski i Paweł Kaziród



Wystąpienie posła Waldemara Andzela



Okazjonalny medal zjazdowy wręczono katowickiemu Łowczemu Okręgowemu Mariuszowi Miśce



Wyróżnieni okazjonalnym medalem zjazdowym



Grawerton uznaniowy od Oddziału Śląsko-Dąbrowskiego KKiKŁ PZŁ otrzymali Jerzy Szołtys – trzeci od lewej i Henryk Leśniak



Zespół Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko”, od lewej Krzysztof M. Kadlec, Andrzej Jesse i Piotr Cebernik



Na pierwszym planie nasi goście



Członkowie Zarządu Krajowego KKikŁ PZŁ, od lewej Janusz Siek, Mariusz Koźbiał, Hubert Woś, Henryk Leśniak i Dariusz Knap



Aleksandra Matulewska zapoznaje delegatów z protokołem Komisji Rewizyjnej KKikŁ PZŁ



Na pierwszym planie członkowie Komisji Skrutacyjnej Zjazdu, od lewej Marek Oczkowicz, Paulina Dudzic i Witold Rosa



Jednomyślność podczas głosowania



Marek Oczkowicz ogłasza wyniki głosowań



Na pierwszym planie członkowie Komisji Uchwał i Wniosków Zjazdu, od prawej Katarzyna Hutka, Marek Zdeb i Grzegorz Kropop

szowi Koźbiałowi i Brązowy Medal Zasługi Łowieckiej Ryszardowi Sobolewskiemu. Uroczystego wręczenia powyższych odznaczeń dokonał Sławomir Lubera – członek Naczelnej Rady Łowieckiej, w asyście Henryka Leśniaka. Następnie odbyła się ceremonia wręczenia Medalu za Zasługi dla Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, który otrzymali: Liliana Keller, Bogdan Michalak, Piotr Cebernik, Wojciech Matysiak, Wiesław Szura, Marek Basta, Sławomir Pawlikowski, Kazimierz Małyk, Sławomir Kurzeja. Wręczyli je Antoni Papież – Przewodniczący Kapituły Medalu, Marek Stańczykowski – Członek Honorowy Klubu oraz Henryk Leśniak. Za duży wkład pracy i zaangażowanie na rzecz Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, Henryk Leśniak i Igor Bronne – Przewodniczący Okręgowej Kapituły Odznaczeń Łowieckich w Katowicach wręczyli podziękowania Krzysztofowi Grosickiemu, Andrzejowi Konopce, Janowi Szulcowi i Jerzemu Szołtysowi. Kolejnym punktem programu zjazdu było wręczenie przez Henryka Leśniaka oraz Tomasza Saka – Łowczego Okręgowego PZŁ z Zamościa, podziękowań za zaangażowanie i duży wkład pracy w organizacji XVII Krajowego Zjazdu Delegatów KKikŁ PZŁ, Dariuszowi Knapowi, Zdzisławowi Zimnemu, Hubertowi Wosiowi. Następnie z inicjatywy Zarządu Krajowego Klubu wręczono listy gratulacyjne dla kolekcjonerów, którzy w tym roku mają jubileusze przynależności klubowej: Józef Ulfik, Leszek Szewczyk, Dariusz Knap, Mariusz Koźbiał, Henryk Szpakowski, Stefan Szarlik, Sławomir Olszyński i Krzysztof Konieczny. Podziękowania wręczali: Henryk Leśniak i Zdzisław Korzekwa – Członek Naczelnej Rady Łowieckiej PZŁ. Na zakończenie tej części zjazdu wręczono podziękowania zaangażowanym w przygotowanie wystawy zjazdowej w Zawierciu, otrzymali je: Katarzyna Hutka, Juliusz Sikorski, Zdzisław Korzekwa, Tomasz Sobczak, Marian Stachów, Maciej Bogdański, Zdzisław



Z pamiątkowymi gawertonami Członka Honorowego stoją od lewej: Roman Badowski, Bogdan Michalak, Marek Zdeb i Krzysztof Szpetkowski, który odebrał gawerton dla Marka Zuskiego



Podziękowania dla wystawiających swoje zbiory na wystawie „PASJA – PRZYRODA – ŁOWIECTWO”



Zakończenie Zjazdu

Zimny, Bogdan Domagała, Józef Ulfik, Grzegorz Pelon. Następnie zaproszeni goście zabierali głos, po czym wręczono im pamiątkowe grafiki i medale zjazdowe.

Delegaci na przewodniczącego zjazdu wybrali jednogłośnie Dariusza Knapa i na sekretarza Grzegorza Derę. Do komisji skrutacyjnej wybrano Paulinę Dudzic, Marka Oczkowicza i Witolda Rosę, a do komisji uchwał i wniosków Katarzynę Hutkę, Grzegorza Kropopę i Marka Zdeba. Podczas XVII KZD KKikŁ PZŁ przyjęto sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej z działalności za 2025 rok, udzielono absolutorium wszystkim członkom zarządu. Nowymi Członkami Honorowymi Klubu zostali: Roman Badowski, Bogdan Michalak, Marek Zdeb i Marek Zusi.

Z okazji zjazdu wydano medal srebrzony i emaliowany w etui o średnicy 69,5 mm, odznakę srebrzoną o wymiarach 40 x 25 mm, button o średnicy 58 mm, arkusz znaczków. Medal, odznakę oraz button projektował Dariusz Knap, natomiast arkusz znaczków - Henryk Leśniak. Po intensywnym dniu zjazdowym odbyła się uroczysta kolacja, biesiadnicy zasiedli przy smacznych, urozmaïconych potrawach. Dyskusje, opowieści trwały do późnych godzin w koleżeńskiej atmosferze i serdeczności, co wróży pomyślność dla naszego Klubu.



Sto lat dla jubilata Krzysztofa Szpetkowskiego



Wzruszony jubilat przyjmuje życzenia



Biesiadowaliśmy do późnych godzin nocnych

KLUBOWA GIEŁDA KOLEKCJONERSKA

Klubowa Giełda Kolekcjonerska to już zjazdowa tradycja. W niedzielny poranek, tuż po śniadaniu, wszyscy uczestnicy spotkali się na terenie ośrodka, aby wziąć udział w tym wyjątkowym wydarzeniu, na którym każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Uzupełniliśmy swoje zbiory poprzez wymianę, zakupy oraz wzajemne podarunki. Giełdzie towarzyszyły liczne, ożywione roz-



mowy braci kolekcjonerskiej o planach wystawienniczych oraz nadchodzących wydarzeniach związanych z szeroko pojętą kulturą łowiecką.

W HUCISKU „NA WESOŁO”

Coroczne spotkania zjazdowe dają nam dużo radości i humoru. Śmiech obniża poziom stresu, pomaga w pracy i odpoczynku, wspólne żarty zbliżają ludzi. Po obejrzeniu niżej zamieszczonego fotoreportażu zdobędziemy energię do pozytywnego myślenia i będziemy marzyć, aby czas do przyszłorocznego jubileuszowego spotkania w Trzebnicy minął szczęśliwie i jak najszybciej.





Kasa klubowa gra



Mam pytanie, a może i kilka



Jednomyslność klubowa



Jestem „Za”



I tak wszystko
zależy od nas jak
policzymy



Rozmyślałem już
o jutrzejszej
Klubowej Geldzie
Kolekcyjnej



Przydałaby się
przerwa
w obradach



Tylko pięknie
mamy wyjść na tej
fotografii!



Zarząd Krajowy Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ serdecznie dziękuje wszystkim delegatom oraz zaproszonym gościom za pięknie spędzony czas pośród wspaniałych ludzi, którzy szczerze kochają kulturę, sztukę i tradycje łowieckie. Do zobaczenia na XVIII Krajowym Zjeździe Delegatów KKiKŁ PZŁ, którego organizatorem będzie Oddział Wrocławski Klubu. Nadchodzące spotkanie będzie miało charakter szczególny, upłynie pod znakiem wyjątkowego jubileuszu 55-lecia Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ.

Fotografie autorstwa Liliany Keller i Janusza Sieka

EURO TARGET SHOW W POZNANIU



Henryk Leśniak
Oddziały
Gorzowski i Poznański
KKiKŁ PZŁ

Tegoroczne targi łowieckie Euro Target Show (ETS) w Poznaniu odbyły się w dniach 27–29 marca 2026 roku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Wydarzenie połączyło branżę łowiecką, strzelecką, survivalową oraz militarną, szeroko prezentowało sprzęt outdoorowy, stoiska służb mundurowych oraz pokazy i panele dyskusyjne na temat nurtujących zagadnień współczesnego łowiectwa, strzelectwa i survivalu. Targi przybrały szerszy format, po podpisaniu porozumienia pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej i Polskim Związkiem Łowieckim, którego celem jest włączenie myśliwych w system ochrony ludności i obrony cywilnej oraz wzmoc-

nienie potencjału obronnego kraju, daje to możliwość większego zaprezentowania potencjału militarnego, prezentacji broni, amunicji i wyposażenia, które sprawdza się w ekstremalnych warunkach. Szeroko zaprezentowano broń i strzelectwo myśliwskie, sportowe, IPSC, bushcraft, techniki przetrwania w terenie. Stoiska rozłożono w dwóch halach targowych, dzięki czemu zyskały one wizualnie i ułatwiły przemieszczanie się rekordowej liczbie odwiedzających.



Ceremonia otwarcia targów

W ceremonii otwarcia udział wzięli m.in. Prezes Naczelnej Rady Łowieckiej Marcin Możdżonek, Łowczy Krajowy Eugeniusz Grzeszczak, oraz wiceminister w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek, który podziękował myśliwym za to, że wspólnie z wojskiem polskim i służbami mundurowymi stanowią istotny element systemu bezpieczeństwa państwa.

Polski Związek Łowiecki przygotował na ETS stoisko o zmienionej formule, w postaci wystawy ustawionej centralnie wśród stoisk wystawców, na której zaprezentowały się kluby tematyczne działające w strukturach związku. Swą bogatą działalność na stoisku zaprezentował Klub Dian, Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, Gniazdo Sokolników PZŁ, Komisja Młodych Myśliwych „Nowe Pokolenie” przy NRŁ, Klub Sygnalistów Myśliwskich oraz Fundacja Hodowli i Reintrodukcji Zwierząt Dziko Żyjących „Ekologiczni”.

Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ przygotował wystawę poświęconą sarnie europejskiej, królowej Wielkopolskich pól, widocznej w krajobrazie, w okresie późnej jesieni,



Stoisko KKiKL PZŁ odwiedził Łowczy Krajowy Eugeniusz Grzeszczak, Wiceminister Stanisław Wziątek i prof. Dariusz Gwiazdowicz wraz z łowczymi okręgowymi



Na stoisku Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ pojawili się m.in. Tomasz Grzesiak, Mieczysław Leńniczak, Krzysztof Kadlec, Magdalena Dobrowolska, Jan Jerzy Jóźwiak

zimy i wiosny, zgrupowane w chmary na oziminach. Na wystawie zaprezentowano figurki wykonane z porcelany, z polskich i europejskich manufaktur, sarnę w metaloplastyce, biżuterii, grafice i malarstwie. W jednej z witryn przedstawiono sylwetkę Władysława Janty-Połczyńskiego, pisarza, ziemianina, uczestnika Powstania Wielkopolskiego, osoby wybitnie zasłużonej dla wielkopolskiego łowiectwa. Władysław Janta-Połczyński był założycielem i redaktorem naczelnym czasopism „Łowca Wielkopolskiego”, „Łowiectwa Polskiego”, przemianowanego po połączeniu na „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”, autorem książek o tematyce łowieckiej, niezmordowanym propagatorem tradycji i etyki łowieckiej. Wśród wystawionych pamiątek znalazły się m.in. pierwszy oryginalnie przez redakcję oprawiony rocznik „Łowca Wielkopolskiego”, wydane książki z okresu międzywojennego, medale, skomponowana fanfara na jego cześć przez Krzysztofa Kadleca oraz monografia autorstwa Tomasza Sobalaka.

Oprawę muzyczną prezentowanych stoisk zabezpieczał zespół „Babrzysko”. Wystawę



Z lewej Zbigniew Kozioł, Grzegorz Roszkowiak, Hubert Leśniak i Sławomir Olszyski na stoisku Klubu

Koncertujący na czołgu Rudy 102, zespół „Babrzysko”



Na stoisku Klubu Dian

przygotowali i obsługiwali: Henryk Leśniak, Piotr Cebernik, Krzysztof Kadlec, Bogdan Michalak, Grzegorz Roszkowiak, Andrzej Jesse, Magdalena Dobrowolska, Stanisław Ostański, Hubert Leśniak. Spotkanie targowe członków Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ było również okazją do złożenia podziękowań za zaangażowanie w przygotowanie wystaw na Hubertusie Krajowym i wystawy o św. Hubercie w Sejmie RP, przesłanych przez Łowczego Krajowego Eugeniusza Grzeszczaka. Stoisko Polskiego Związku Łowieckiego cieszyło się ogromnym zainteresowaniem odwiedzających, prezentując szeroką działalność Zrzeszenia,



Podziękowania dla członków Klubu za przygotowanie wystaw wręczył Krzysztof Kowalewski, członek ZG PZŁ

stając się miejscem spotkań, źródłem informacji o działalności klubów tematycznych działających w strukturach PZŁ.

Podziękowania za organizację wystaw na Hubertusie Ogólnopolskim i w Sejmie RP, członkom Klubu, w imieniu Łowczego Krajowego wręczył Krzysztof Kowalewski

Na spotkaniu przygotowanym przez Mikołaja Jakubowskiego, Łowczego Okręgowego PZŁ w Poznaniu, podsumowującym przebieg targów, Filip Głogowski-Kurpisz, Dyrektor Projektu MTP, wyraził uznanie dla przygotowanej wyspy, co potwierdzili pozostali uczestnicy. Zaprojektowane stoisko powinno na stałe wpisać się w tej formie na poznańskich targach.

Zdjęcia z archiwum Henryka Leśniaka



VI KONKURS IM. ZDZISŁAWA SAWICKIEGO PT. „JELONEK ROGACZ”



Tomasz Sak
Oddział Zamojski
KKiKŁ PZŁ

VI Konkurs im. Zdzisława Sawickiego, dedykowany dla uczniów szkół podstawowych zakończony. Nic tak nie wywołuje uśmiechu na twarzy, jak twórczość dzieci napędzana z każdym ich ruchem ręki nieograniczoną wyobraźnią. Każda praca to arcydzieło i oryginał nad oryginałami. Przedstawiamy prace, które w poszczególnych kategoriach wiekowych zajęły miejsca I - III. A techniki były przeróżne: akwarele, kredki, ołówki, plastelina, a nawet z zastosowaniem włóczek różnego koloru. Coś pięknego, pewnie jest, że Patron Konkursu - nieodżałowany Zdzisław Sawicki – członek Oddziału Zamojskiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, gdzie tam na górze, spogląda na te wszystkie dzieci i ich prace i uśmiecha się spod wąsa.



Tomasz Sak podziękował nauczycielom i uczniom za aktywne uczestnictwo w Konkursie „Jelonek Rogacz”





Lekcję przyrody i ekologii zapewnił uczniom Jarosław Kuchta

19 marca 2026 roku w Szkole Podstawowej w Lipsku odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia nagród uczestnikom tego konkursu plastycznego, która zgromadziła liczne grono uczniów oraz nauczycieli. Nagrodami wyróżniono wszystkich uczestniczących w konkursie.

Wydarzenie uatrakcyjnił przedstawiciel Gminy Zamość, edukator-leśnik, myśliwy Jarosław Kuchta, który przeprowadził interesującą prelekcję na temat świata owadów, mówił też o zasadach bezpiecznego przebywania w lesie, zachęcał młodzież do bliższego kontaktu z naturą.

Fotografie: Gmina Zamość



Dzieci z nagrodami za wykonanie pięknych prac plastycznych

RETROSPOTKANIE 77 – „HISTORIA BRONI CZARNOPROCHOWEJ I BIAŁEJ”



Hubert Ogar
Oddział Chęciński
KKiKŁ PZŁ

Radom to kolejne miasto, w którym członkowie Oddziału Chęcińskiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ przeprowadzili prelekcję dla mieszkańców tego miasta, 14 kwietnia 2026 roku w Ośrodku Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” w Radomiu, podczas cyklicznie odbywających się spotkań w ramach projektu „Retrospektania”. Tematem 77 spotkania była „Historia broni czarnoprochowej i białej”, którą przedstawili członkowie oddziału chęcińskiego Krzysztof Grosicki i Dariusz Knap. Inicjatorem spotkania i moderatorem prelekcji był Hubert Ogar, którego wspierał Marcin Kowalski z „Resursy Obywatelskiej”. Prelegenci na podstawie przywiezionych własnych zbiorów przedstawili zagadnienia, które dotychczas nie były prezentowane w Ośrodku Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”. Krzysztof Grosicki, postać w świecie kolekcjonerskim znana i ceniona za wiedzę i zgromadzone zbiory broni czarnoprochowej, wzbudził ogromne zainteresowanie uczestników wydarzenia. Omawiając i prezentując historyczne egzemplarze broni czarnoprochowej umożliwił uczestnikom wydarzenia obejrzenie unikalnych jednostek broni czarnoprochowej.

Drugim prelegentem był Dariusz Knap - prezes i założyciel Oddziału Chęcińskiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, postać znana i ceniona za mistrzostwo rękodzieła artystycznego, w tym niepowtarzalnych wyrobów broni białej. Na przykładzie kordelasa omówił historię broni białej, która dawniej towarzyszyła człowiekowi niemal w każdym aspekcie życia – od codziennych obowiązków, po dalekie wyprawy. Bogactwo form, poczynawszy od niewielkich noży, skłuwaków, tasaków, aż po zdobione kordelasy myśliwskie, zachwyciło słuchaczy, zarówno kunsztem wykonania jak i różnorodnością zastosowania.



O broni czarnoprochowej mówił Krzysztof Grosicki



Dariusz Knap zapoznał zebranych z historią broni białej



Na spotkanie przybyło wielu Radomian

Wydarzenie to wzbudziło duże zainteresowanie wśród w dużej liczbie przybyłych, o czym świadczyły liczne zapytania do prelegentów.

Fotografie ze zbioru Oddziału Chęcińskiego KKiKŁ PZŁ

ROZSTRZYGNIĘCIE III KONKURSU „STOP WYPALANIU TRAW”

Wiosna to czas przebudzenia i odradzania się natury. Choć świat fauny i flory wkracza w nowy etap życia, wśród wielu osób wciąż pokutują szkodliwe mity, które niweczą trud przyrody. Wypalanie traw pozostaje ogromnym zagrożeniem dla każdej żywej istoty. Aby przeciwdziałać temu procederowi w województwie świętokrzyskim oraz gminie Chęciny, po raz kolejny przeprowadzono szeroko zakrojoną akcję profilaktyczną. 29 kwietnia 2026 roku w Centrum Kultury i Sportu, w hali „Pod Basztami” w Chęcinach odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie III Gminnego Konkursu Plastycznego pn. „Stop wypalaniu traw”. Wydarzenie zorganizowała Ochotnicza Straż Pożarna w Chęcinach razem z Oddziałem Chęcińskim Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ. Prestiż inicjatywy podkreśliły patronaty honorowe: Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renaty Janik, Starostwa Powiatowego w Kielcach, Burmistrza Gminy i Miasta Chęciny Roberta Jaworskiego oraz Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach. Celem konkursu było podniesienie świadomości ekologicznej uczniów szkół podstawowych z terenu gminy.



Dariusz Knap
Oddział Chęciński
KKiKŁ PZŁ

Pożary traw są niszczyielskie, zagrażają mieniu, życiu ludzi i zwierząt oraz generują ogromne koszty społeczne. Za ponad 94% takich zdarzeń odpowiada człowiek, dlatego edukacja jest naszą najskuteczniejszą bronią. W tegorocznej edycji nadesłano 81 prac wykonanych różnorodnymi technikami. Komisja konkursowa miała niezwykle trudne zadanie, oceniając kreatywność oraz merytoryczną zgodność z tematem. Zanim jednak poznaliśmy zwycięzców, odbyły się panele edukacyjne. Miałem zaszczyt poprowadzić prelekcję na temat przyrodniczych skutków wypalania roślinności, natomiast panel dotyczący działań operacyjnych straży przedstawiła mł. asp. Beata Gizowska. Kulminacyjnym punktem było wręczenie nagród przez zaproszonych gości: Burmistrza Gminy i Miasta Chęciny Roberta Jaworskiego, Wicestarostę Kieleckiego Tomasza Dulnego, Rzecznik Prasową KM PSP w Kielcach mł. asp. Beatę Gizowską, Radnego Rady



Uroczystość wręczenia nagród dzieciom uczestniczącym w konkursie plastycznym „Stop wypalaniu traw”



Część prac konkursowych



Najmłodsi uczestnicy konkursu z nagrodami

Powiatu Kieleckiego Kamila Prędotę, Radną Rady Miejskiej w Chęcinach Annę Krzeszowską, Naczelnika OSP Chęciny Wiktora Sokoła oraz Prezesa Oddziału Chęcińskiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ Dariusza Knapa. Wszystkie nadesłane prace zostały zaprezentowane na wystawie w holu głównym hali. Zrobimy wszystko, aby ta oddolna inicjatywa pozostała cykliczna. Poprzez edukację dzieci i dorosłych pragniemy zmniejszyć skalę bezmyślności, która co roku dotyka naszą przyrodę. Pamiętajmy: Ziemia jest naszym wspólnym do-



Pamiątkowa fotografia uczestników uroczystego rozstrzygnięcia III Gminnego Konkursu Plastycznego „Stop wypalaniu traw”

mem nie własnością, a my jesteśmy jedynie jej mieszkańcami i opiekunami.

Fotografie z archiwum Oddziału Chęcińskiego KKiKŁ PZŁ

IV EDYCJA „MAJÓWKI Z PRZYRODĄ” NA ZAMKU KRÓLEWSKIM W CHĘCINACH

Tegoroczną majówkę rozpoczęliśmy w piątek 1 maja na Zamku Królewskim w Chęcinach. Cały dzień spędziliśmy pod znakiem bliskiego kontaktu z naturą. Jako organizatorzy - Oddział Chęciński Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, przygotowaliśmy czwartą edycję wydarzenia „Majówka z przyrodą”, która przyciągnęła rzesze rodzin oraz pasjonatów ekologii. Naszym celem było stworzenie programu, który na długo zapadnie w pamięć wszystkich uczestników. Jedną z głównych atrakcji były widowiskowe pokazy ptaków drapieżnych, w tym myśliwca towarzyskiego (Harris Hawk). Tuż obok swój tajemniczy urok prezentowały sowy: dostojny puszczyk o głębokim spojrzeniu oraz sowa uszata, zachwycająca charakterystycznymi



Przywitanie przez sygnalistów zgromadzonych na wydarzeniu



Dariusz Knap przedstawia uczniów z ptakami drapieżnymi



Prelekcja Dariusza Knapa

„uszkami” z piór. Możliwość pokazania tych skrytych mieszkańców lasów tak szerokiej publiczności była dla nas ogromną radością.

Z myślą o najmłodszych przygotowaliśmy „Kącik Młodego Przyrodnika”. Było to miejsce pełne kreatywności, w którym dzieci uczyły się rozpoznawania tropów zwierząt oraz rozwijały zdolności artystyczne, malując leśną faunę i florę. Każdy mały artysta i odkrywca otrzymał od nas pamiątkową naklejkę „STRAŻNIK PRZYRODY”, będącą symbolem dbania o nasze wspólne środowisko. Niezwykły klimat wydarzenia budował zespół sygnalistów łowieckich, których sygnały niosły się echem po zamkowych murach, wprowadzając gości w świat dawnych tradycji. Podczas prelekcji o ekologii, którą miałem zaszczyt poprowadzić, staraliśmy się w przystępny sposób przybliżyć



Paulina Dudzic prowadzi zajęcia edukacyjne z rozpoznawania tropów zwierząt



Dariusz Knap z uczestnikami konkursu wiedzy przyrodniczej

fascynujące zwyczaje mieszkańców naszych lasów, pól i wód, ucząc, jak mądrze współistnieć z naturą.

Zacięta rywalizacja w konkursach z nagrodami oraz przygotowana przez nas słodka niespodzianka były dopełnieniem tego aktywnego dnia na świeżym powietrzu. Dziękujemy wszystkim za tak liczną obecność, cieszymy się, że wspólnie udowodniliśmy, iż Zamek Królewski w Chęcinach to nie tylko lekcja historii, ale też doskonale miejsce do nauki o otaczającym nas świecie. Składamy podziękowania Sekcji Sygnałistów Myśliwskich oraz Sekcji Sokolniczej, działającym przy Zespole Szkół Leśnych w Zagnańsku, za ich profesjonalizm i uświetnienie wydarzenia, do zobaczenia na kolejnym ekologicznym spotkaniu.



Bartosz Dutkiewicz prowadzący Kącik młodego przyrodnika

Zdjęcia z archiwum Oddziału Chęcińskiego KKiKŁ PZŁ

Dariusz Knap – Oddział Chęciński KKiKŁ PZŁ



Członkowie Oddziału Chęcińskiego KKiKŁ PZŁ z uczniami Technikum Leśnego w Zagnańsku

„W SŁUŻBIE ŚWIĘTEGO HUBERTA” V OGÓLNOPOLSKI ZJAZD KAPELANÓW MYŚLIWSKICH ORAZ KONFERENCJA „ŁOWIECKIE SPOTKANIA”

„W służbie Świętego Huberta” – pod takim tytułem na Ziemi Wrocławskiej w dniach 13-15 kwietnia 2026 roku zorganizowano V Ogólnopolski Zjazd Kapelanów Myśliwych, którego ważnym wydarzeniem była konferencja naukowa z cyklu „Łowieckie spotkania”. Miejscem zjazdu był pałac w Pawłowicach koło Wrocławia – Centrum Edukacyjno-Rozwojowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Zjazd zgromadził 63 duchownych z całej Polski. Zjazdowi przewodniczył Kapelan krajowy Polskiego Związku Łowieckiego ks. Sylwester Dziedzic, który wskazał między innymi na odpowiedzialność za wspólnotę powierzoną przez Boga, a witając uczestników zjazdu powiedział: *„To ogromna radość i wyróżnienie gości Państwa na terenach Okręgu Wrocławskiego. Dziękujemy za obecność, wspólnotę i pielęgnowanie tradycji łowieckich w duchu św. Huberta”*.

W Centrum Edukacyjno-Rozwojowym UP w Pawłowicach, 14 kwietnia 2026 roku uczestniczono w konferencji naukowej z cyklu „Łowieckie spotkania” pt. „W służbie św. Huberta” wspólnie z myśliwymi z różnych stron kraju. Konferencji przewodniczył prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz z Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Podczas konferencji wygłoszono 7 referaty:

1. „Prawa przyrody a prawa człowieka” – prof. dr hab. Michał Wyróstkiewicz;
2. „Czy zabijanie zwierząt ma uzasadnienie moralne?” – ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr.;
3. „Zwierzęta w narracji katechetycznej św. Ambrożego” – prof. dr hab. Kazimierz Ilski;
4. „Franciszkańska wizja relacji człowieka ze zwierzętami” – o. dr Stanisław Jaromi OFM-Conv.;
5. „Kształtowanie postaw duchowych w PZŁ” – ks. dr Bartłomiej Polański SDB;
6. „Msze hubertowskie jako dziedzictwo kultury europejskiej” – Krzysztof Marcei Kadlec;
7. „Relikwie św. Huberta w parafiach w Polsce” – ks. dr Józef Mucha.

Prelegenci poruszyli zagadnienia moralne i teologiczne w kontekście kultu św. Huberta oraz misji kapelanów w środowisku myśliwych, wskazując na ważne znaczenie postaw etycznych, kultu patrona w tradycji i kulturze jako pozamaterialnych przejawów współczesnego łowiectwa. W spotkaniu kapelanów i konferencji uczestniczył Łowczy Krajowy Eugeniusz Grzeszczak oraz przedstawiciele PZŁ. Na konferencji prof. Władysław Dynak, wieloletni pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego został wyróżniony medalem *Primus Inter Venatores*.

W drugim dniu zjazdu kapelani uczestniczyli w spotkaniu w Oleśnicy oraz w mszy świętej w Bazylice św. Jana Apostoła, której przewodniczył Kapelan Krajowy PZŁ ks. Sylwester Dziedzic. W ostatnim dniu zjazdu kapelani wzięli udział w uroczystej mszy świętej w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego we Wrocławiu, pod przewodnictwem biskupa pomocniczego archidiecezji wrocławskiej, prof. dr. hab. Jacka Kicińskiego CMF. Biskup w homilii wskazał na doniosłe znaczenie działalności kapelanów i ich szczególną odpowiedzialność za siebie i śro-



Ks. Sylwester Dziedzic
Kapelan krajowy PZŁ



Krzysztof J. Szpetkowski
Oddział Krakowski
KKiKŁ PZŁ

dowisko, w którym działają. Zwrócił uwagę na znaczenie przyrody w życiu człowieka i piękna natury; zaznaczając, że idąc do lasu, słysząc śpiew ptaków „doświadczamy namiastki raju”, za którego „harmonią tęskni każdy człowiek”. Zwrócił uwagę, że „Bóg zaprosił człowieka, by czynił świat piękniejszym”, a nie by podporządkował go sobie. Biskup wskazał na zadanie kapelanów „kontynuacji dzieła stworzenia”, życzył – aby zawsze dla środowiska, w którym działają – byli światłem wskazującym kierunek ku Bogu.

Zjazd kapelanów i konferencja naukowa wpłynęły na integrację i wymianę doświadczeń związanych z realizacją posłannictwa duchowego kapelanów w środowisku myśliwych, stanowił okazję do wspólnej modlitwy za powierzoną wspólnotę, służąc odkrywaniu piękna misji



Relikwie świętego Huberta



Uczestnicy V Ogólnopolskiego Zjazdu Kapelanów Myśliwskich



Prof. Władysław Dynak – stoi pośrodku, wyróżniony medalem *Primus Inter Venatores*



Wystąpienie Łowczego Krajowego Eugeniusza Grzeszczaka, obok prowadzący „Łowieckie spotkania” prof. Dariusz J. Gwiazdowicz



Krzysztof Kadlec i Piotr Cebernik z ZSM „Babrzysko”

kapelana w środowisku myśliwych. Współorganizatorem zjazdu był Kapelan Okręgu Wrocławskiego PZŁ ks. Witold Hyla. Podczas liturgii i konferencji obecne były relikwie św. Huberta z parafii rzymsko-katolickich w Polsce, z Rzeszowa-Miłocina, Śliwic-Okonina, Żółdowa, Wawrzeńczyc koło Wrocławia, Dąbrowy Białostockiej, Lubrańca. Spotkanie kapelanów oprawą muzyczną uświetnił Zespół Reprezentacyjny ZO PZŁ we Wrocławiu „Tryton”, a oprawę konferencji zapewnił Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Babrzysko”. Podczas konferencji w Centrum EdukacyjnoRozwojowym UP w Pławowicach czynna była wystawa pt. „Św. Hubert – Oblicza kultu” przygotowana przez Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, na której ukazano przykłady ikonografii związanej z postacią patrona myśliwych w grafice, malarstwie i literaturze. Znakomitym dla kultury łowieckiej owocem tego wydarzenia pozostaną publikacje: „Łowieckie spotkania – 12. W służbie św. Huberta” – zbiór referatów z konferencji, pod redakcją naukową prof. Dariusza J. Gwiazdowicza oraz katalog albumowy pt. „Święty Hubert. Oblicza kultu” – Henryka Leśniaka. Obie pozycje stanowią cenne rarytasy kolekcjonerskie literatury łowieckiej, związanej z kultem patrona myśliwych-Świętego Huberta. Publikacja pod redakcją naukową Dariusza J. Gwiazdowicza jest dostępna w ZO PZŁ we Wrocławiu.

Tematyka dotycząca patrona myśliwych i leśników – św. Huberta jest niezwykle ważna w całości problematyki dotyczącej łowiectwa, zwłaszcza w dobie negacji wartości duchowych związanych z kulturą łowiecką. Tym bardziej z uznaniem należy odnieść się do inicjatorów i organizatorów tego ważnego dla kultury łowieckiej wydarzenia.

Fotografie Krzysztof J. Szpetkowski



Grupowa fotografia uczestników spotkania kapelanów myśliwskich na Ziemi Wrocławskiej

XV JUBILEUSZOWY MAŁOPOLSKI KONKURS SYGNALISTYKI MYŚLIWSKIEJ „O RÓG ZBRAMIRA”



Małopolski Konkurs Sygnalistyki Myśliwskiej „O Róg Zbramira” jest ważnym wydarzeniem kulturalnym i edukacyjnym w zakresie łowiectwa i leśnictwa. Muzyka myśliwska, wspólnie z sygnalistyką stanowi wartości o szczególnym znaczeniu w wychowywaniu i kształtowaniu młodych pokoleń myśliwych i leśników oraz w utrwalaniu dawnych i współczesnych tradycji łowieckich. Zapoczątkowany został w 2009 roku przez studentów Wydziału Leśnego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, organizowany był corocznie (w latach 2009-2019 oraz w latach 2022-2024). Nazwa konkursu, ustanowiona przez inicjatorów, nawiązuje do jednego z łowczych dóbr królewskich w Niepołomicach – Zbramira, wzmiankowanego w kronikach (1389 r.). Jubileuszowa 15 edycja konkursu odbyła się 18 kwietnia 2026 roku tradycyjnie na Zamku Królewskim w Niepołomicach ze szczególną oprawą. Ceremonię rozpoczęcia i galę konkursu tradycyjnie prowadzili przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie – Hanna Karczmarska i Nadleśniczy Nadleśnictwa Łosie Bartłomiej Sołtys. Podczas uroczystego otwarcia na dziedzińcu zamkowym trębacz myśliwski pod dyktando Macieja Strawy wspólnie odegrali sygnały „Powitanie”, „Apel na Łowy” i Hejnał Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ (muz. Lucjan Adamiak). Hejnał Małopolskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Zbramira” (muz. Krzysztof J. Szpetkowski) na róg solo wykonał Krzysztof Marceł Kadlec, kierownik Zespołu Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko” oraz przewodniczący Komisji Muzycznej KSM PZŁ.

W uroczystym otwarciu wzięli udział Rektor Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie dr hab. inż. Sylwester Tabor, Wiceprezydent Krakowa Stanisław Kracik, Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice Michał Hebda, Dyrektor Regionalnej Dy-



Rozpoczęcie MKSM „O Róg Zbramira”



Goście jubileuszowego konkursu



Członek KKiKŁ PZŁ Marek Basta – drugi od prawej otrzymał Medal Honorowego Mecenasa Kultury Łowieckiej

rekcji Lasów Państwowych w Krakowie Piotr Kempf, Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Leśnej; mgr inż. Michał Goś, Nadleśniczy Nadleśnictwa Niepołomice Bogusław Młynarczyk, Prezes Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ Maciej Strawa, członkowie Klubu i Jury konkursu, myśliwi, leśnicy i miłośnicy kultury łowieckiej. W konkursie wzięło udział 75 solistów, którzy wystąpili w poszczególnych klasach oraz 23 zespoły (w tym 1 zespół poza klasyfikacją). Na konkurs do Niepołomic przybył także zespół sygnalistów z Czech – Jeseničtí Trubači Individualní Skupina, który zachwycił publiczność występem. Przesłuchania konkursowe oceniało Jury Konkursu w składzie: Józef Czerniak, Mariusz Jamrozik, Krzysztof



Na zakończenie występu Grupy Kostiumowej „Knieje” Hejnał Małopolskiego Konkursu „O Róg Zbramira” (kompozycja Krzysztofa J. Szpetkowskiego) odegrał Krzysztof Marcei Kadlec

M. Kadlec, Artur Kanawka, Adam Migurski, Maciej Strawa i Michał Wojtyła.

Zdobywcą Rogu Zbramira i I miejsce w klasie G w klasyfikacji zespołowej uzyskał Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Leśna Brać” przy Nadleśnictwach Spychowo i Strzałowo. Uroczyste nagrodę główną konkursu wręczył Dyrektor RDLP w Krakowie Piotr Kempf. II miejsce zajęł Zespół Sygnalistów Myśliwskich Hagard (UR Kraków). Zwycięzcą w klasie A w klasyfikacji zespołowej został Zespół Sygnalistów Myśliwskich Nadleśnictwa Nawojowa. W klasa B – I m. zajęł ZSM Pasja WKŁ 335 Przyszłość, II m. ZSM Królewscy Niepołomice (MCDiS Niepołomice), III m. ZSM Nadleśnictwa Łosie. W klasie C – I m. zdobył ZSM Hoyer KŁ Czapla Chobienice, II m. Zespół Muzyki Dworskiej i Myśliwskiej Echo Kniei z Mielca (ZO PZŁ Rzeszów), III m. ZSM Lisice – Klub Dian przy ZO PZŁ Lublin. W klasie muzyki myśliwskiej – MB (rogi myśliwskie w stroju B) I m. zdobył ZSM Hagard (UR Kraków), II m. ZSM Leśna Brać przy Nadleśnictwach Spychowo i Strzałowo, III m. ZSM Pasja WKŁ 335 Przyszłość. W klasie MEs (duże rogi myśliwskie w stroju Es) – I m. uzyskał zespół JESENIČTÍ TRUBAČI (INDIVIDUÁLNÍ SKUPINA), II m. ZSM Nadleśnictw Łosie i Nawojowa. W klasie MSH (salon Hubertowski) I m. uzyskał ZSM Króliki – Przygoda PL.

W klasyfikacji indywidualnej, w klasie A – I miejsce zdobył Adam Jażdżewski (Nadleśnictwo Spychowo) i odebrał nagrodę specjalną, ufundowaną od Przewodniczącego Sejmiku Województwa Małopolskiego prof. Jana Dudy. II miejsce w klasie A zajął Oskar Pietrzyk, a na III miejscu był Ernest Pietrzyk (obaj WKŁ 335 Przyszłość). W klasie B – I m. uzyskała Gabriela Cedzidło (UR Kraków), II m. Lech Bogucki (ZSM Nigdy Nie Zagaśnie – Lublin), a na III m. była Weronika Słowik (ZO PZŁ N. Sącz). W klasie C – I m. zdobył Tomasz Zaczek (TL St. Sącz), II m. Jakub Włazeł (UR Kraków), III m. Hubert Sołtys (TL St. Sącz). W klasie D – I m. Barbara Fuks (Klub Dian ZO PZŁ Lublin), II m. Stanisław Kopera (KŁ Przepiórka Mielec), a III m. Franciszek Sołtys (Nadleśnictwo Łosie). Zwycięzcom konkursu wręczono dyplomy i nagrody. Tradycyjnie jedną z nagród ufundował Oddział Krakowski KKiKŁ PZŁ, którą wręczył prezes Oddziału.

Podczas ogłoszenia wyników i występów laureatów wzięli udział łowczowie okręgowi PZŁ z Krakowa Tomasz Ciepły, z Nowego Sącza Bogusław Rataj i z Tarnowa Krzysztof Łazowski, którzy wspólnie z innymi sponsorami zostali uhonorowani pamiątkowymi plaketami z podziękowaniem. Specjalnym podziękowaniem uhonorowano Leśniczego Nadleśnictwa Nawo-



Laureaci konkursu „O Róg Zbramira”



Pamiątkowa fotografia na dziedzińcu niepołomickiego zamku

jowa Zbigniewa Szarka – twórcę i wykonawcę w drewnie rogów Zbramira wszystkich edycji konkursu. Dyrektor RDLP w Krakowie Piotr Kempf wręczył medale Honorowego Mecenasa Kultury Łowieckiej, które otrzymali: Marek Basta, Zbigniew Gryzłó, Anna Sapiecha, Stanisław Sennik i Leszek Węgrzyn. Z okazji jubileuszowego konkursu organizatorzy ufundowali nagrody specjalne – dwa rogi myśliwskie, które wylosowano z grona uczestników. Konkursowi towarzyszyła wystawa fotograficzna ukazująca dotychczasowe edycje konkursu „O Róg Zbramira” w obiektywie. Podczas uroczystej gali finałowej ogłoszono wyniki i wręczono nagrody zwycięzcom konkursu fotograficznego. W konkursie tym I miejsce zajął Radosław Szyk, II m. Wiesław Plata i III m. Krzysztof J. Szpetkowski.

Wydarzeniem uświetniającym tegoroczny jubileuszowy konkurs był występ artystyczny Grupy Kostiumowej Knieje pt. „Zbramir – Głos Puszczy”, według scenariusza i w reżyserii Liliany Nowak. Fabuła inscenizacji nawiązywała do postaci królewskiego łowczego – Zbramira, szacunku wobec przyrody i roztropnego gospodarowania zwierzną przez władców. Członkowie Grupy Kostiumowej w ośmioosobowym składzie wystąpili w barwnych strojach nawiązujących do czasów królewskich: Justyna Duszyńska, Jacek Ganczarski, Liliana Nowak, Michał Sołtys, Marlena Sołtys, Krzysztof Szelański, Edyta Teclaw Zawadzka i Jakub Wieloch. Inscenizacja przedstawienia wsparta była oprawą audiowizualną. Z okazji konkursu książeczkę pt. „Zbramir z Puszczy Niepołomnej” wydała nasza Klubowa Koleżanka Liliana Nowak.

Konkurs zakończono tradycyjnym spotkaniem połączonym z poczęstunkiem w uroczysku Sitowiec na skraju Puszczy Niepołomickiej. Konkurs patronatem honorowym objął prof. dr hab. inż. Jan Tadeusz Duda, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego, dr hab. inż. Sylwester Tabor, prof. URK, rektor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz dr inż. Piotr Kempf, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie.

Tekst i fotografie Krzysztof J. Szpetkowski – Oddział Krakowski KKiKŁ PZŁ

50-LECIE OKRĘGU GORZOWSKIEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU ŁOWIECKIEGO

Reforma administracyjna w Polsce z 1975 roku doprowadziła do nowego podziału kraju i powołania 49 województw. W 1976 roku do nowego podziału administracyjnego dostosowano struktury Polskiego Związku Łowieckiego. W całym kraju, na przełomie kwietnia i maja 1976 roku zorganizowano wojewódzkie zjazdy delegatów Polskiego Związku Łowieckiego, które powołały wojewódzkie rady łowieckie we wszystkich województwach. Prezesem Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Gorzowie Wielkopolskim został wybrany Henryk Kempa. Wojewódzkie Rady Łowieckie PZŁ na swych posiedzeniach powołały do życia Wojewódzkie Zarządy PZŁ. Inauguracyjne posiedzenie nowopowstałego Wojewódzkiego Zarządu Łowieckiego PZŁ w Gorzowie Wlkp. odbyło się 1 czerwca 1976 roku, na pierwszym Łowczego Wojewódzkiego wybrano Mariana Marciniaka, który piastował tę funkcję przez trzydzieści osiem lat. W skład zarządu weszli: Franciszek Kowalczyk, Jerzy Chwiła, Jerzy Wroński i skarbnik Ryszard Sciepuro.

9 maja 2026 roku Zarząd Okręgowy PZŁ i Oddział Gorzowski im. Włodzimierza Korsaka Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, podczas IV Międzyrzeckich Dni Kultury Łowieckiej, odbywających się w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej otworzyli wystawę poświęconą 50 rocznicy powstania zarządu. Wystawa składa się z kilku wątków tematycznych spajających działalność myśliwych Okręgu Gorzowskiego PZŁ, na przestrzeni pół wieku, sięgając również do korzeni, do odbudowy, stabilizacji, zagospodarowania i ochrony zniszczonych zasobów przyrody po II wojnie światowej.



Motocykle na polowaniu, początek lat sześćdziesiątych XX wieku, polowanie w KŁ „Czarny Bór” Klesno, ze zbiorów Sł. Kaźmierczaka

Przygotowana wystawa rozpoczyna się fotograficznym zapisem zdarzeń z życia myśliwych w łowisku, prowadzenia gospodarki łowieckiej, polowań, organizacji wystaw łowieckich w Nadleśnictwie Smolarz, w Muzeum Lubuskim, konkursów sygnalistów w Przeborowie, Gorzowie Wlkp., zawodów strzeleckich w Zielonej Górze, Gorzowie Wlkp., w Kleśnie, konkursów kynologicznych psów różnych ras. Na zdjęciach wielkoformatowych pokazane są akty nadania

sztandarów, zjazdy delegatów, działalność na rzecz zachowania pamięci o ludziach zasłużonych dla okręgu – odsłonięcie pomnika Włodzimierza Korsaka w Parku Górczyńskim, otwarcie „Korsakówki” w Nadleśnictwie Kłodawa. Z zaprezentowanych myśliwskich wydarzeń na pięćdziesięciu fotografiach, przebiega zaangażowanie myśliwych do wspólnej pracy na rzecz okręgu, związku i kultury łowieckiej.



Złoto medalowe trofea łowieckie okręgu, oręża dzików i czaszki drapieżników, oraz obrazy Mirosława Szunia, fot. Henryk Leśniak



Rekordowe wieńce byków oraz medalion byka perukarza, fot. Henryk Leśniak

W sąsiedniej sali zaprezentowane zostały medaliony spreparowanych okazów perukarzy, jelenia i sarny, najlepsze trofea Okręgu Gorzowskiego PZŁ – wieńce jeleni, łopaty danieli, parostki saren, oręża dzików i czaszki drapieżników. Wśród nich prezentowane są grafiki, malarstwo, metaloplastyka związane ze zwierzętami łownymi.

Odwiedzający muzeum mogą z bliska obejrzeć ręcznie haftowane sztandary gorzowskiego Zarządu Wojewódzkiego PZŁ i Zarządu Okręgowego PZŁ z pięknie haftowanym nicią dropiem oraz sztandar Oddziału Gorzowskiego im. Włodzimierza Korsaka KKiKŁ PZŁ.

Kulturę łowiecką polskiego dworu reprezentuje przygotowany salon, z wnętrzem ozdobionym obrazami o tematyce łowieckiej, zdobytymi trofeami, bronią, a w części centralnej stoi stół, nakryty zastawą stołową ozdobioną motywami przyrodniczymi i łowieckimi dla sześciu osób, z paterami, sztućcami na koziołkach, szkłem i karafkami do degustacji nalewek, przygo-



Aranżacja salonu myśliwskiego, pośrodku medalowy wieniec byka, z lewej oprawione zrzuty od niego sprzed roku, z prawej sprzed dwóch lat, fot. Henryk Leśniak



Cztery pory roku z dropiem, akwarele Vargi, fot. Henryk Leśniak



Koperty pierwszego dnia obiegu z dropiem, fot. Henryk Leśniak

towanych według staropolskich receptur.

Nie sposób pominąć działalności gorzowskich myśliwych na rzecz ochrony przyrody. Gorzowski Zarząd Okręgowy PZŁ rozpoczął program reintrodukcji dropia w Polsce. Oprócz informacji ogólnych o dropiu, na wystawie prezentowana jest bogata ikonografia: numizmatyka – drop na monetach wydanych przez mennice polskie i światowe, odznaki kół łowieckich – w tym ze Światowej Wystawy Łowieckiej w Budapeszcie w 2021 roku. Pokazano kilkadziesiąt walorów filatelistycznych związanych z dropiem – znaczki pocztowe z wielu krajów świata, koperty FDC (pierwszego dnia obiegu), karty pocztowe z lat 1900-1939, karty pocztowe współczesne i całostki. Nie zabrakło kopii obrazu Józefa Chełmońskiego – „Dropie”, litografii oraz przedstawiono cztery akwarele węgierskiego malarza Nándora Lajosa Vargi, przedstawiające dropie w czterech porach roku na węgierskiej puszczy. Filateliści z Okręgu Gorzowskiego Polskiego Związku Filatelistów zaprezentowali sowy na znaczkach pocztowych.

Zarząd Okręgowy PZŁ w Gorzowie Wlkp. bierze udział w programie poprawy warunków bytowania płomykówki, wywieszając budki lęgowe dla ptaków w spichlerzach, kościołach i stodółach.

Działalność nestora gorzowskich myśliwych, Włodzimierza Korsaka, zaprezentowano rysunkami tworzonymi czarnym i kolorowym tuszem przez pisarza. W tym roku obchodzona jest 140 rocznica jego urodzin.

Na zakończenie zaprezentowane zostały fotografie z VIII edycji Konkursu Fotograficznego im. Włodzimierza Korsaka oraz przeniesiona wystawa, otwarta niedawno na Uniwersytecie Jagiellońskim, zatytułowana „Ocalone nie tylko w obiektywie”, obrazująca na zdjęciach w większości gatunki zwierząt, do uratowania, których walczyli myśliwi i leśnicy. Zaprezentowano na nich między innymi żubry, łosie, bobry, głuszce, cietrzewie i sokoły.



Zajęcia prowadzone dla uczestników szkolenia przez Henryka Leśniaka i Bogusława Borusiewicza, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka

Pierwszego dnia wystawę odwiedziło ponad siedemset osób, w tym osoby z prowadzonego kursu dla kandydatów do PZŁ, przez Bogusława Borusiewicza. Uczestnicy kursu mieli okazję zapoznać się z artefaktami związanymi z kulturą łowiecką, jak również z sygnalistyką, sokolnictwem, kynologią, edukacją leśną i łowiecką na stoiskach przygotowanych na IV Międzyrzeckie Dni Kultury Łowieckiej.

Ekspozycje na wystawę udostępnił Zarząd Okręgowy PZŁ w Gorzowie Wlkp., myśliwi okręgu, członkowie Oddziału Gorzowskiego KKikŁ PZŁ oraz gorzowscy filateliści.

Henryk Leśniak - Oddziały Gorzowski i Poznański KKikŁ PZŁ

XXXII WIELKOPOLSKI FESTIWAL KULTURY ŁOWIECKIEJ W GORAJU-ZAMKU

Idź tam – gdzie muzyka gra... Tam ludzie dobre serca mają... Żli ludzie – uwierz mi – Ci nigdy na rogach myśliwskich nie grają” – parafrazując słynne słowa Wolfganga Goethego – można stwierdzić, że wiele zawierają prawdy. W Puszczy Noteckiej muzyka myśliwska brzmi szczególnie pięknie, ożywiając serca łagodnością i dobrocią... Zagrały myśliwskie rogi muzyką płynącą w dal majowej przyrody, otulonej wiosennym słońcem, niosąc radość wokół i sławiąc piękno tradycji myśliwskich...

Historia Goraja (Goraya) jest mocno związana z księciem pszczyńskim Janem Henrykiem XI von Hochberg (1833-1907), który w II połowie XIX wieku zakupił dobra w Goraju i w Kruczu, tworząc jeden z największych majątków niemieckich w Wielkopolsce. Po śmierci księcia (1907) dziedzicem Goraja został hrabia Wilhelm Bolko Emanuel von Hochberg (1886-1934), pasjonat i kontynuator pszczyńskich tradycji łowieckich. Hrabia wybudował w Puszczy Noteckiej nad brzegiem Noteci neorenesansowy zamek (1907-1912), który posiadał także myśliwskie wyposażenie. Przejawem gorajskich tradycji łowieckich był dworek myśliwski w Gniewomierzu (niegdyś Zdroje) z 1907 roku – pierwsza rezydencja Hochbergów. W majątku tym prosperowała na wysokim poziomie słynna hodowla jeleni, a także funkcjonowała służba łowiecka na wzór służby łowieckiej w Pszczynie.

Współcześnie tradycje muzyki myśliwskiej w Goraju są związane ze Szkołą Leśną. Doniosłe znaczenie miało założenie Zespołu Trębaczy Myśliwskich w Goraju (1982), który razem z ZTM „Venator” Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (zał. w 1984 r.) należy do wiodących zespołów muzyki myśliwskiej w Wielkopolsce. Od trzydziestu dwóch lat nieprzerwanie Goraj-Zamek jest miejscem konkursów muzyki myśliwskiej i festiwali kultury łowieckiej, wzbogaconych o konkursy ogólnopolskie (od 2001 r.) i europejskie wabiarzy jeleni (2010 i 2024).

Już wczesnym rankiem, 23 maja 2026 roku, na rozpoczęcie festiwalu przy gorajskim zamku zagrali wspólnie sygnaliści. Z gorajskiego wzgórza w głąb Puszczy Noteckiej popłynęła muzyka myśliwska. Do Goraja na festiwal kultury łowieckiej przybyło blisko pół tysiąca uczestników, w tym ok. 120 sygnalistów myśliwskich, 34 wabiarzy oraz liczna publiczność. Festiwal otworzyła poseł na Sejm RP Maria Małgorzata Janyska. Ministerstwo Klimatu i Środowiska reprezentował zastępca dyrektora Departamentu Leśnictwa i Łowiectwa Łukasz Latała. Obec-



Na rozpoczęcie festiwalu hejnałem myśliwskim dyryguje Karol Kroskowski



Uroczystości przed zamkiem w Goraju

ni byli przedstawiciele władz samorządowych i lokalnych, organizacji pozarządowych, służb mundurowych, przedstawiciele Lasów Państwowych i Polskiego Związku Łowieckiego, w tym członkowie Naczelnej Rady Łowieckiej, Sławomir Jaroszewicz (Piła), Grzegorz Brzeskot (Leszno), Paweł Dzikowski (Konin) oraz łowczowie okręgowi Piotr Wojtiuk (Piła) i Bernard Rux (Konin). W festiwalu uczestniczyli przedstawiciele Komisji Kultury Łowieckiej NRŁ, Komisji Promocji NRŁ, Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ, Klubu Wabiarzy Jeleni PZŁ oraz komisji problemowych Zarządu Okręgowego PZŁ w Pile: Komisji Kultury Łowieckiej, Komisji Promocji Dziczyzny i Komisji Kynologicznej.

Przewodniczącym komitetu organizacyjnego festiwalu był prezes Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ Maciej Strawa, a członkiem prezydium dyrektor Zespołu Szkół Leśnych w Goraju Albert Tabaka. Gościem specjalnym festiwalu był prof. dr hab. Dariusz Gwiazdowicz z Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, który na zamku wygłosił wykład pt. „Łowiectwo jako element ochrony przyrody”.

W tym ważnym dla kultury łowieckiej wydarzeniu wzięli udział także przedstawiciele Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, w tym prezes Zarządu Krajowego Klubu Henryk Leśniak, prezes Oddziału Poznańskiego Krzysztof Kadlec, nestor myśliwych wielkopolskich i wabiarzy zwierzyny, członek KKiKŁ PZŁ Bogdan Michalak, który podczas ceremonii otwarcia festiwalu został wyróżniony pamiątkową łopatą daniela z wygrawerowaną dedykacją oraz prezes Oddziału Krakowskiego KKiKŁ PZŁ, Krzysztof J. Szpetkowski. Przelewickie Bractwo św. Huberta reprezentował mistrz bractwa Krzysztof Kasperek.

XXXII Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej w Goraju-Zamku obejmował wiele wydarzeń kulturalnych, do których należały konkursy muzyczne: XXXII Wielkopolski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich, XXIV Wielkopolski Przegląd Rodzinnych Zespołów Sygnalistów Myśliwskich, 48. Nadnotecki Dzień Pieśni i Muzyki – Nadnotecki Przegląd Chórów, a także XXIII Ogólnopolski Konkurs Wabienia Jeleni – Mistrzostwa Polski, XV Piłski Konkurs Oceny Poroży Jeleni, XXI Piłski Konkurs Plastyczny pt. „Łowiectwo w oczach dziecka”, VII Piłski Konkurs Fotograficzny pt. „Pies myśliwski w obiektywie” oraz XXIII Piłski Pokaz Psów Ras Myśliwskich. Szczególnym wydarzeniem festiwalu był wernisaż XV Międzynarodowego Pleneru Malarskiego pt. Malowanie ze św. Hubertem.

Zwycięzcami konkursów muzycznych byli: – w XXXII Wielkopolskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich w kategorii solowej (klasa A – mistrzowska) Marta Pluto Prądzinska, a w kategorii zespołowej (klasa G – mistrzowska) Zespół Trębaczy Myśliwskich „Gorzowska Knieja” Stowarzyszenia Inżynierów Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Szczecinie; w klasyfikacji leśników Tadeusz Piankowski (Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Jantar” Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku), a w klasyfikacji sygnalistek myśliwskich Marta Pluto Prą-



Goście uczestniczący w festiwalu

dzinska (Zespół Trębaczy Myśliwskich „Bór” w Szczecinku). Najlepszym sygnalistą myśliwskim powiatu czarnkowsko-trzecieckiego został Hubert Szrama (Nadleśnictwo Krucz), a tytuł najlepszego sygnalisty myśliwskiego Zespołu Szkół Leśnych w Goraju uzyskał Mikołaj Ewert (ZSL Goraj). Specjalną nagrodę im. Tadeusza Szramy otrzymał Łukasz Sikora (ZTM „Gorzowska Knieja” SITLiD w Szczecinie). Najstarszym sygnalistą festiwalu był Kazimierz Kroskowski (KŁ „Żuraw” w Kościerzynie, lat 78), a najmłodszym Michał Klein (Centrum Kultury w Sierakowicach, lat 8). W XXIV Wielkopolskim Przeglądzie Rodzinnych Zespołów Sygnalistów Myśliwskich zwyciężył Zespół Trębaczy Myśliwskich Rodziny Strawów. W IV Wielkopolskim Konkursie Muzyki Myśliwskiej I miejsce zajęł ZTM „Gorzowska Knieja” SITLiD w Szczecinie. Nadnotecki Przegląd Chórów i Orkiestr obchodzono jako 48. Nadnotecki Dzień Pieśni i Muzyki. Uczestniczyło w nim 6 zespołów muzycznych, w tym 5 chórów i 1 orkiestra dęta (łącznie ok. 140 osób).

W XXIII Ogólnopolskim Konkursie Wabienia Jeleni I miejsce zajęł Tomasz Gurzyński dotychczasowy mistrz Polski w wabieniu jeleni, który także zajęł I miejsce w XV Pilskim Konkursie Oceny Poroży Jeleni.

Do ważnych i ciekawych inicjatyw służących edukacji przyrodniczej i łowieckiej należały konkursy plastyczny i fotograficzny, konkurs kulinarny oraz pokazy psów myśliwskich. Na XXI Konkurs plastyczny pt. „Łowiectwo w oczach dziecka” przysłano 188 prac z 29 placówek oświatowych. 33 prace nagrodzono i wyróżniono. Grand Prix konkursu uzyskała Oliwia Ko-



Ukonowanie przez wabiarzy zasłużonego nestora i członka KKiKŁ PZŁ Bogdana Michalaka

walska ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kaczorach. VII Konkurs fotograficzny pt. „Pies myśliwski w obiektywie” obejmował 29 prac, spośród których nagrodzono 11 fotografii. W II Konkursie Kulinarnym pn. „Dziczyna pod górami” wzięły udział 4 Koła Gospodyń Wiejskich, a zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich „Kamionka” z Kamionki. XXIII Pilski Pokaz Psów Ras Myśliwskich zgromadził 38 psów z mieniami. W konkursie tym zwyciężył pies Forever Star Fenix Wings rasy Springer Spaniel Angielski – prowadzony przez Martę Pęcak. Wyniki konkursów zostały zamieszczone na stronie internetowej www.muzyka.myśliwska.pl

Gorajskie święto kultury łowieckiej było wydarzeniem zasługującym na uznanie organizatorów. Festiwal pozostawił wiele wspaniałych wrażeń uczestnikom, do czego przyczyniła się piękna pogoda, bardzo dobra organizacja festiwalu oraz liczne atrakcyjne wydarzenia artystyczne.

Organizatorami były: Polski Związek Łowiecki: Zarząd Okręgowy PZŁ w Pile, Komisja Kynologiczna ZO PZŁ w Pile, Komisja Kultury Łowieckiej PZŁ w Pile i Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ oraz dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Leśnych, Lasy Państwowe, lokalne samorządy.

Tekst i fotografie Krzysztof J. Szpetkowski – Oddział Krakowski KKiKŁ PZŁ



Prelekcję pt. „Łowiectwo jako element ochrony przyrody” wygłosił prof. Dariusz Gwiazdowicz



Sygnaliści z Goraja z Dyrektorem Technikum Leśnego w Goraju Albertem Tabaką uczestniczący w mszy św. w Sanktuarium w Lubasz na zakończenie festiwalu



Pamiątkowa fotografia gości i organizatorów festiwalu ze zwyciężkim zespołem

„MALOWANIE ZE ŚWIĘTYM HUBERTEM”



Maciej Strawa
Oddział Poznański
KKiKŁ PZŁ

XXXII Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej w Goraju-Zamku stanowił okazję do podsumowania XV Międzynarodowego Pleneru Malarskiego pt. „Malowanie ze św. Hubertem”, który odbywał się w dniach 15-24 maja 2026 roku w Goraju. Wernisaż wystawy poplenerowej odbył się na zamku podczas festiwalu. W plenerze uczestniczyło 19 artystów, w tym 12 z Polski, 6 z Litwy i 1 z Korei Południowej. Grupie artystów litewskich przewodniczył Vidas Drėgva z małżonką Danguolė Drėgvienė. Środowisko artystów południowo koreańskich reprezentowała Seungkuk Lee. Kuratorem pleneru był Bogusław Doba, a koordynatorem Maciej Strawa. Uczestnicy pleneru tworzyli dzieła związane z łowiectwem i leśnictwem w holu zamku w Goraju oraz w zabytkowym parku położonym wokół zamku. Artyści mieli okazję prowadzenia lekcji z zakresu plastyki i przekazania własnych doświadczeń uczniom Technikum Leśnego w Goraju. Uczestniczyli w nocy muzeów, zwiedzaniu Czarnkowa i Lubasza oraz wzięli udział w wycieczce po Puszczy Noteckiej w Leśnictwie Gniewomierz.

Artystycznym plonem pleneru malarskiego na Zamku w Goraju było 29 tradycyjnych obrazów akrylowych i olejnych oraz jedna praca wykonana tradycyjną koreańską formą sztuki zwaną „Sot-dae”. Artyści z Litwy udostępnili własną twórczość malarską na wystawie zaprezentowanej w masztalerni podczas trwania festiwalu.

Z okazji 15. edycji pleneru malarskiego Kapituła Odznaczeń Łowieckich pilskiego okręgu łowieckiego przyznała „Medale za Zasługi w Rozwoju Pilskiego Łowiectwa” pięciu artystom plastynom – Bogusławowi Dobie z Jasionnej koło Wronek, Ewie Dołgań-Piotrowskiej i Elżbiecie Szarejko z Warszawy, Elżbiecie Sikorze z Gdańska oraz Marii Frankowskiej z Czarnkowa.

Patronat kulturalny nad plenerem malarskim objął Związek Polskich Artystów Plastyków Okręg Warszawski oraz Związek Artystów Plastyków. Organizatorami pleneru był Polski Związek Łowiecki – Zarząd Okręgowy w Pile, Zespół Szkół Leśnych w Goraju i Nadleśnictwo Krucz.



Uczestnicy i goście pleneru malarskiego, fot. Krzysztof J. Szpetkowski



Artyści pleneru malarskiego, fot. Krzysztof J. Szpetkowski

MIĘDZYNARODOWY KONKURS FOTOGRAFICZNY IM. WŁODZIMIERZA KORSAKA



Nagroda Grand Prix, Grzegorz Rybczyński - „Moje ukochane żubry”

Minęło już dziesięć lat od ogłoszenia wyników pierwszego konkursu, podczas Lubuskiego Konkursu Muzyki Myśliwskiej, odbywającego się w Parku Róż w Gorzowie Wielkopolskim. Grand Prix konkursu, zwycięscy Arturowi Kułdoszowi, wręczyli Prezydent Miasta Gorzowa Wielkopolskiego Jacek Wójcicki i prezes gorzowskiej Okręgowej Rady Łowieckiej PZŁ Piotr Gajewski.

Konkurs został nazwany imieniem Włodzimierza Korsaka, od jego pasji fotograficznej, którą rozpoczął w 1908 roku, początkowo od dokumentowania życia rodziny i zjawisk przyrody w rodzinnym Anińsku, poprzez utrwalanie scen z polowań i piękna puszczy kresowych Osyńskiej i Juchowickiej, wspólnie z kolegą gimnazjalnym Jurkiem Hawelką. Fotografie te zachowały się w zbiorach kolekcjo-



Wręczenie statuetki pomnika Włodzimierza Korsaka Arturowi Kułdoszowi, przez prezydenta Jacka Wójcickiego i prezesa Piotra Gajewskiego

nerskich i muzealnych do dziś. Za swe zdjęcia przyrodnicze wielokrotnie zdobywał czołowe miejsca w pierwszych konkursach organizowanych przez redakcję Łowca Polskiego od 1924 roku, na wystawach łowieckich we Lwowie, Poznaniu i Warszawie, na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie w 1937 roku zdobył srebrny medal. Wspólnie z Janem Bułhakiem, przygotował podwaliny pod polską i światową fotografię przyrodniczą, swą zdobytą wiedzę dzielił się z Włodzimierzem Puchalskim. Dzięki ich pracy, polska fotografia przyrodnicza zdobyła wysokie uznanie na arenie światowej i jest ceniona do dziś.

Od trzeciej edycji za sprawą udziału osób fotografujących z terenu Samorządu Rejonu Solecznickiego, konkurs stał się międzynarodowym. Do konkursu dołączyli również myśliwi fotografujący z Sūduvos medžiotojų sąjunga (Związku Myśliwych Sudowia) w Mariampolu, z którymi Polski Związek Łowiecki nawiązał współpracę.

Kolejna ogłoszona w 2025 roku, VIII edycja międzynarodowego Konkursu Fotograficznego im. Włodzimierza Korsaka, przygotowanego przez Zarząd Okręgowy PZŁ i Oddział Gorzowski im. Włodzimierza Korsaka Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, zakończyła się. Na tegoroczny konkurs, z kraju i zagranicy, w sześciu kategoriach, wpłynęło kilkaset zdjęć, o szerokiej tematyce przyrodniczej, o wysokim poziomie artystycznym, przedstawiających piękno przyrody. Spośród nadesłanych fotografii jury konkursowe wyłoniło laureatów najlepszych prac w poszczególnych kategoriach. W kategorii fauna zwyciężyło zdjęcie Grzegorza Rybczyńskiego zatytułowane „Moje ukochane żubry”, przedstawiające ośnieżoną parę ssaków w Puszczy

Drauskiej, w scenach myśliwskich pierwsze miejsce przyznano za zdjęcie, „Oczekiwanie” dla Tomasza Krupińskiego, wykonane w puszczańskej scenerii mazurskiego lasu. W kategorii ruch, za zdjęcie „Strażnicy słonecznych zachodów”, przedstawiające klucz dzikich gęsi na tle zachodu słońca, pierwsze miejsce otrzymał Bartosz Kaczmarek. Za fotografię w kategorii promującej piękno Ziemi Lubuskiej, „Dolina Warty”, przedstawiające szeroką dolinę rzeki w złotej godzinie, wykonaną z morenowych wzgórz Puszczy Gorzowskiej, Tomasz Dolat otrzymał pierwszą nagrodę. W kategorii Ziemia Solecznicka spośród nadesłanych zdjęć jury przyznało pierwszą nagrodę dla Dżuljety Witkowskiej, za fotografię ścielących się welonów mgieł w okolicy Ejszyszek zatytułowaną „Poranne mgły w Ejszyszkach”. W kategorii psy myśliwskie za fotografię „Na tropie”, w zimowej scenerii pól Zamojszczyzny, otrzymała pierwszą nagrodę Liliana Keller.

Ze wszystkich nadesłanych prac najwyższej oceniono i przyznano nagrodę Grand Prix, statuetkę z brązu przedstawiającą sylwetkę Włodzimierza Korsaka, za zdjęcie zatytułowane „Moje ukochane żubry”, dla Grzegorza Rybczyńskiego. Fotografia czarno biała przedstawia ośnieżoną parę żubrów podczas ostatniej zimy.



Nagroda Grand Prix konkursu

Ponadto przyznano wyróżnienia za zdjęcia: Tabun gęsi w Parku Narodowym Ujście Warty – Julianna Wiktorska, Bóbr na Zalewie Kowieńskim – Arturas Orlauskas, Mój przyjaciel pies – Mathias Ulfig, Ruda gonitwa – Radosław Dominowski, Zawołowana czapla – Tomasz Krok, Rudnickie rojsty wiosną – Krystyna Sławińska, Towarzysze łowów – Hubert Bogusławski, Niebezpieczna przeprawa – Mindaugas Ilčiukas, Rudzielec – Adrian Czech. Nagrody za wyróżnienia ufundowane zostały przez PPHU Grandel sp. z o.o. w Pile i Oddział Gorzowski im. Włodzimierza Korsaka Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ.

Każdy z nas w życiu codziennym widzi sceny z życia przyrody, które powodują zachwyt, poprawiają nastrój, zatrzymują nas na chwilę w biegu, zmuszają do chwili refleksji i zadumy



Wręczenie nagród laureatom konkursu w kategorii Ziemia Solecznicka podczas Majówki 16 maja 2026 roku w Ejszyszkach, od lewej: wice mer Waldemar Śliżewski, Dżuljeta Witkowska, Zbigniew Zverko, Barbara Vodeika

nad pięknem otaczającego świata. Dla jednych jest to wschód lub zachód słońca nad horyzontem, dla innych groźne kłębiące się chmury przed burzą, przebijający się promień słońca przez zwały chmur padający na roślinność. Dla innych jest to sejmik bociani, ścielące się mgły nad łąkami, śródleśna rzeczka w oparach, zwierzęta w leśnej scenerii, rojsty puszczańskie pokryte białym wełnianki. Przyroda podsyła nam wiele scen piękna, które pozostają w naszej pamięci na całe życie. Dziś mamy tę szansę, aby zatrzymać je na dłużej, na wykonanej fotografii. Takimi właśnie zdjęciami podzielili się z nami uczestnicy konkursu i za to składam im serdeczne podziękowanie. Zapraszam do kolejnego konkursu, IX edycji w 2026 roku.

Poniżej zamieszczamy zdjęcia konkursowe.



Oczekiwanie - Tomasza Krupińskiego



Strażnicy słonecznych zachodów – Bartosz Kaczmarek



Dolina Warty – Tomasz Dolat



Poranne mgły w Ejszyszkach – Dżuljeta Witkowska



Po tropie – Liliana Keller



Niebezpieczna przeprawa – Mindaugas Ilčiukas

Henryk Leśniak - Oddziały Gorzowski i Poznański KKiKŁ PZŁ

PTAKI DRAPIEŻNE I SOKOLNICTWO W IKONOGRAFII

Rodowód powstania Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu sięga roku 1958, kiedy to ówczesne władze Polskiego Związku Łowieckiego, Ośrodek Hodowli Zwierzyny „Czempin”, przekształciły w unikalną placówkę naukową, finansowaną w całości przez myśliwych. Stacja od początku zajęła się badaniami i monitorowaniem zwierząt łownych, ze szczególnym uwzględnieniem zwierzyny drobnej: zająca, kuropatwy i bażanta. Stacja nierozdzielnie związana jest z historią polskiego sokolnictwa, z postacią prof. Zygmunta Pielowskiego, kierownika stacji od 1965 roku, pasjonata sokolnictwa, kierującego stacją przez trzydzieści lat. W swej pracy profesor zajmował się również ptakami drapieżnymi, które znalazły swoje miejsce i azyl w stacji na długie lata. Tu narodziły się pierwsze orły w Polsce w warunkach zamkniętych, pisklęta podłożone do gniazd dzikich ptaków, powróciły na łono natury. Zapoczątkowano reintrodukcję sokoła wędrownego zakończoną powodzeniem i powrotem ptaków do gniazdowania w kompleksach leśnych, w gniazdach na drzewach.



Sokół wędrowny zasiedlający gniazdo myszolowa w Puszczy Drawskiej, fot. Henryk Leśniak

W Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu, w 1972 roku powołano Krajowy Klub Sokolników i Ochrony Ptaków Drapieżnych – „Gniazdo Sokolnicze”, przemianowane z czasem na „Gniazdo Sokolników”, działające obecnie w strukturach PZŁ. Stacja w Czempiniu była pierwszą, oficjalną siedzibą „Gniazda Sokolników”, a prof. Zygmunt Pielowski został wybrany na pierwszego Sokolniczego Krajowego (przewodniczącego klubu). Tu w dalszym ciągu ma swoją siedzibę Zarząd Klubu, odbywają się spotkania i zebrania organizacyjne oraz specjalistyczne kursy na uprawnienia sokolnicze.

Dla przywrócenia historii i pamięci o wydarzeniach związanych z ptakami drapieżnymi i sokolnictwem w Stacji Badawczej PZŁ, obecny kierownik zaproponował Klubowi Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ przygotowanie wystawy tematycznej, w ramach spotkań pod hasłem „Czempin – tu przyroda ma głos”, łączących ludzi, pasję i historię.

W ramach Nocy Muzeów oraz cyklu prowadzonego przez Stację Badawczą PZŁ w Czempiniu, 16 maja w zrewitalizowanym Centrum Aktywizacji Społecznej TLENOWNIA, dawnych zakładach Antoniego Jezierskiego, odbyło się spotkanie poświęcone sokolnictwu i pta-



Fot. zbiory Centrum Kultury w Czempiniu

kom drapieżnym. Spotkanie było wstępem do otwarcia wystawy poświęconej sokolnictwu i jego obecności w sztuce oraz kulturze łowieckiej.

Poprzedziła je opowieść Marka Pinkowskiego o jego życiowej drodze związanej z sokołami, powiązana z działalnością w Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu oraz z nestorem polskiego sokolnictwa, prof. Zygmuntem Pielowskim. W przygotowanej prezentacji przedstawił unikalne zdjęcia związane z pracą w stacji, fotografie dokumentujące udział czempińskich sokołów na planach filmowych w kraju i za granicą, m.in. w filmie Jerzego Hoffmana „Ogniem i mieczem”, scenę z sokołem, która połączyła dłonie Skrzetuskiego i Heleny. Przedstawił również historię Skansenu Soplicowo w Cichowie i jego zwierzęcych mieszkańców.

Z kolei Mateusz Moszczyński, sokolnik, popularyzator historii, edukator, zaprezentował rekonstrukcję stroju sokolnika z XIII wieku oraz opowiedział o sztuce układania ptaków łowczych, przybliżając uczestnikom średnio-wieczne tradycje sokolnicze i ich znaczenie kulturowe.



Marek Pinkowski podczas prelekcji o sokolnictwie w Stacji Badawczej w Czempiniu, fot. Wiesława Franczak - zbiory Centrum Kultury w Czempiniu



Od prawej Mateusz Moszczyński w zrekonstruowanym stroju sokolnika i Łowczy Okręgowy PZŁ w Lesznie Janusz Motwicki z ptakami łowczymi oraz Marek Pinkowski, fot. Wiesława Franczak - zbiory Centrum Kultury w Czempiniu

W wydarzeniu wzięli udział m.in.: Burmistrz Gminy Czempin Konrad Malicki, Łowczy Okręgowy PZŁ w Lesznie Janusz Motwicki, prof. Dariusz J. Gwiazdowicz, Katarzyna Hohorek - Dyrektor Centrum Kultury Czempin, członkinie Stowarzyszenia „Leszczyńskie Diany”, mieszkańcy Czempinia oraz miłośnicy przyrody i kultury łowieckiej.



Od lewej Marek Pinkowski, Konrad Malicki, Katarzyna Hohorek, Mateusz Moszczyński, Szymon Hatłas i Henryk Leśniak, fot. Wiesława Franczak - zbiory Centrum Kultury w Czempiniu

Autorem i głównym organizatorem wystawy jest Henryk Leśniak, Prezes Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, przed oficjalnym otwarciem wystawy przedstawił historię i znaczenie prezentowanych obiektów, przybliżając uczestnikom świat dawnego i współczesnego sokolnictwa w ikonografii. Wystawę wspólnie otworzyli Burmistrz Gminy Czempin Konrad Malicki, Kierownik Stacji Badawczej Szymon Hatłas i kustosz wystawy Henryk Leśniak, który oprowadził i omówił zaprezentowane na wystawie artefakty.

Na wystawie pokazano między innymi: grafiki przedstawiające ptaki drapieżne w ich naturalnym środowisku Jarosława Janickiego, ptaki drapieżne w malarstwie Andrzeja „Żmiju” Borowskiego i „Sokolnika” Czesława Wasilewskiego, statuetki ptaków drapieżnych, fotografie ptaków drapieżnych w ich naturalnym środowisku nadesłane na Konkurs Fotograficzny im. Włodzimierza Korsaka. Akcesoria sokolnicze do unoszenia, układania i pielęgnacji ptaków łowczych, bogatą



Otwarcie wystawy „Ptaki drapieżne i sokolnictwo w ikonografii”, fot. Wiesława Franczak - zbiory Centrum Kultury w Czempiniu

literaturę na temat sokolnictwa i języka łowieckiego, m.in. „Myślistwo Ptasze” Mateusza Cygańskiego, broszurę „Układanie ptaków łowczych” wydaną w Technikum Leśnym w Tucholi, „Sokolnik prawy, zarys etyki sokolniczej” Zbigniewa Bonczara i Krzysztofa Jana Szpetkowskiego, „Myślistwo Ptasze” nieregularnik klubu sokolników. Przedstawiono sokolnictwo w filatelistyce, na znaczkach pocztowych, kopertach FDC i kartach pocztowych poczynając od 1900 roku. Na wystawie znalazły się odznaki związane z organizacjami sokolniczymi i kół łowieckich mające w nazwie ptaki drapieżne, wśród nich oryginalny projekt i pierwszą odznakę „Gniazdo Sokolnicze” Stanisława Kamockiego z 1976 roku.



Literatura i prasa o tematyce sokolniczej, obrazy autorstwa Andrzeja „Żmiju” Borowskiego, fot. Henryk Leśniak



Karty pocztowe, językoznawstwo, filatelistyka, falerystyka i akcesoria sokolnicze, fot. Henryk Leśniak

Prezentowane eksponaty pochodzą ze zbiorów Henryka Leśniaka, Marka Pinkowskiego, Karola Utraty, Ewy i Roberta Puławskich z Grupy Sokolniczej Rabiec i Huberta Leśniaka. Spotkanie po raz kolejny pokazało, że Czempin jest stolicą polskiego sokolnictwa, miejscem, gdzie historia, tradycja i przyroda spotykają się z pasją ludzi.

Henryk Leśniak - Oddziały Gorzowski i Poznański KKiKŁ PZŁ

XXV KRESOWY KONKURS SYGNALISTÓW MYŚLIWSKICH

„A w kniei grają rogi myśliwskie, echo niesie dźwięk po borach...” — słowa tej znanej pieśni Wincentego Pola oddają atmosferę jubileuszowego XXV Kresowego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich, który odbył się w Zespole Szkół Leśnych w Biłgoraju 23 maja 2026 roku. Wydarzenie było nie tylko konkursem muzycznym, ale też świętem kultury łowieckiej, tradycji i pasji pielęgnowanej od pokoleń.

Ćwierć wieku historii konkursu to tysiące dźwięków rogów myśliwskich, setki uczestników i niezliczone spotkania ludzi związanych z lasem, łowiectwem oraz muzyką myśliwską. Jubileuszowa odsłona wydarzenia zgromadziła zarówno bardzo młodych, jak i doświadczonych już wykonawców, dla których muzyka myśliwska pozostaje ważnym elementem tożsamości środowiska łowieckiego.

Uroczystości rozpoczęły się przed budynkiem szkoły wspólnym wykonaniem sygnałów „Powitanie” i „Apel na łowy”. Rozbrzmiewające rogi stworzyły wyjątkowy klimat i już od pierwszych chwil podkreśliły uroczysty charakter wydarzenia. Po wspólnym zdjęciu uczestnicy oraz zaproszeni goście udali się do sali gimnastycznej, gdzie nastąpiło oficjalne otwarcie konkursu.

Wydarzenie odbyło się pod Patronatem Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. Dyrektor ZSL w Biłgoraju Agnieszka Bąk, podkreśliła, że konkurs od lat pełni niezwykle ważną rolę w podtrzymywaniu tradycji łowieckich oraz popularyzacji muzyki myśliwskiej jako elementu narodowego dziedzictwa kulturowego. To także przestrzeń integracji środowisk leśnych i łowieckich oraz miejsce, gdzie młodzi ludzie mogą rozwijać swoje pasje i talenty.

Nie zabrakło także podziękowań dla sponsorów i partnerów wydarzenia. Organizatorzy wyrazili wdzięczność wszystkim organizacjom wspierającym konkurs od wielu lat, podkreślając ich ogromny wkład w rozwój tej cennej inicjatywy. W tym roku zaliczały się do nich:

Nadleśnictwa: Biłgoraj, Janów Lubelski, Nowa Dęba;



**Kamila
Zięba-Obszańska**
nauczycielka w Zespole
Szkół Leśnych w Biłgoraju



Wspólne zdjęcie uczestników konkursu i gości, fot. Janusz Siek



Goście jubileuszowego konkursu, fot. Janusz Siek



Tadeusz Hucik przekazał szkole autorski okazały róg myśliwski, fot. Janusz Siek



Przy kolekcji rogów myśliwskich wykonanych przez Tadeusza Hucika, fot. Janusz Siek

Zarząd Okręgowy PZŁ w Zamościu;

Koła Łowieckie: nr 17 „Jelen” w Żółkiewce, nr 40 „Bielik” w Zamościu, nr 28 „Rogacz” w Józefowie, nr 20 „Głuszc” w Biłgoraju, nr 31 „Bażant” w Turobinie, nr 58 „Towarzystwo Racjonalnego Polowania” w Zamościu, nr 12 „Sarna” w Zamościu, nr 46 „Bażant” w Biłgoraju, nr 45 „Ponowa” w Hrubieszowie, nr 59 „Słonka” w Zwierzyńcu, nr 110 „Orlik” w Hrubieszowie; DREW-HURT – Dariusz Łukasik.

Przy okazji wydarzenia można było podziwiać kolekcję rogów naturalnych wykonanych przez Tadeusza Hucika z Biłgoraja, jak również porozmawiać z twórcą tych jakże pięknych i unikalnych instrumentów. Jeden z nich został подарowany przez jego wykonawcę Zespołowi Szkół Leśnych w Biłgoraju, za co bardzo dziękujemy.

Jubileusz swoją obecnością zaszczytili przedstawiciele władz samorządowych, środowisk leśnych i łowieckich oraz instytucji współpracujących. Wśród gości znaleźli się m.in. Bogdan Kowalik — Sekretarz Miasta Biłgoraja, Lesław Rawiak — Nadleśniczy Nadleśnictwa Biłgoraj, Tomasz Sak — Łowczy Okręgowy PZŁ w Zamościu, Henryk Studnicki — inicjator KKSM, wieloletni dyrektor ZSL w Biłgoraju oraz były Przewodniczący ZO PZŁ w Zamościu, Bartłomiej Kosiarski — Nadleśniczy Nadleśnictwa Janów Lubelski, Dariusz Łukasik — właściciel Firmy Drew-Hurt, Marek Zwolak — Prezes KŁ nr 20 „Głuszc” w Biłgoraju.



Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Nigdy Nie Zagaśnie” ZO PZŁ w Lublinie, fot. Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju



Reprezentacyjny Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Polesia Czar” RDLP w Lublinie, fot. Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju

Rywalizację konkursową oceniało Jury pod przewodnictwem Artura Kanawki, w składzie którego znaleźli się również Mariusz Podleśny i Adam Migurski.

Indywidualnie w poszczególnych klasach zwyciężyli: KLASA D - Barbara Fuks, KLASA C - Grzegorz Mazur, KLASA B - Gabriela Cedzidło, KLASA A - Szymon Bucior, Klasa C - Zespół Sygnalistów Myśliwskich BIELIK 2 KŁ „Odyniec” nr 16 w Skierniewicach, Klasa B - Zespół Sygnalistów Myśliw-



Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Bielik” Biała Rawska KŁ nr 16 „Odyniec” w Skierniewicach, fot. Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju

skich „Bielik” KŁ „Odyniec” nr 16 w Skierniewicach, KLASA G - Reprezentacyjny Zespół Sygnalistów Myśliwskich Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, Klasa MB - Reprezentacyjny Zespół Sygnalistów Myśliwskich Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

W tym roku, oprócz nagród dla laureatów poszczególnych kategorii i klas, przyznano nagrody specjalne. Był trzy takie nagrody: nagrodę w postaci rogu myśliwskiego typu pless z futerałem dla najmłodszej uczestniczki konkursu otrzymała Barbara Fuks - reprezentantka ZO PZŁ w Lublinie, nagrodę w postaci rogu myśliwskiego typu pless z futerałem rozlosowaną wśród uczestników otrzymał Maciej Fuks - reprezentant ZO PZŁ w Lublinie, nagrodę - album rozlosowaną, wśród uczestników otrzymał Sławomir Dudziak - reprezentant KŁ nr 33 „Lis” w Lubartowie.

Zwieńczeniem wydarzenia było wspólne podzielenie jubileuszowego tortu. Był to moment pełen wzruszeń, wspomnień i refleksji nad historią konkursu, który od 25 lat jednoczy środowisko sygnalistów myśliwskich i miłośników tradycji łowieckiej.

XXV Kresowy Konkurs Sygnalistów Myśliwskich po raz kolejny pokazał, że muzyka rogów myśliwskich pozostaje żywą częścią polskiej kultury łowieckiej — kulturą, która łączy pokolenia, buduje wspólnotę i przypomina o pięknie tradycji zakorzenionej w polskich lasach.



Najmłodsza uczestniczka konkursu Basia Fuks z nagrodą od Łowczego Okręgowego PZŁ w Zamościu Tomasza Saka – pierwszy od lewej, obok Dyrektor ZSL w Biłgoraju Agnieszka Bąk i Nadleśniczy Nadleśnictwa Biłgoraj Lesław Rawiak, fot. Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju



Zespół Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego w Biłgoraju z dyrektorką Agnieszka Bąk – pierwsza od lewej i opiekunką Kamila Zięba-Obszańska. Drugi od lewej Adrian Durkiewicz – członek Oddziału Roztoczańskiego KK i KŁ PZŁ, fot. Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju



Jury konkursu uhonorowane pamiątkowymi statuetkami i dyplomami, fot. Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju

MYŚLIWSKA MAJÓWKA W OSTROWI MAZOWIECKIEJ



Krzysztof Mielinkiewicz

*Oddział Warszawski
i Rzeszowski KKiKŁ PZŁ*

Ostrów Mazowiecka po raz czwarty gościła 23 maja 2026 roku, uczestników Festiwalu Kultury Łowieckiej, jedynej na Mazowszu imprezy myśliwskiej o nieprzeciętnym rozmiarze i różnorodności programowej. Według opinii wyrażonej przez łowczego krajowego Eugeniusza Grzeszczaka w publikacji konferencyjnej, było to wydarzenie o szczególnym znaczeniu, nie tylko dla środowiska myśliwych i leśników, ale również dla całej społeczności lokalnej oraz dla tych, którym bliska jest polska tradycja i dziedzictwo przyrodnicze.

Kolejnym burmistrzom, organizatorom festiwalu, notabene nie myśliwym, Jerzemu Bauerowi i Hubertowi Betlejewskiemu, zależało szczególnie, by program zawierał treści dydaktyczne adresowane do uczestników wszystkich przedziałów wiekowych. Zamierzenie w pełni zostało zrealizowane, wysoko ocenione i stało się drogowskazem przy organizacji kolejnych edycji festiwalu.

Po mszy św. hubertowskiej odprawionej w Kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w wyjątkowo podniosłej oprawie muzycznej, wykonanej przez Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej pod kierownictwem artystycznym Mieczysława Leśniczaka, przez ulice miasta przeszedł paradny pochód z udziałem władz miasta i powiatu, gości, pocztów sztandarowych kół łowieckich, stowarzyszeń i organizacji, w tym kynologicznych, mieszkańców miasta, rozpoczęła się część oficjalna festiwalu.

Część konferencyjna odbyła się w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, przyozdobionej zielenią i upiększonej trzema instalacjami wystawowymi.

Witając gości Burmistrz Hubert Betlejewski oznajmił, że zaszczytem dla miasta jest podejmować, po raz kolejny, tak liczne grono znamienitych gości, być gospodarzem wydarzenia, łączącego historię, tradycję, edukację, szacunek do natury, budującego wspólnotę, pielęgnującego i wzbogacającego dorobek kulturowy i dla następnych pokoleń. Podkreślił, że w Ostrowi Mazowieckiej spotykają się ludzie, których łączy pasja, odpowiedzialność i umiłowanie polskiej tradycji. Podziękował organizatorom, partnerom, instytucjom i osobom zaangażowanym w przygotowanie wyjątkowego wydarzenia, a mieszkańcom i gościom za obecność i wspólne tworzenie atmosfery święta.

Patronat nad festiwalem przyjęli: Adam Struzik – Marszałek Województwa Mazowieckiego, Eugeniusz Grzeszczak – łowczy krajowy, Marcin Możdżonek – prezes NRŁ, Leszek Salamon – przewodniczący Związku Kynologicznego w Polsce.

Podczas inauguracji konferencji wiele ciepłych słów do uczestników i organizatorów festiwalu skierowali m.in. Krzysztof Kowalewski członek ZG PZŁ, Jerzy Bauer Starosta Ostrowski oraz Władysław Krzyżanowski – Honorowy Obywatel Miasta Ostrów Mazowiecka. Po brzegi zapełniona widownia (około 200 osób) brawami witała uczestników, poza osobami zabierającymi głos, obecni byli m.in.: Tomasz Krasowski – wiceprezes Naczelnej Rady Łowieckiej, jednocześnie dyrektor departamentu polityki ekologicznej, geologii i łowiectwa Urzędu Marszałkowskiego woj. Mazowieckiego, Krzysztof Mielnikiewicz – członek Honorowy Polskiego Związku Łowieckiego. Środowisko myśliwskie reprezentowali także: Marta Bajorek – zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ, Michał Pieńkowski – zastępca prezesa Głównego Sądu Łowieckiego, Urszula Sokólska, Rafał Pasteczka, Sławomir Kwiatkowski – łowczowie okręgowi w Łomży, Ostrołęce i Warszawie, Alicja Milewska – prezeska Podlaskiego Klubu Dian, Ryszard Ochwat, Krzysztof Oleszczuk, Zbigniew Koziół – prezesi oddziałów warszawskiego, lubelskiego i białkopodlaskiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, Jacek Sakowicz – prezes



Przemasz myśliwych ulicami miasta

Międzynarodowego Bractwa Dziedzictwa Przyrody i Kultury Łowieckiej, Waław Gosztyła – Wielki Mistrz Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, Dariusz Młotkiewicz i Witold Daniłowicz – prezesi Klubu św. Huberta. Przedstawicielem Litewskiego Związku Łowieckiego był Anastas Valinčius, a Wielkiego Przeoratu Polska Międzynarodowego Zakonu św. Huberta – kanclerz Łukasz Ochman. W konferencji udział wzięli przedstawiciele samorządów miejskiego i powiatowego, wójtowie gmin powiatu ostrowskiego, nadleśniczowie, dowódcy jednostek służb mundurowych straży pożarnej, wojska i policji, dyrektorzy szkół i jednostek organizacyjnych miasta i powiatu.

Serdecznie powitani zostali prelegenci i wystawcy: prof. dr hab. Jarosław Całka, prof. dr hab. Jarosław Dumanowski, prof. dr hab. Tomasz Motyl, dr Joanna Harmuszkiewicz, Gabriela Łakomik-Kaszuba – jednocześnie przedstawicielka Związku Kynologicznego w Polsce, księża i kapelani dyrektorzy miejscowych zakładów pracy, sponsorzy oraz przedstawiciele prasy dr Zbigniew Korejwo i Bogdan Złotorzyński, prezesi kół łowieckich z zarządami i członkami oraz wszyscy uczestnicy festiwalu.

Ważnymi elementami ostrowskich festiwali były i są wystawy kolekcjonerskie, inaugurowane podczas konferencji popularno-naukowej, w obecności kilkuset widzów. Ekspozycje w kolej-

nych dniach instalowane w bibliotece miejskiej, muzeach, galeriach sztuki, holach ostrowskich urzędów, instytucjach kultury, udostępniane przez kilka tygodni uczniom, mieszkańcom regionu i petentom odwiedzającym urzędy, są chętnie oglądane i spełniają edukacyjne zadanie. Wszystkie zbiory wzbudziły ciekawość zainteresowanych.

Wystawę ekslibrisu inspirowanego łowiectwem, leśnictwem i ochroną przyrody udostępnił znany wielkopolski kolekcjoner grafik i księgoznaków Ryszard Marian Wagner, zasłużony leśnik, członek Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, autor kilkunastu książek i katalogów wystaw, popularyzator kultury łowieckiej. W wydawnictwie festiwalowym umotywował on wybór do ekspozycji ponad setki księgoznaków następująco: *wystawę ekslibrisu społeczności ostrowskiej udostępniłem z nadzieją, że będzie ona impulsem do bliższego zainteresowania się twórczością, kolekcjonerstwem, a także stworzeniem własnego księgoznaku przez młodzież, myśliwych, leśników i instytucje kultury – biblioteki szkolne i publiczne. Na wystawę zaproponowałem księgoznaki powstałe na przestrzeni ponad stuletniego okresu czasu, cechującego się ustawicznym „wrzeniem” w sztuce, objawiającym się w ciągłym poszukiwaniu przez twórców-wizjonerów nowego, odbiegającego od tradycyjnego rozumienia estetycznego piękna, nowoczesnych formalnych i artystycznych rozwiązań w dziele – tych wszystkich czynników, które tworzą wyjątkowe piękno stworzonej graficznej kreacji. Pokazu księgoznaku dokonałem według tematycznego podziału, zachowując chronologię czasową w danym dziale tematycznym. Zaprezentowałem obiekty sztuki opatrując je standardowym opisem uwzględniającym: nazwiska właściciela i wykonawcy, technikę graficzną, wymiary i datę powstania dzieła. Prezentację ekslibrisów podzieliłem na działy: Mitologia, Polowania w epokach i wiekach minionych, Heraldyka europejska, w tym polska, Św. Hubert, Sygnalistyka łowiecka, Broń łowiecka tematyką księgoznaków, Humor łowiecki, Pies myśliwski, Naturalne piękno zwierząt łownych i chronionych, Naturalne piękno świata ptasiego, Symbolika orla w kulturze europejskiej, w tym polskiej, Piękno i urok europejskich, afrykańskich i japońskich środowisk przyrodniczych, Ochrona gatunków zwierzęcych, Ochrona naturalnego środowiska przyrodniczego.*

Troska o edukację bibliofilską dzieci i młodzieży, skłoniła Ryszarda Wagnera, do obdarowania Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrowi Mazowieckiej kilkunastoma cennymi księgoznakami (niektóre z okresu międzywojennego), celem uatrakcyjnienia lekcji bibliotecznych lub skłonienia młodych miłośników literatury do stworzenia własnych ekslibrisów i ozdobienia nimi prywatnych książek.



Część konferencyjna odbyła się w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ostrowi Mazowieckiej

Gabriela Łakomik-Kaszuba, międzynarodowy sędzia kynologiczny FCI, bibliofilka i kolekcjonerka kynologaliów, a także autorka i współautorka opracowań na temat historii kynologii, charakterystyki psów rasowych, kolekcjonerstwa kynologicznego, udostępniła widzom zbiór pt. „Wyżły na starych pocztówkach”. Kolekcjonerka, zgodnie z regułami profesjonalnego zbieractwa, dzieli się chętnie swoją wiedzą i licznymi zbiorami z czytelnikami i uczestnikami imprez organizowanych przez środowiska myśliwskie i kynologiczne. Z ostrowskim festiwa-
 ami związana czynnie od czterech lat, reprezentuje Związek Kynologiczny w Polsce, wygłasza prelekcje, wystawia kary pocztowe, grafiki i bibeloty związane z psim tematem. Podczas tegorocznego święta myśliwych przygotowała ekspozycję starych kart pocztowych z wizerunkami wyżłów. W inauguracyjnej prezentacji zbioru poinformowała zebranych, że ...wystawa dawnych pocztówek wyżlarskich jest tym bardziej zasadna, że równocześnie pokazana będzie wyjątkowa kolekcja eklibrisów z wątkami kynologicznymi i heraldycznymi ze znanego wszyst-



Wystąpienie Krzysztofa Kowalewskiego z Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego Hubert Betlejewski - burmistrz Ostrowi Mazowieckiej



I rząd od lewej: Władysław Krzyżanowski, Rafał Pasteczka, Krzysztof Kowalewski, Hubert Betlejewski, Gabriela Łakomik-Kaszuba, Wacław Gosztyła; w drugim: Monika Tymińska, Miłoslawa Skoczek-Słowińska, Adriana Rukat



Gabriela Łakomik-Kaszuba przy fragmencie swej ekspozycji o wyżłach, eksponowanej podczas konferencji popularno-naukowej

kim zbioru wybitnego kolekcjonera i autora publikacji Pana Ryszarda Wagnera. Oba tematy oscylujące wokół niezbędnych w łowiectwie i tak dla nas miłych czworonogów będą się zatem dopełniać. Pokazują rolę tych wyjątkowych psów u boku myśliwego, nierzadko według różnych wizji autorów – mistrzów rysika, pędzla, dłuta, a także aparatu fotograficznego. Właścicielka, zarazem scenarzystka wystawy, usystematyzowała wyżły w kilka grup tematycznych, pokazujących ich rolę w pracy przed i po strzale. Prace monochromatyczne, zdjęciowe i te w pełnym kolorze podzielone zostały na działy: legawce gorącokrwiste, czyli wyżły brytyjskie, wyżły zimnokrwiste, czyli kontynentalne, wyprawa na łowy, wyżły i zwierzyna, u boku myśliwego, wyżły na pocztówkach zdjęciowych, portrety, pani i jej pies w myśliwskim entourage'u.

Gabriela Łakomik-Kaszuba wyraziła nadzieję, że zwiedzający docenią walory estetyczne i rzadkość kart pocztowych, a wraz z wydawnictwem festiwalowym niektóre z nich trafią do domów myśliwych, miłośników psów i staną się inspiracją dla nowych kolekcji filokartystycznych poświęconych psom.

Profesor Tomasz Motyl szczególnie zasmakował w malarstwie Juliana Fałata, zebrał niemal wszystkie karty pocztowe z obrazami tego nadwornego malarza cesarza Wilhelma II i doku- mentalisty nieświeskich łowów u Antoniego Radziwiłła, oraz pocztówki będące jedynymi śladami zaginionych prac „mistrza śniegu”. Dwadzieścia dwie z nich, powiększone i opisane, stanowią treść wystawy zaprezentowanej na festiwalu. Prof. dr hab. Tomasz Motyl, był wieloletnim kierownikiem Katedry Nauk Fizjologicznych i prodziekanem ds. nauki na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej SGGW, członkiem Senatu SGGW, Rady Naukowej Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN, członkiem Rady Narodowego Centrum Nauki, organizatorem licznych konferencji łowieckich dotyczących restytucji zwierząt dziko żyjących, które realizował na Mazowszu. Jego hobby to malarstwo, swoje prace prezentował na kilkunastu wystawach, a obrazy zamieścił w czterech wydanych drukiem albumach: „Pastelowe barwy przyrody” (2011), „Pastelowe wspomnienia: mój makro- i mikro- świat” (2021), „Pastelowy pamiętnik: z lasu i z pola”, „Szkice przyrody – cztery pory roku” (2022), „Pastelowe impresje” (2024). Pastele wykorzystywał także jako ilustracje do książek beletrystycznych swojego autorstwa, m.in. „Szept ciągnące słońki” (2006), „Wspomnienia nie tylko myśliwskie” (2023), „Łowiecka pasja” (2025), „W królestwie przyrody” (2024). Profesor interesuje się historią dawnego malarstwa polskiego, zwłaszcza o tematyce łowieckiej, o czym pisze w książkach pt. „Łowy oczyma dawnych mistrzów” (2021) „Malarstwo myśliwskie Juliana Fałata na kartach pocztowych” (2023) „Julian Fałat. Łowy w obrazach zakłète” (2024) i najnowszą pokazaną po raz pierwszy publicznie podczas ostrowskiego



Fragmenty wystawy prof. Tomasza Motyla w ostrowskim Ratuszu

festiwalu zatytułowaną „Julian Fałat. W krainie łośia na Polesiu” (2026).

Prelegent, prof. dr hab. Jarosław Całka, jest profesorem tytularnym nauk weterynaryjnych, kierownikiem Katedry Fizjologii Klinicznej Wydziału Medycyny Weterynaryjnej UWM w Olsztynie, ekspertem Unii Europejskiej, autorem i współautorem 195 publikacji, cytowanych 1815 razy, promotorem 6 doktorantów, twórca ponad 20 projektów badawczych, w tym 12 w zespołach zagranicznych. Prof. Jarosław Całka, stypendysta Fulbrighta i wykładowca na renomowanych uniwersytetach amerykańskich i niemieckich. Związany z KŁ „Żubr” w Olsztynie.

Wykład oparty o rzetelne badania naukowe, w jednoznaczny sposób zarekomendował słuchaczom dziczyznę jako doskonałe źródło pełnowartościowego białka i dobrze przyswajalnego żelaza, a także naturalnych peptydów i aminokwasów, wspierających pracę mózgu i układu nerwowego, wspomagających procesy myślowe, poprawiających koncentrację oraz chroniących przed stanami depresyjnymi. Składniki dziczyzny, według badań klinicznych, redukują stany zapalne i poprawiających ogólne parametry krwi, przeciwdziałających anemii, doskonalących funkcjonowanie układu nerwowego i odpornościowego, zapobiegających przyswajaniu anti-



Prezentacja kolekcjonerów - wystawców: Gabrieli Łakomik-Kaszuby i prof. dr. hab. Tomasza Motyla. Po lewej Jolanta Andruszkiewicz - prowadząca konferencję i Krzysztof Mielnikiewicz (po prawej), zapowiadający wystawę ekslibrisu Ryszarda M. Wagnera, z aparatem fotograficznym dr. Zbigniew Korejwo - red. naczelny „Myśliwca Warmińsko-Mazurskiego”



Prof. dr hab. Jarosław Calka (pierwszy z lewej) i autor artykułu



Prof. dr hab. Jarosław Dumanowski

biotyków zawartych w mięsie zwierząt hodowlanych, zmniejszających zawartość szkodliwego cholesterolu w organizmie.

Kolejny prelegent, prof. dr hab. Jarosław Dumanowski, jest kierownikiem Zakładu Historii Nowożytnej, kieruje Centrum Dziedzictwa Kulinarного na Wydziale Nauk Historycznych UMK w Toruniu. Pracował na Uniwersytecie Bordeaux, w Centrum Norberta Eliasa w L'École des Hautes Etudes en Sciences Sociales oraz w katedrze UNESCO Europejskiego Instytutu Historii i Kultur Wyżywienia (IEHCA), wykładał także na Uniwersytecie Paryż IV Sorbona. Jest pomysłodawcą edycji staropolskich książek kucharskich w ramach projektu Monumenta Poloniae Culinaris, pionierem polskiej gastronomii historycznej. Jest członkiem rady naukowej Europejskiego Instytutu Historii i Kultur Wyżywienia (IEHCA) oraz Międzynarodowego Komitetu Naukowego wydawcy pisma *Histoire, économie & société*. Jest autorem licznych dzieł z zakresu sztuki kulinarnej, popularyzatorem wiedzy o dawnej kuchni, organizatorem imprez historyczno-kulinarnych.



Dr Joanna Harmuszkiewicz

Wykład oparty został na najstarszych księgach kucharskich: „Kuchmistrzostwo” wydane w Krakowie w 1540 roku, „Compendium Felculorum” z 1682 roku, wreszcie o dzieła bliskie sercu myśliwych, napisane przez Jana Szyttlera, kucharza Stanisława Augusta Poniatowskiego „Kuchmistrz dobrze usposobiony” z 1830 roku i „Kuchnia myśliwska, czyli na łowach: dla uśmierzania głodu dogadzając oraz najdelikatniejszemu smakowi z dodaniem rad i przepisów do urządzenia ubitej zwierzyny czworonożnej lub ptactwa, tudzież przygotowania naprędce posiłku z wybranych rozmaitych drobnych części zwierzyny” z 1845 roku. Prelegent pod-

kreślił, „że receptury staropolskie tworzą opowieść o dawnym biologicznym zróżnicowaniu, dużej przyrodniczej i żywieniowej wiedzy, a także strategiach wyróżnienia i rywalizacji. Receptury kulinarne mogą stanowić rodzaj inspiracji, choć często są trudne nie tyle do odtworzenia, czemu bez wątpienia poddałoby profesjonalni szefowie kuchni, ile niełatwe w odczytaniu i zrozumieniu. Najstarsze z nich, oparte na średniowiecznym i barokowym kanonie fuzji wielu różnych, wyrazistych smaków, zapewne nie znalazłyby uznania konsumentów. Dodatkowo przepisy na dziczyznę opisują często produkty dziś niedostępne czy też trudne do wykorzystania mentalnie, np. wytrzebione w Polsce dropie, będące pod ścisłą ochroną cietrzewie i głuźce lub nieuznawane w ogóle za jadalne produkty wiewiórki albo bobry”. Ciekawym wątkiem wykładu były informacje o ścieraniu się, przed wiekami, poglądów na temat spożywania mięsa w czasie postu i świąt, sposobów obchodzenia surowych zakazów jego jedzenia w dni postne, dyskusjach, głównie w kręgach kościelnych, na temat zasadności zabijania zwierząt. Widzimy, że rozważania na tematy kulinarne są stare jak świat, zwielokrotnione, czasem zabarwione ideologicznie, trwają do dzisiaj.

Prelegentka Joanna Harmuszkiewicz – przyrodniczka, leśniczka, myśliwa, zawodowo i naukowo związana z Puszcą Augustowską, gdzie od ponad 20 lat prowadzi monitoring dużych drapieżników – wilka i rysia. Rozprawę doktorską poświęciła wilkom w Puszczy Augustowskiej, w szczególności ich liczebności, organizacji przestrzennej oraz składu pożywienia. Jest autorką cyklu artykułów o biologii i ekologii wilka i rysia opublikowanych na łamach naukowych pism krajowych i zagranicznych oraz „Łowca Polskiego”. Prowadzi szeroką edukację ekologiczną za pośrednictwem radia i prasy, edukuje przyszłych myśliwych, pasjonuje się fotografią przyrodniczą oraz strzelectwem sportowym. Bardzo ciekawie obrazowi wilka widzianego i opisywanego przez naukowców i badaczy przeciwstawiła tegoż drapieżnika, jako zwierzę, niemalże mityczne wytworzone przez ludzką wyobraźnię. Te nieuprawnione, nieuzasadnione naukowo sądy, umiejętnie spreparowane dla wzbudzenia emocji, stały się orężem w walce o status wilka w naturalnym środowisku. W tym kontekście prelegentka zestawiła poglądy ludzi bezkrytycznie broniących wilki i przedstawicieli środowisk (myśliwych, leśników, naukowców) opowiadających się za utrzymaniem stanów liczebnych, dostosowanych do poziomu gwarantującego spełnianie swej roli przyrodniczej, przy jednoczesnym ograniczeniu konfliktów z rolnikami, mieszkańcami wsi i miast, sąsiadujących z biotopami zasiedlanymi przez wilki oraz myśliwymi broniącymi dziesiątkowania pogłowia zwierzyny płowej. Słuchacze usłyszeli też ciekawe dane na temat szacowanej liczebności wilka, jego statusu prawnego zdefiniowanego przez paragrafy unijne i krajowe.

Aktem kończącym część konferencyjną były podziękowania organizatorom i uczestnikom udzielającym finansowego i organizacyjnego wsparcia imprezy. Materialnym wyrazem podziękowań były wręczone przez burmistrza odznaki, medale, dyplomy oraz broszury konferencyjne z opisem wystaw i rozwiniętą treścią wygłoszonych referatów. Oświadczeniem, do spotkania



Fotografia ku pamięci

za rok, zakończył burmistrz Hubert Betlejewski i zaprosił zebranych na posiłek i piknik myśliwski, który tętnił życiem do późnych godzin wieczornych, organizatorzy zapewnili bogaty program artystyczny i edukacyjny, w tym kilka koncertów muzycznych i występów zespołów tanecznych. Nikt się nie śpieszył do domu, głód zaspakajano dziczyzną, do końca dnia serwowaną przez myśliwych i koła łowieckie. Na scenie Marta Bajorek i Olgierd Jabłoński, profesjonalnie zapowiadali występy, konkursy i pokazy. W bloku taneczno-muzycznym miłośnicy ruchu i dźwięku podziwiali występy Kwintetu Instrumentów Dętych Blaszanych pod kierownictwem Mieczysława Leńniczaka z udziałem śpiewaków operowych, zespołu tanecznego Cyganeria, uczniów Samorządowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Ostrowi Mazowieckiej oraz na zakończenie pikniku wirtuoza skrzypiec Bogdana Kierejszy z akompaniatorami w widowisku muzycznym „The Violin Show”.

Blok kynologiczny prowadzony przez Piotra Kucharskiego – prezesa Klubu Miłośników Gończego Polskiego, przy współpracy Komisji Kynologicznych w Ostrołęce i Ciechanowie oraz Klubów PZŁ: Szpiców Myśliwskich, Ogara Polskiego i Gończego Polskiego obejmował m.in. pokazy psów ras myśliwskich oraz wybór najpiękniejszego psa festiwalu.

Duże brawa należą się pracownikom urzędu miasta którzy na kilka tygodni przed festiwalem rozpisali konkurs plastyczny „Zwierzyna naszych lasów”, skierowany do uczniów przedszkoli i szkół podstawowych. Dużym powodzeniem cieszył się konkurs „Łowieckie podchody”. Zadaniem dzieci było odnalezienie nazw dwunastu zwierząt ukrytych na stoiskach promocyjnych, instytucji uczestniczących w festiwalu. Po odnalezieniu wszystkich zwierząt i wpisaniu ich nazw w odpowiednie miejsca na karcie konkursowej uczestnicy wracali do stoiska biblioteki, gdzie otrzymywali nagrodę niespodziankę. W konkursie nagrodzono 50 osób. Panel konkursowy wzbogaciła też Komisja Młodych przy ZO PZŁ w Ostrołęce, przeprowadzając konkurs dla dzieci ze znajomości łowiectwa i biologii zwierząt łownych oraz Komisja Łucznicza, organizując rywalizację w strzelaniu z łuku.

Widzowie programów scenicznych, już w maju, mogli być świadkiem niezwykłego spektaklu, w którym majestatyczne jelenie (byki) rozpoczynają okres godowy. Mistrz Polski w wabieniu jeleni Tomasz Goździejewski, „zaryczał” głosami byków starych i młodych, walczących o chmurę łań, zwycięzców i pokonanych, a Jerzy Sikorski zachęcił widzów do konstruowania budek lęgowych i uczył techniki ich wykonania.

Równolegle tętnił życiem plac piknikowy z licznymi namiotami dydaktycznymi i kolekcjonerskimi organizacji i stowarzyszeń, pawilonami kół łowieckich, prezentującymi dorobek łowiecko-hodowlany i serwującymi doskonałą dziczyznę. Oddziały Lubelski i Białkopodlaski Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ pokazały zbiór starych i cennych kordelasów myśliwskich, ze zbioru Krzysztofa Oleszczuka, falerów (odznaki, medale), bibelotów i akceso-



Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej, pod dyktando Mieczysława Leńniczaka



W pawilonie oddziału białkopodlaskiego KKiKŁ PZŁ, od lewej Małgorzata i Jacek Szałuchowie oraz Zbigniew Kozioł



Krzysztof Oleszczuk - prezes oddziału lubelskiego KKiKŁ PZŁ prezentuje imponujący zbiór kordelasów myśliwskich

riów myśliwskich, własność Zbigniewa Kozła oraz Małgorzaty i Jacka Szałuchów. Nadwiślański Klub Safari zaprezentował preparaty zwierzyny, a Nadleśnictwo Pisz niezwykle atrakcyjne i przebogate zbiory entomologiczne, które zgromadził i objaśniał ich właściciel Bogdan Rzekowski. Pawilony edukacyjne wystawili także Nadleśnictwo Ostrów Mazowiecka, Klub Dian Polskiego Związku Łowieckiego reprezentowany przez Urszulę Sokólską oraz Międzynarodowe Bractwo Dziedzictwa Przyrody i Kultury Łowieckiej z prezesem Jackiem Sakowiczem, Kluby Kynologiczne PZŁ – Polskiego Spaniela Myśliwskiego, Szpiców Myśliwskich i Ogara Polskiego, Komisja Łucznicza PZŁ oraz instytucje samorządowe i służby mundurowe: Miasto Ostrów Mazowiecka, Powiat Ostrowski z Zespołem Szkół Ekonomicznych, Samorządowa Szkoła Muzyczna I stopnia, Miejska Biblioteka Publiczna, Dom Kultury, Sanepid, Szpital Powiatowy oraz służby mundurowe: Państwowa Straż Pożarna, Policja, 22 Wojskowy Ośrodek Kartograficzny w Komorowie, Wojskowe Centrum Rekrutacji w Wyszku, 52 Batalion Lekkiej Piechoty w Komorowie. Przez cały dzień trwała charytatywna zbiórka pieniędzy pod hasłem „Myśliwi



Od lewej: Agnieszka i Ryszard Ochwatowie, Jacek Sakowicz, Wojciech Zajdowicz, Jarosław Szablowski, Krzysztof Mielnikiewicz



W pawilonie Nadleśnictwa Pisz niezwykle atrakcyjne i przebogate zbiory entomologiczne, prezentował ich właściciel Bogdan Rzechkowski

dla Julki – Trafiamy w dobro!” Dziecko urodziło się z poważną wadą mózgu i padaczką lekooporną. Dzięki ogromnej życzliwości uczestników festiwalu udało się zebrać 20 869,33 zł. Pieniądze przeznaczą rodzice Julki Kłos na specjalistyczną diagnostykę, kosztowne leczenie, rehabilitację i sprzęt ortopedyczny. Kolejna inicjatywa festiwalowa i jej wyniki są niezwykle dowodem na to, że środowisko myśliwych potrafi jednoczyć się nie tylko wokół swej pasji i tradycji, ale także wokół pomocy drugiemu człowiekowi. Smaczną i zdrową dziczyznę serwowały Koła Łowieckie: „Barbara” Długosiodło, nr 51 „Bekas” Ostrów Mazowiecka, „Bór” Długosiodło, nr 137 „Jenot” Komorowo, „Kamionka” Ostrów Mazowiecka, „Muflon” Warszawa, „Mykita” Ostrów Mazowiecka, „Odyniec” Andrzejewo, „Ogrodników” Warszawa, „Omulew” Dylewo, nr 68 „Puszcza” Warszawa, „Trop” Tłuszcz, „Zielony Krąg” Warszawa.

IV Festiwal Kultury Łowieckiej wzbogacony programowo, zarówno w części wystawowo-konferencyjnej, jak i piknikowej, już na gorąco został wysoko oceniony przez uczestników, o czym dowiadaliśmy się z bieżących rozmów i wpisów internetowych. Ostrów Mazowiecka wpisała się w ogólnopolski kalendarz imprez łowieckich, szybko stała się znanym w Polsce ośrodkiem popularyzującym kulturę łowiecką, która, jako wielowiekowe dziedzictwo stanowi fundament etycznego łowiectwa, ochrony przyrody i pokazuje, że działalność myśliwych poprzez dbałość o zachowanie równowagi ekologicznej w ekosystemach prowadzi do wzrostu, bądź utrzymania na właściwym poziomie stanów zwierzyny.



Publikacja festiwalowa



Odznaka festiwalowa



Medal festiwalowy

MAJÓWKA W PUSZCZY NOTECKIEJ Z MUZYKĄ MYŚLIWSKĄ

W Polsce jest wiele miejsc niezwykłych, godnych upamiętnienia. Każdy zakątek naszego kraju kryje tajemnice, godne zachowania dla następnych pokoleń. Puszcza Notecka ma wśród wielu tajemnic – jedną, o której pamiętają mieszkańcy okolic, a także leśnicy oraz myśliwi z pobliskiego Goraja.

W Puszczy Noteckiej w Leśnictwie Rosko nad Jeziorem Białym jest kapliczka papieska, wzniesiona przez mieszkańców na pamiątkę pobytu kardynała Karola Wojtyły Metropolity Krakowskiego, który gościł w Puszczy w 1977 roku, przed wyborem na papieża. Wśród jezior i lasów Puszczy Noteckiej kardynał odpoczywał w gronie znajomych i przyjaciół, pływając na kajakach. Kapliczkę wybudowano nieopodal miejsca obozowania kardynała, co upamiętnia zachowana fotografia z 1977 roku. Kapliczkę poświęcono 18 czerwca 1983 roku. Mieszkańcy miejsce to uznają za wyjątkowe, związane z cudownym ocaleniem podczas wielkiego pożaru Puszczy Noteckiej 10 sierpnia 1992 roku. Obecność kardynała w Puszczy Noteckiej upamiętnienia także Kajakowy Szlak Papieski im. Jana Pawła II na Jeziorze Białym, z przystankiem – Biała, przy kapliczce nad Jeziorem Białym - od strony północnej. Następny punkt szlaku to „Przystanek Mężyk” przy dawnym młynie wodnym, a końcowy punkt znajduje się w miejscowości Miały, przy stopniu piętrzącym. Szlak wiedzie przez malownicze jeziora – Białe, Mileczki, Górne i łączące je odcinki rzeki Miały.

24 maja 2026 roku, z okazji 106. rocznicy urodzin kardynała Karola Wojtyły, przypadającej 18 maja i w 49. rocznicę pobytu w Puszczy Noteckiej, przy kapliczce odprawiono nabożeństwo majowe. Nabo-

żeństwu przewodniczył ks. dziekan Krzysztof Makosz, proboszcz parafii pw. Świętej Marii Magdaleny w Czarnkowie. Uczestnikami byli głównie przedstawiciele Ruchu Kultury Chrześcijańskiej Odrodzenie z Koła św. Pawła Apostoła Narodów w Czarnkowie, a także członkowie ruchu z Po-



Nabożeństwo majowe przy kapliczce papieskiej nad Jeziorem Białym



Zespół Trębaczy Myśliwskich ZSL w Goraju zapewnił oprawę muzyczną nabożeństwa



Sygnaliści z Goraja



Maciej Strawa na rogu Pless, solo wykonał kilka utworów

znania i Śremu. Po nabożeństwie majowym prezes czarnkowskiego koła RKCH Odrodzenie Hanna Gadzińska przypomniała historię związaną z budową kapliczki.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju im. inż. Jana Kloski, pod kierunkiem Pawła Strawy. Na zakończenie spotkania kilka utworów na rogu Pless solo wykonał Maciej Strawa. Muzyka myśliwska w scenerii Puszczy zabrzmiała wyjątkowo pięknie, budząc zachwyt i wzruszenia słuchaczy.

Wiele podziękowań usłyszeli sygnaliści od uczestników nabożeństwa i kapłanów. Zespół Sygnalistów Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju od wielu lat bierze aktywny udział w oparwie licznych wydarzeń religijnych i społecznych w całym regionie. Udział sygnalistów myśliwskich w życiu społeczności lokalnych stanowi dobry przykład współpracy i właściwego promowania kultury leśnej i łowieckiej w społeczeństwie.

Kapliczka papieska pozostaje pod opieką mieszkańców i leśników Nadleśnictwa Potrzebówice, stanowiąc przykład trwałości tradycji i pamięci o symbolach religijnych oraz narodowych. Jak zapowiedziano nabożeństwa majowe przy kapliczce papieskiej w Puszczy Noteckiej będą kontynuowane.

Tekst i fotografie Krzysztof J. Szpetkowski – Oddział Krakowski KKiKŁ PZŁ



Rodzinna fotografia przy kapliczce papieskiej w Puszczy Noteckiej

XXX OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL MUZYKI MYŚLIWSKIEJ – SPYCHOWO 2026

Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej i Konkurs Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego” stanowi najważniejsze wydarzenie kulturalne dotyczące muzyki myśliwskiej, które należy do najwcześniejszej cyklicznie organizowanych konkursów w Polsce. Pierwszy konkurs zorganizowano w Tucholi w 1996 roku, kolejne organizowano corocznie jako konkursy, a od 2013 roku (Kraków) jako festiwale muzyki myśliwskiej. Łącznie w latach 1996-2026, z wyjątkiem 2020 roku (pandemia) zorganizowano 30 corocznych edycji konkursu. Główną ideą organizacji festiwalu jest pielęgnowanie wartości kulturowych polskiego łowiectwa jako dziedzictwa narodowego, a także ocena poprawności i podnoszenie poziomu umiejętności wykonywania tradycyjnych sygnałów myśliwskich.

Jubileuszowy, XXX Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej w Spychowie odbywał się trzeci raz w Okręgu Olsztyńskim PZŁ (Olsztyn 1998, 2009). W dniach 5–6 czerwca 2026 roku z całej Polski do Spychowa zjechało około 400 sygnalistów, w tym 205 solistów, 57 zespoły

uczestniczące w konkursie o „Róg Wojskiego” i 29 zespoły w konkursie muzyki myśliwskiej o „Muzę Wojskiego”, a także 4 chóry.

W imieniu organizatorów uczestników festiwalu, gości i sygnalistów powitała Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego, Łowczy Okręgowy PZŁ w Olsztynie Dorota Michalak: Szanowni Państwo, Dzisiaj Spychowo przeżywa swoje wyjątko-



Uroczysta parada myśliwska ulicami Spychowa z udziałem przedstawicieli najwyższych władz PZŁ



Msza św. hubertowska w amfiteatrze pod przewodnictwem Kapelana Krajowego PZŁ ks. Sylwestra Dziedzica

we święto. To właśnie tutaj odbywa się XXX Jubileuszowy Festiwal Muzyki Myśliwskiej, który zgromadził rekordową liczbę sygnalistów z całej Polski. Nieprzypadkowo spotykamy się właśnie w tym miejscu. To tutaj rodziła się sygnalistyka myśliwska w okręgu olsztyńskim, a Spychowo od lat jest ważnym punktem na mapie muzyki myśliwskiej. Ogromna w tym zasługa ludzi z pasją, na czele z Adamem Jażdżewskim, który od wielu lat inspiruje kolejne pokolenia sygnalistów. Każdy kto choć raz próbował zagrać na rogu myśliwskim, wie, jak wiele pracy, talentu i wytrwałości wymaga ten instrument. Tym bardziej cieszę się, że dziś będziemy mogli podziwiać Państwa umiejętności. Życzę wszystkim uczestnikom czystych dźwięków, udanych występów i satysfakcji z rywalizacji. Niech zwycięży najlepszy, a wszystkim niech towarzyszy radość ze wspólnego muzykowania. Darz Bór!

Festiwal obejmował 5 konkursów i 2 przeglądy muzyczne: XXX Ogólnopolski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego”, XXVI Ogólnopolski Konkurs Muzyki Myśliwskiej „O Muzę Wojskiego”, XXI Mazurski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich im. Tomka Napiórkowskiego w Spychowie, XII Przegląd Musztry Paradnej Zespołów Sygnalistów Myśliwskich, Konkurs na najlepsze wykonanie „Hejnału XXX OFMM – Spychowo 2026”, Konkurs na najlepsze wykonanie utworu obowiązkowego w klasie MB - XXVI OKMM oraz Warmińsko-Mazurski Przegląd Chórów z repertuarem pieśni myśliwskiej i leśnej. Sygnalistów myśliwskich oceniało jury złożone z muzyków zawodowych, kierowników mistrzowskich zespołów i nauczycieli gry na rogu myśliwskim.

Po dwudniowej rywalizacji solistów i zespołów wyniki konkursów ogłoszono na uroczystej gali w amfiteatrze. Zdobywcą Rogu Wojskiego i tytuł Mistrza Polski w zespołowej grze na rogu myśliwskim 2026 w XXX Ogólnopolskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego” został Zespół Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego w Brynku. Zdobywcą Muzy Wojskiego i I miejsca na XXVI Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Myśliwskiej „O Muzę Wojskiego” został Zespół Trębaczy Leśnych „Bór” ze Szczecinka. Tytuł indywidualnego Mistrza Polski 2026 i I miejsce w klasie A na XXX OKSM „O Róg Wojskiego” uzyskał Tomasz Bieniek – reprezentujący Nadleśnictwo Zawadzkie. W XXX Ogólnopolskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego” w kategorii indywidualnej I miejsca uzyskali: w klasie B Stanisław Wenta (PZŁ Gdańsk), w klasie C Nikodem Lenart (TL w Brynku), w klasie D Kryspin Deluga (ZO PZŁ Olsztyn), a w kategorii zespołowej w klasie G Zespół Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego w Brynku (ZSLiE w Brynku), w klasie A Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Pasja” WKŁ 335 „Przyszłość” z Warszawy, w klasie B Zespół Sygnalistów My-



Uczestnicy i goście festiwalu w spychowskim amfiteatrze



Łowczy Okręgowy PZŁ w Olsztynie Dorota Michalak



Nagrody dla zwycięzców festiwalu

śliwskich przy Nadleśnictwie Dobrocin i Młynary, w klasie C Zespół Sygnalistów Myśliwskich Hoyer (KŁ „Czapla” Chobienice), w klasie D Sygnaliści Juniorzy Toruńskiej Organizacji Łowieckiej (ZO PZŁ Toruń). I miejsca na XXVI OKMM „O Muzę Wojskiego” w kategorii zespołowej uzyskali: w klasie MB Zespół Trębaczy Leśnych Bór (SZTL Bór), w klasie MEs Zespół Sygnalistów Myśliwskich RDLP w Krakowie, w klasie MSH Trąbale Junior (ZO PZŁ Olsztyn). W Konkursie na najlepsze wykonanie „Hejnału XXX Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej Spychowo 2026” I miejsce uzyskał Zespół Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego w Brynku. W Konkursie na najlepsze wykonanie utworu obowiązkowego XXVI Ogólnopolskiego Konkursu Muzyki Myśliwskiej „O Muzę Wojskiego” pt. „Spychowskie toki” zwyciężył w klasie MB Zespół Trębaczy Leśnych „Bór” ze Szczecinka. W Przeglądzie Musztry Paradnej Zespołów Sygnalistów Myśliwskich zwyciężył Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Głos Kniei” z Technikum Leśnego w Rogozińcu. W XXI Mazurskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich im. Tomka Napiórkowskiego w Spychowie w klasyfikacji indywidualnej zwyciężyli: w klasie A: Adam Jażdżewski (Nadleśnictwo Spychowo), w klasie B Krzysztof Goj (KŁ „Leśnik” Górowo Iławecki), w klasie C Przemysław Mandziak (WKŁ „Jeleń” Lidzbark Warmiński), w klasie D Kryspin Deluga (ZO PZŁ Olsztyn), a w kategorii zespołowej: w klasie G Zespół Sygnalistów Myśliwskich Leśna Brać (Nadleśnictwa Spychowo i Strzałowo), w klasie B Zespół Sygnalistów Myśliwskich (Nadleśnictwa Dobrocin i Młynary), w klasie D Trąbale Mini (ZO PZŁ Olsztyn). W Warmińsko-Mazurskim Przeglądzie Chórów z repertuarem pieśni myśliwskiej i leśnej wystąpiły (bez punktacji) Chór Kameralny z Pizsa (dyrygent Lech Ostrowski), Chór Kameralny Collegium Castellatum z Nidzicy (dyrygent Przemysław Renda), Chór Pasjonata z Gminnego Ośrodka Kultury w Świętajnie (dyrygent Joanna Gawryszewska) i Chór Parafialny Cantate Deo z Jedwabna (kierownik Mirosław Frąckiewicz). W klasyfikacji specjalnej XXX Ogólnopolskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego” zwycięzcami zostali - w klasyfikacji myśliwych: Adam Jażdżewski (Nadleśnictwo Spychowo); leśników: Tomasz Bieniek (Nadleśnictwo Zawadzkie); sygnalistek myśliwskich: Marta Pluto Prądzińska; w klasyfikacji uczniów średnich szkół leśnych – indywidualnie Bartosz Kurczyk (TL w Brynku), a zespołowo Zespół Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego w Brynku. Wyniki pełne wszystkich konkursów i przeglądów są dostępne na portalu muzyka.myśliwska.pl/.

Ważnym wydarzeniem była msza święta hubertowska w amfiteatrze celebrowana przez sześciu kapłanów, pod przewodnictwem Kapelana Krajowego Polskiego Związku Łowieckiego ks. Sylwestera Dziedzica. Homilię wygłosił Kapelan Okręgu Olsztyńskiego PZŁ ks. Hubert Tryk. W mszy uczestniczyły liczne poczty sztandarowe, a myśliwi i leśnicy brali udział w czytaniach i składaniu darów. Muzyczną oprawę zapewniły zespoły sygnalistów myśliwskich „Galińdowe Rogi” Nadleśnictwa Maskulińskie, ZSM „Leśna Brać” i Nadleśnictwa Elk i Rajgród pod dyрекcją Adama Jażdżewskiego oraz zespoły sygnalistów myśliwskich „Goraj”, „Jantar”

i „Venator” pod dyрекcją Karola Kroskowskiego, a także połączone chóry. Wykonano m.in. utwory religijne Amadeusza W. Mozarta i polską Mszę Hubertowską skomponowaną na rogi myśliwskie przez Krzysztofa Marcelego Kadleca.

Podczas festiwalu przedstawiciele organizacji łowieckich podpisali porozumienie w zakresie współpracy dotyczącej muzyki myśliwskiej i organizacji mistrzostw Europy trębaczy myśliwskich. Porozumienie podpisali: Ramūnas Mažėtis, Prezes Związku Łowieckiego Regionu Sudowia na Litwie, Tõnis Korts, Łowczy Krajowy Estońskiego Związku Łowieckiego, a także Audrius Pučinskas, kierownik litewskiego zespołu trębaczy myśliwskich Medžioklės ragų ansamblis „Sūduva”, Jaan Enok, kierownik estońskiego zespołu trębaczy myśliwskich Põltsamaa Jahisarveansambel oraz Petr Šeplavý, pomysłodawca i inicjator organizacji Mistrzostw Europy Trębaczy Myśliwskich – Czesko-Morawski Związek Łowiecki. Porozumienie to zostało podpisane przez przedstawicieli Czech, Słowacji, Niemiec i Polski (2012) oraz przedstawicieli Węgier (2017), Słowenii i Szwajcarii (2026). Dokument w imieniu Polskiego Związku Łowieckiego parafowali Łowczy Krajowy Eugeniusz Grzeszczak i Prezes Naczelnej Rady Łowieckiej Marcin Możdżonek oraz Prezes Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ Maciej Strawa.



Dokument o współpracy międzynarodowej podpisuje Prezes NRE Marcin Możdżonek



Stoisko Oddziału Białkopodlaskiego KKiKŁ PZŁ prowadzone przez Andrzeja Konopkę z synem Feliksem, odwiedził Prezes KKiKŁ PZŁ Henryk Leśniak

Odnakę Honorową za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego przyznaną przez Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego otrzymał Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Galindowe Rogi” Nadleśnictwa Maskulińskie, Złoty Medal Zasługi Łowieckiej – ksiądz doktor Hubert Tryk, Kapelan Myśliwych Okręgu Olsztyńskiego, Odnakę Zasłużony dla Łowiectwa - Petr Šeplavý, zasłużony dla europejskiej i polskiej kultury



Radość zwycięskiego zespołu z wygrania Muzy Wojskiego, obok Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Adam Wasiak

łowieckiej przedstawiciel Czech, a Kordelas Polskiego Myśliwego znany działacz PZŁ - Marek Michniewicz.

Festiwal obfitował w liczne wydarzenia artystyczne, edukacyjne i promocyjne. Ważne znaczenie edukacyjne miała konferencja popularno-naukowa zorganizowana w ramach Leśnego Forum Bioróżnorodności w Leśnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej Nadleśnictwa Spychowo. Wygłoszono kolejno referaty: „Tokowisko, życie na granicy - hodowla i reintrodukcja cietrzewi na przykładzie Nadleśnictwa Spychowo” – Aleksander Adamski, „O zaletach dziczyzny i wpływie łowiectwa na dobrostan zwierząt” – prof. dr hab. Jarosław Całka, „O sarnie jako jednym z filarów badawczych Zespołu Ochrony Bioróżnorodności InLife w Popielnie” – prof. dr hab. inż. Anna Korzekwa, „Wilk w środowisku człowieka, czyli o powodach pojawiania się wilków w otoczeniu człowieka i terenów zurbanizowanych” – Adam Geldon, „Wpływ gospodarki leśnej na występowanie rzadkich gatunków roślin w Puszczy Piskiej” – Andrzej Ryś, „Żółw błotny – nieznanym mieszkańcem Puszczy Piskiej” – Grzegorz Górecki i „Ochrona rysia w Nadleśnictwie Spychowo” – Amadeusz Adamski. Do niezwykle interesujących należał wykład prof. Jarosław Całka, ukazujący m.in. wpływ na zdrowie i funkcjonalność człowieka braku spożywania mięsa.

Z okazji festiwalu w sali Leśnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej Nadleśnictwa Spychowo przygotowano ekspozycję trofeów łowieckich Okręgu Olsztyńskiego PZŁ autorstwa Mariusza Jakubowskiego (ZO PZŁ w Olsztynie). Ekspozycja obejmowała trofea historyczne i współczesne, w tym rekordowe pod względem wyceny medalowej CIC poroża zwierzyny płowej i oręza



Łowczy Krajowy Eugeniusz Grzeszczak z Rogiem Wojskiego składa gratulację zwycięskiemu Zespołowi Sygnalistów Myśliwskich TL w Brynku



Przedstawiciel Zespołu Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego w Brynku z Rogiem Wojskiego



Goście i organizatorzy festiwalu ze zwyciężskim ZSM Technikum Leśnego w Brynku

dzicze, a także trofea nietypowe, nie podlegające międzynarodowej wycenie. W sali Leśnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej czynna była wystawa „Puchalszczyzna – Włodzimierza Puchalskiego”. Ekspozycja ta nawiązywała do twórczości artysty, prezentowała fotografie wykonane przez niego, a także fotografie z jego udziałem. Przede wszystkim jednak dokumentowała liczne publikacje, książki, zwłaszcza albumy przyrodnicze, na których wychowały się pokolenia pasjonatów fotografii przyrodniczej. Włodzimierz Puchalski, znany współcześnie jako piewca „bezkrwawych łowów” polował od 13 roku życia, wiele fotografii wykonał przy okazji łowieckich wypraw. Jest autorem kilkunastu albumów fotograficznych, w kilku językach, autorem filmów przyrodniczych, także myśliwskich. Zaprezentowany na wystawie twórczy dorobek Włodzimierza Puchalskiego pochodzi ze zbiorów Henryka Leśniaka, prezesa Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, który twórczość artysty darzy szczególnym pietyzmem.

Do działań promocyjnych należały koncerty muzyczne zorganizowane w I i II dniu festiwalu. Artystycznym wydarzeniem był „Spychowski wieczór ze sztuką” z koncertami zespołów „Kuzyni Neptuna” (muzyka szanty) i występem Zespołu „Leśna Brać & The Woods”, a także spektaklem Teatru Chochół pt. „Dziecko Księżyca”. Zorganizowano stoiska edukacyjne, promocyjne i handlowe, z akcesoriami, galanterią myśliwską i leśną. Oddział Białkopodlaski Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ przygotował ekspozycję kolekcjonerską, którą prezentował Andrzej Konopka wspólnie z synem Feliksem. Działania promujące obejmowały m.in. pokazy sokolnicze, psów ras myśliwskich, pokazy umiejętności wabienia zwierzyny oraz degustację wyrobów kuchni myśliwskiej. Dużą atrakcję, zwłaszcza dla sygnalistów stanowił spływ kajakowy Krutynią oraz rejs statkiem po jeziorach mazurskich.

W festiwalu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych - Poseł RP Urszula Pasławska, samorządowych: Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król, Wicemarszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Sylwia Jaskulska, przedstawiciele najwyższych władz Polskiego Związku Łowieckiego z Prezesem NRŁ Marcinem Moździonkiem i Łowczym Krajowym Eugeniuszem Grzeszczakiem oraz Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Adam Wasiak. Wśród gości byli przedstawiciele służb mundurowych, licznych organizacji, myśliwi i leśnicy z rodzinami, mieszkańcy regionu oraz turyści. Wśród uczestników festiwalu byli także członkowie Komisji Kultury Łowieckiej NRŁ oraz przedstawiciele Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ z prezesem Henrykiem Leśniakiem.

Organizatorami jubileuszowej edycji festiwalu był Polski Związek Łowiecki – Zarząd Główny i Zarząd Okręgowy w Olsztynie, Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Olsztynie, Nadleśnictwo Spychowo i Stowarzyszenie Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Leśna Brać” we współpracy z samorządem Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Powiatem Szczycieńskim i Gminą Świętajno.

Komitetowi organizacyjnemu festiwalu przewodniczyli - Łowczy Okręgowy PZŁ w Olsztynie Dorota Michalak, Nadleśniczy Nadleśnictwa Spychowo Krzysztof Krasula, Prezes Spychowskiego Bractwa Strzeleckiego Marek Michniewicz, Prezes Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ Maciej Strawa, Sekretarz Nadleśnictwa Spychowo Joanna Jankiewicz, Kierownik Zespołu Sygnalistów Myśliwskich „Leśna Brać” Adam Jążdżewski i Prezes Stowarzyszenia ZSM „Leśna Brać” Krzysztof Mroczkowski.

Jubileuszowy XXX Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej w Spychowie w 2026 roku był rekordowy pod względem liczby sygnalistów oraz uczestników. Należał do imponujących przedsięwzięć pod względem organizacyjnym, a także liczby wydarzeń promocyjnych. W historii łowiectwa i polskiej sygnalistyki myśliwskiej oraz w pamięci uczestników zostanie zapisany jako wydarzenie na wysokim poziomie artystycznym wspiane promujące kulturę łowiecką i leśną.

Tekst i fotografie Krzysztof J. Szpetkowski – Oddział Krakowski KKiKŁ PZŁ

GIUSEPPE SECCI EDUKUJE ŁOWIECKO

W drugim kwartale 2026 roku, w ramach działalności Oddziału Galicyjskiego KKiKŁ PZŁ i we współpracy z Komisją Kultury i Promocji Łowiectwa Zarządu Okręgowego PZŁ w Bielsku-Białej uczestniczyłem w wydarzeniach łowieckich w Sopotni Małej, Ustroniu, Milówce oraz w Czantorii, na których prowadziłem promocję kultury łowieckiej, w tym kolekcjonerstwa organizując stoiska dydaktyczno-wystawowe.

Pierwszym wydarzeniem była wystawa psów ras myśliwskich zorganizowana 1 maja w Sopotni Małej. Na wystawie tej zorganizowałem stoisko, na którym prezentowałem publikacje łowieckie, kulawki, talerze i gwizdki związane z tematyką kynologiczną.

22 maja 2026 roku wziąłem udział w organizacji zajęć edukacyjno-terapeutycznych pt. „Leśny Świat na Biwaku”, które zostały zorganizowane u „Jonka na Kympie” w Ustroniu. Wydarzenie to miało na celu promocję kultury łowieckiej i terapię lasem. Zorganizowane było dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustroniu - Centrum Aktywności TON w Ustroniu. Podczas uroczystości otwarcia odczytano listy z podziękowaniem od Łowczego Krajowego Eugeniusza Grzeszczaka i Prezesa NRŁ Marcina Możdżonka, który objął patronatem to wydanie. Spotkanie otwarto uroczystym odegraniem sygnału „Powitanie”. Tematem zajęć była edukacja przyrodnicza, bezpieczeństwo w lesie, wabienie zwierzyny. Ważnym elementem spotkania był także pokaz psów myśliwskich oraz prelekcja o drzewach prowadzona przez przedstawiciela Nadleśnictwa Ustroń. Uczestnicy wydarzenia mogli pogłębić wiedzę przyrodniczą o gatunkach zwierząt zamieszkujących polskie lasy, posłuchać odgłosów zwierząt, a także wsłuchać się w szumiący las, poznać różnice między tropami a śladami zwierząt. Podczas prelekcji omówiono zagadnienia dotyczące wyposażenia na wyprawę do lasu oraz zasady postępowania w przypadku zagubienia się na leśnej wycieczce. Uczestnicy spotkania poznali także nazwy drzew otaczających pole biwakowe. Pokaz psów ras myśliwskich wywołał duże zainteresowanie uczestników, a także dał możliwość pogłębienia wiedzy w zakresie kynologii łowieckiej. Dużą atrakcją stanowił także pokaz sokolniczy, zaprezentowany przez sokolnika z Leśnego Parku Niepodzianek – Ogród Zoologiczny w Ustroniu. Wydarzeniu towarzyszyła przyjazna atmosfera i zainteresowanie uczestników, którzy z zainteresowaniem wysłuchali prelekcji Piotra Cieślara, Tomasza Pieczonki, Michała Pszczółki, Giuseppe Secciego oraz Aleksandra Skrzydłowskiego, a także zadawali pytania. Na zakończenie spotkania odegrano sygnały: „Darz Bór i „Na posiłek”, wręczono upominki dla uczestników, prelegentów i sponsorów. Wychowankowie ośrodka przygotowali upominki - piękne obrazy przedstawiające ptaki i drzewa, ręcznie zdobioną ceramikę, które wręczyli sponsorom wydarzenia. Spotkanie zakończyło wspólne pieczenie



Giuseppe Secci
Oddział Galicyjski
KKiKŁ PZŁ



Autor podczas uroczystości w Sopotni Małej



Przy namiocie edukacyjnym podczas wydarzenia edukacyjno-terapeutycznego „Leśny Świat na Biwaku”

kielbasek z dziczyzny i poczęstunek pysznym domowym ciastem. Wyżywienie i upominki dla osób ze Środowiskowego Domu Samopomocy zapewniono dzięki hojności sponsorów, wśród których byli: Koło Łowieckie „Hubertus” Goleśzów, Koło Łowieckie „Jelenica” Ustroń, Koło Łowieckie „Bażant” Dziegiełów, Czasopismo „Brać Łowiecka”, Zarząd Okręgowy PZŁ w Bielsku-Białej, Nadleśnictwo Ustroń, Sklep Myśliwski Hetman Czechowice-Dziedzice, PPHU HEKTOR Tomasz Heczko, FHU ER-SAT Robert Mościński i Giuseppe Secci. Wydarzenie patronatem medialnym objęła „Brać Łowiecka” i „Gazeta Ustrońska”. Szczególne podziękowania składam wszystkim sponsorom oraz Łowczemu Okręgowemu Grzegorzowi Siwcowi, Nadleśniczemu Nadleśnictwa Ustroń Michałowi Sztanderze, Pawłowi Kąkolowi, a także mojej żonie Arlecie Secci za pomoc w przygotowaniu wydarzenia.

Kolejnym wydarzeniem promocyjnym były uroczystości z okazji Dnia Dziecka zorganizowane 30 maja 2026 roku przez Koło Łowieckie „Wierchy” w Milówce.

7 czerwca na zaproszenie władz gminy Ustroń uczestniczyłem w Festiwalu „Dziewięciś!” na Czantorii. To coroczne święto Beskidów i Śląska Cieszyńskiego, które odbywa się równolegle w dziewięciu miejscowościach: Bielsku-Białej, Brennej, Cieszynie, Ciężynie, Istebnej, Szczyrku, Ustroniu, Wiśle i Żywcu, stanowi okazję do aktywnego wypoczynku blisko natury. Podczas festiwalu w Ustroniu prowadziłem prelekcje dla dorosłych i dla dzieci, także w języku angielskim dla gości, m.in. z Australii, Francji, Indii i Niemiec. Starałem się przekazać wiedzę dotyczącą przyrody, kultury łowieckiej, w tym etyki, a także jak wiele serca myśliwi wkładają dla dobra polskiej przyrody.

Zdjęcia z archiwum Giuseppe Secciego



Zajęcia z podopiecznymi Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustroniu



Pamiątkowa fotografia na polu Biwakowym u „Jonka na Kympie” w Ustroniu



Podczas Dnia Dziecka w Milówce



Na Festiwalu „Dziewięciś!”, na Czantorii

„MIĘDZY SACRUM A PROFANUM – O PATRONACH MYŚLIWYCH I LEŚNIKÓW ORAZ OSÓB ODPOWIEDZIALNYCH ZA PRZYRODĘ”

Wawel to miejsce wyjątkowe dla polskiej kultury, którego progu przekroczyć nie można obojętnie. Historia jest tu obecna na każdym kroku – w królewskich grobowcach, kaplicach, dziełach sztuki i murach. Wawelska świątynia jest świadkiem najważniejszych wydarzeń w dziejach Polski. Od zarania dziejów na całym świecie różne społeczności, w tym także myśliwi i leśnicy, otaczają kultem świętych jako orędowników, wierząc w ich pomoc i obronę oraz pośrednictwo przez Boga. W Bazylice Archikatedralnej św. Stanisława i św. Wacława w Krakowie, 13 czerwca 2026 roku, myśliwi, leśnicy, jeźdźcy i sympatycy kultury uczestniczyli w wyjątkowym wydarzeniu artystycznym – w misterium słowno-muzycznym „Między Sacrum a Profanum” o patronach myśliwych, leśników i ludzi odpowiedzialnych za naturę. Wydarzenie, zainspirowane życiem i duchowym przesłaniem świętych związanych z przyrodą, poprzez poezję, opis żywotów i muzykę, stanowiło swoiste nawiązanie do wartości duchowych, a także odpowiedzialności i odwiecznej relacji człowieka ze światem natury. W tym artystycznym wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa z Kapelanem Krajowym PZŁ ks. Sylwestrem Dziedzicem, kapelanem Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej Oddziału Krakowskiego o. Leonem Pokorskim, przedstawiciele władz PZŁ, z przewodniczącym Kapituły Odznaczeń PZŁ i członkiem honorowym PZŁ prof. Maciejem Kaliskim, członkiem honorowym PZŁ Januszem Szkatulą, pracownicy Lasów Państwowych z dyrektorem RDLP w Krakowie Piotrem Kempfem. Wśród uczestników byli członkowie komisji problemowych Naczelnej Rady Łowieckiej i zarządów okręgowych PZŁ, członkowie Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, kół łowieckich, a także reprezentacja Krakowskiego Bractwa Kurkowego z Królem Kurkowym AD 2026 Markiem Długoszem i marszałkami.

Uczestników spotkania powitał Zdzisław Korzekwa, przewodniczący Komisji Kultury Łowieckiej Naczelnej Rady Łowieckiej, który powiedział m.in.: (...) *Wawelska świątynia jest dla Polaków nie tylko zabytkiem. To dla nas wszystkich Polaków najśłynniejsze miejsce kultury chrześcijańskiej i panteon dziedzictwa narodowego, miejsce koronacji i królewskich grobów. Od*



Liliana Nowak
Oddział Krakowski
KKiKŁ PZŁ



Przed wejściem do Bazyliki Archikatedralnej św. Stanisława i św. Wacława na Wawelu

wieków na Wawel podążają przedstawiciele różnych stanów, profesji i zamięłowań, także ludzie związani z przyrodą – lasem i łowami. Ślady myśliwskiego zamięłowania królów są obecne na grobowcu Władysława Jagiełły, przy którym od wieków czuwają psy i sokoły, w Tryptyku Świętej Trójcy w Kaplicy Świętokrzyskiej, ukazującym wizję Świętego Eustachego. Wawel to miejsce odnowienia tradycji hubertowskich i pierwszej po wojnie Mszy ku czci Świętego Huberta w 2004 roku i latach następnych. Dzisiaj z pokorą, dumą i nadzieją stajemy u grobu Świętego Stanisława oddając cześć patronom myśliwych, leśników i miłośników przyrody – świadcząc o naszym przywiązaniu dla wartości kultury, wartości chrześcijańskich, w których sedno wpisuje się także kultura łowiecka (...). Następnie odczytał list Łowczego Krajowego Polskiego Związku Łowieckiego Eugeniusza Grzeszczaka przesłany na ręce organizatorów, w którym czytamy m.in.: (...) Dziękuję za zaproszenie na spotkanie artystyczno-duchowe pt. Między sacrum a profanum. Tego rodzaju wydarzenia mają szczególną wartość, ponieważ łączą refleksję duchową, kulturę i tradycję z tematyką ochrony przyrody oraz odpowiedzialności człowieka za otaczający świat. Stanowią doskonałą okazję do przypomnienia wartości, które od wieków towarzyszą myśliwym, leśnikom i wszystkim osobom związanym z naturą – szacunku, odpowiedzialności i troski o zachowanie dziedzictwa przyrodniczego. Jestem przekonany, że spotkanie organizowane w tak wyjątkowym miejscu, jakim jest Katedra na Wawelu, dostarczy uczestnikom wielu wzruszeń, inspiracji i skłoni do refleksji nad rolą człowieka jako opiekuna przyrody (...).



Powitanie przez Zdzisława Korzekwę

Program artystyczny słowno-muzyczny obejmował prezentację postaci i żywotów – patronów myśliwych, leśników oraz ludzi związanych z przyrodą – świętych: Eustachego, Sebastiana, Bawona, Idziego, Emeryka, Jana Gwalberta, Franciszka i Huberta. Wspomniano także postacie innych, historycznych patronów związanych z przyrodą. Prezentację poszczególnych żywotów świętych poprzedzono fragmentami poezji krakowskiego myśliwego Krzysztofa J. Szpetkowskiego, a także utworami muzycznymi w wykonaniu organisty Katedry Wawelskiej – Łukasza Laufa oraz utworami na rogach myśliwskich wykonanymi przez sygnalistów Zespołu Sygnalistów Myśliwskich HAGARD



Uczestnicy wieczoru w Katedrze Wawelskiej



Pamiątkowa fotografia po misterium słowno-muzycznym „Między Sacrum a Profanum”

Uniwersytetu Przyrodniczego w Krakowie. Wydarzenie zrealizowano według scenariusza opracowanego wspólnie przez prof. Aleksandrę Matulewską i Krzysztofa Jana Szpetkowskiego i w konsultacji teologicznej ks. Sylwestera Dziedzica, Kapelana Krajowy PZŁ. Reżyseria, współorganizacja i prowadzenie Maciej Henryk Dwornik, Justyna Duszyńska. W inscenizacji, w której wystąpili myśliwi, leśnicy i członkowie Grupy Kostiumowej „Knieje”, wzięli udział: Anna Badowska, Marek Długosz, Piotr Gąsienica, Barbara Halek, Maciej Kaliski, Hanna Karczmarska, Alicja Krasa, Julian Królikowski, Liliana Nowak, Grzegorz Skokoń, Marlena Sołtys, Aleksandra Szulc, Edyta Teclaf Zawadzka, Jakub Wieloch, Justyna Wójcik-Leń i Szymon Zawora.



Polskie Diany biorące udział w inscenizacji artystycznej na Wawelu

Głównym organizatorem wydarzenia był Polski Związek Łowiecki – Komisja Kultury Łowieckiej NRŁ, współorganizatorem Koło Łowieckie „Dunajec” w Wojniczu, a wsparcia udzieliła Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie. Inicjatorem organizacji wydarzenia był członek Komisji Kultury Łowieckiej NRŁ Maciej Dwornik, który wspólnie z Januszem Wójcikiem, Justyną Duszyńską, Barbarą Halek, Arkadiuszem Kwaśniakiem, przysłużył się do jego realizacji. Patronat pełnili: Dyrektor Regionalnej Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie i Towarzystwo Strzeleckie Bractwo Kurkowe w Krakowie.

Wieczór w Katedrze Wawelskiej dla wielu uczestników stanowił wyjątkowe spotkanie z kulturą, w której żywe są tradycje związane z kultem patronów przyrody, ludzi lasu i łowów. Inscenizacja artystyczna pt. „Między Sacrum a Profanum” – o świętych patronach myśliwych, leśników i ludziach odpowiedzialnych za naturę” zainicjowana i przygotowana przez myśliwych może świadczyć o dużym znaczeniu wartości kulturowych także wśród współczesnych myśliwych i leśników.

Fotografie wykonał Tadeusz Nowak

KULTURA ŁOWIECKA

– TEMATEM SZKOLENIA NOWYCH LEKTORÓW PZŁ

Stacja Badawcza Polskiego Związku Łowieckiego w Czempiniu realizuje liczne zadania w zakresie łowiectwa, wśród których ważne znaczenie ma działalność szkoleniowa. Od wielu lat w stacji Polski Związek Łowiecki prowadzi kursy dla myśliwych i lektorów, dotyczące różnych zagadnień wiedzy łowieckiej. Wśród licznych szkoleń zorganizowano kolejny kurs na uprawnienia lektora Polskiego Związku Łowieckiego z zakresu kultury, etyki i tradycji łowieckiej.

Szkolenie przeprowadzono w dniach 2-14 czerwca 2026 roku w sali wykładowej Stacji PZŁ z udziałem 22 osób z różnych okręgów PZŁ. Szkolenie, zgodnie z programem określonym uchwałą nr 581 Naczelnej rady Łowieckiej zrealizowano w wymiarze 18 godzin wykładów. Wykładowcami byli lektorzy eksperci PZŁ, przedstawiciele nauki oraz pasjonaci, którzy od wielu lat aktywnie zajmują się problematyką kultury łowieckiej.

Szkolenie obejmowało następujące zagadnienia: zarys historii łowiectwa (Dariusz Gwiazdowicz), tradycje łowieckie, muzyka myśliwska (Maciej Strawa), język i literatura łowiecka, dydaktyka i metodyka prowadzenia zajęć, przygotowanie prezentacji, praktyczne aspekty pracy lektora (Aleksandra Matulewska), etyka łowiecka (Krzysztof J. Szpetkowski), sztuka inspirowana łowami (Tadeusz Żuchowski), kolekcjonerstwo łowieckie (Piotr Cebernik), propagowanie kultury łowieckiej i kształtowanie wizerunku współczesnego myśliwego i łowiectwa w mediach, zwłaszcza mediach społecznościowych – wyzwania, zagrożenia i zasady korzystania (Krzysztof Turowski).

Egzamin przeprowadzony 29 czerwca 2026 roku w Czempiniu, składał się z części pisemnej z 50 pytaniami oraz części ustnej, stanowiącej kilkunastominutowy wykład w formie prezentacji. Zgodnie z zarządzeniem Zarządu Głównego PZŁ (nr 8/2026) egzamin przeprowadziła komisja w składzie: Joanna



Uczestnicy czerwcowego kursu na uprawnienia lektora Polskiego Związku Łowieckiego z zakresu kultury, etyki i tradycji łowieckiej, fot. Krzysztof J. Szpetkowski

Ciotucha (Wydział Nadzoru, Kontroli i Szkoleń ZG PZŁ), Dariusz Gwiazdowicz (przewodniczący komisji egzaminacyjnej), Michał Kolasiński (Stacja Badawcza PZŁ Czempień), Aleksandra Matulewska (Komisja Kultury Łowieckiej NRŁ) oraz Dariusz Zalewski (członek Komisji Szkoleniowej NRŁ). Egzamin zaliczyło 15 osób (tj. ok. 70% uczestników kursu). W przerwie szkolenia uczestnicy kursu zapoznali z działalnością Stacji Badawczej PZŁ, którą przedstawił Michał Kolasiński.

Udział w szkoleniu wpłynie na zwiększenie liczby nowych lektorów PZŁ i podnoszenie poziomu wiedzy w zakresie kultury łowieckiej na kursach dla kandydatów na myśliwych w okręgach PZŁ.

Krzysztof J. Szpetkowski – Oddział Krakowski KKiKŁ PZŁ

BRWINOWSKIE SPOTKANIA Z KULTURĄ ŁOWIECKĄ

W celu upowszechniania zwyczajów i kultury łowieckiej Oddział Warszawski im. Witolda Sikorskiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ zorganizował, pierwsze spotkanie z zaplanowanego całego cyklu, „Brwinowskich spotkań z kulturą łowiecką”. Informacja o spotkaniu została rozpowszechniona stosownym ogłoszeniem. Spotkanie odbyło się 18 czerwca 2026 roku w Dworku Zagroda „Bartkiewiczówka” przy ul. Grodzkiej 57 w Brwinowie. Współorganizatorem spotkania byli Zarząd Okręgowy PZŁ w Warszawie reprezentowany przez Łowczego Okręgowego Sławomira Kwiatkowskiego, oraz gospodarz miejsca Pani Wanda Chrzanowska - Towarzystwo Przyjaciół Brwinowa. Spotkanie otworzył i przywitał przybyłych radny gminy Brwinów, myśliwy Kacper Kozłowski i prezes Oddziału Warszawskiego KKiKŁ PZŁ Ryszard Ochwat. Wśród zaproszonych gości mieliśmy reprezentanta lokalnego Nadleśnictwa Chojnów - inżyniera nadzoru – kolekcjonera broni białej Pawła Gugałę. Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Chmara” w składzie Lori i Richard McLane, Jacek Smulski i Anna Chojnacka odegrał sygnał „Powitanie”. Następnie w ramach zaplanowanego programu spotkania Wojciech Boczkowski wygłosi prelekcję na temat „Oznaki straży leśnych, łowieckich, polowych i rybackich” opisanych w książce swojego autorstwa, którą można było zakupić oraz zaprezentował część swojej kolekcji oznak różnych straży. Później odbył się pokaz psów myśliwskich, podczas którego Agata Telimena Bielowska zaprezentowała wyżła niemieckiego, pointera i gończego polskiego, Magdalena Spytek pointera, golden retrievera, Bogdan Złotorzyński redaktor „Braci Łowieckiej” polskiego spaniela i jamnika szorstkowłosego, Kacper Kozłowski ogara polskiego oraz Richard McLane spaniela polskiego. W stoisku zorganizowanym przez Zarząd Okręgowy PZŁ w Warszawie można było



Wojciech Boczkowski
Oddział Warszawski
KKiKŁ PZŁ



Zaproszenie na spotkanie



Spotkanie otworzyli Kacper Kozłowski i Ryszard Ochwat



Prelegent Wojciech Boczkowski



Pokaz psów Agaty Telimeny Bielowskiej



Zespół Sygnałistów Myśliwskich „Chmara”

zobaczyć plansze z ilustracjami tropów, kolorowanki, tabliczki z sierścią różnych zwierząt oraz przygotowano gry i zabawy dla dzieci.

Oficjalną część spotkania zakończył Zespół Sygnałistów Myśliwskich „Chmara” w popisowym wykonaniu kilku sygnałów łowieckich. Następnie dzięki wsparciu finansowym Łowczego Okręgowego Sławomira Kwiatkowskiego wszyscy udali się na poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Fałcinie, na który składały się pierogi z dzika oraz różne ciasta. Sądząc po dyskusjach jakie rozgorzały po spotkaniu należy wnioskować, że było ono bardzo udane i cieszyło się dużym zainteresowaniem. Takie spotkania z kulturą łowiecką są szczególnie interesujące dla osób nie związanych z myślistwem i powinny być w przyszłości kontynuowane.



Koło Gospodyń Wiejskich z Fałcina



POD WŁASNYM SZTANDAREM, W TROSCE O PRZYRODĘ I KULTURĘ ŁOWIECKĄ

Międzynarodowe Bractwo Dziedzictwa Przyrody i Kultury Łowieckiej, powołane w Warszawie 15 marca 2026 roku, we wniosku do Krajowej Rady Sądownictwa i w statucie stowarzyszenia wpisało działanie na rzecz zrównoważonego, etycznego, rozumnego, nacechowanego szacunkiem, przestrzegania i popularyzowania koncepcji harmonijnego korzystania z darów natury, jej ochrony, zachowania i wzbogacania ekosystemów. W nazwie organizacji uwypukliło też działalność publiczną, inspirowaną tradycją, naturą i łowiectwem, skoncentrowaną na promowaniu, upowszechnianiu, pomnażaniu, ochronie materialnych i niematerialnych dóbr kultury, w szczególności historii, tradycji, etyki, zwyczajów, języka łowieckiego, literatury, muzyki myśliwskiej, sztuki i rzemiosła.

Bractwo założyli: Jacek Sakowicz – wybrany jednogłośnie na funkcję prezesa, Wojciech Zajdowicz – wiceprezes, Bogusław Piątek – łowczy, Michał Sakowicz – sekretarz, Jerzy Zajac – skarbnik oraz Andrzej Dąbrowski, Liliana Keller, Julita Żyndul, Ramunas Mažėtis, Sławomir Olszyński, Tadeusz Ryczał, Janusz Siek, Jarosław Szablowski, Antanas Valinčius, Ryszard Ziemblicki.

Inauguracyjne walne zebranie stowarzyszenia odbyło się 19 czerwca 2026 roku w Czarnej Białostockiej, miało standardowy przebieg. Uwagę zwróciły dwa punkty obrad: sprawozdanie zarządu, uwypuklające wyjątkowe tempo prac organizacyjnych, z równoległe bogatą bieżącą działalnością kulturową oraz przyjęcie nowych członków: Žilivinas Jonasa Giedraitisa, Kęstutisa Laurynasa, Ramunasa Mažėtisa, Rolandos Raibikisa, Tadosa Žukelisa, Ryszarda Ochwata i Krzysztofa Mielnikiewicza.

Już podczas majowego IV Festiwalu Kultury Łowieckiej w Ostrowi Mazowieckiej Brac-



Założyciele Bractwa: stoją od lewej Liliana Keller, Antanas Valinčius, Julita Żyndul, Sławomir Olszyński, Andrzej Dąbrowski, Ryszard Ziemblicki, Tadeusz Ryczał, Janusz Siek; siedzą od lewej: Jerzy Zajac, Wojciech Zajdowicz, Jacek Sakowicz, Bogusław Piątek, Jarosław Szablowski, fot. Liliana Keller



Od lewej: Žilivinas-Jonas Giedraitis, Kęstutis Laurynas, Ramunas Mažėtis, Bogusław Piątek, Jarosław Szablowski, Wojciech Zajdowicz, Jacek Sakowicz - przemawia, Michał Sakowicz (w czarnej koszulce) i Tadeusz Ryczaj (pierwszy z prawej)



Po walnym zebraniu, od lewej: Michał Sakowicz, Jacek Sakowicz - prezes, Jarosław Szablowski - przew. Komisji Rewizyjnej, Wojciech Zajdowicz, Ryszard Ziemblicki, Tadeusz Ryczaj, Jerzy Zając - skarbnik, Ramunas Mažėtis, Krzysztof Mielnikiewicz, Andrzej Dąbrowski, Antanas Valinčius, Bogusław Piątek - łowczy, Tados Žukelis, Kęstutis Laurynas, Rolandos Raibikis, Žilivinas-Jonas Giedraitis

two wystawiło stoisko promocyjne z oznakami stowarzyszenia i poczęstunkiem produktami smacznej regionalnej kuchni podlaskiej.

Po niecałym miesiącu, 20 czerwca, podczas uroczystej Mszy świętej w Parafii pw. Św. Rodziny w Czarnej Białostockiej, ks. Krzysztof Andryszak dokonał ceremonii poświęcenia sztandaru Międzynarodowego Bractwa Dziedzictwa Przyrody i Kultury Łowieckiej, ufundowanego przez członków stowarzyszenia. Bracia wystąpili w paradnych strojach organizacyjnych, składających się z bogato haftowanej peleryny i kapelusza, tworzących spójną i harmonijną całość. W imieniu członków akt nadania sztandaru odczytał brat Jerzy Zając, a historię stowarzyszenia przybliżył parafianom i gościom Jacek Sakowicz. Symboliczne wbicie gwoździ w drzewce przez fundatorów sztandaru, zakończyło ceremonię kościelną. Poczet sztandarowy utworzyli: Wojciech Zajdowicz, Michał Sakowicz i Ramunas Mažėtis.

Ks. Krzysztof Andryszak, rozumiejący łowiectwo, współpracujący od lat z myśliwymi i Jakiem Sakowiczem – członkiem miejscowej wspólnoty parafialnej, pomysłodawcą utworzenia w kościele sali tradycji łowieckiej oraz fundatora symboli religijnych: w ołtarzu głównym kilku-



Kolumna myśliwych i członków Bractwa przed wprowadzeniem na mszę świętą



Sztandar Bractwa rozwijają: Andrzej Dąbrowski (po lewej), Jerzy Zajac, Tadeusz Ryczaj



Akt nadania sztandaru odczytuje Jerzy Zajac



Poświęcenie sztandaru przez ks. Krzysztofa Andryszaka. Przed sztandarem stoją: Jerzy Zając, Bogusław Piątek, Jarosław Szablowski i Jacek Sakowicz

metrowego krzyża, a w ołtarzu bocznym obrazu z widzeniem św. Eustachego, obwiedzionych zrzutami jeleni. Celebrant życzył członkom Bractwa wszelkiej pomyślności, satysfakcji z uprawiania etycznego łowiectwa, realizowania swych pasji zgodnie z wielopokoleniowymi polskimi tradycjami i skutecznego przekazywania ich społeczeństwu, zgodnie z nauką głoszoną przez św. Huberta.



Wojciech Zajdowicz, w imieniu członków Bractwa, ślubuje przestrzegać sumiennie praw łowieckich, postępować zgodnie z zasadami etyki łowieckiej, zachowywać tradycje polskiego łowiectwa, chronić przyrodę ojczystą, dbać o dobre imię Bractwa, łowiectwa i godność polskiego myśliwego



Jacek Sakowicz symbolicznie wbija ufundowany gwóźdź. Na zdjęciu widoczni od prawej: Ramunas Mažėtis, Wojciech Zajdowicz, Michał Sakowicz, Tados Žukelis, Žilvinas-Jonas Giedraitis, Kęstutis Laurynas oraz Jarosław Szablowski



Andrzej Dąbrowski symbolicznie wbija ufundowany gwóźdź. Na zdjęciu widoczni od prawej: Ramunas Mažėtis, Wojciech Zajdowicz, Michał Sakowicz, Jerzy Zajac i Tadeusz Ryczaj



Polskie Diany, uczestniczki mszy świętej: Aleksandra Szulc i Urszula Sokólska (po prawej), Alicja Milewska (w drugim rzędzie)



Wspólne zdjęcie ze standarem przed kościołem



Jubilatka Aleksandra Szulc, przyjmuje życzenia urodzinowe. Obok: Ewa Sakowicz i Andrzej Dąbrowski



Życzenia i upominki od Polskich Dian. Od lewej: Aleksandra Szulc, Alicja Milewska i Urszula Sokólska



Życzenia i upominki od Polskich Dian. Od lewej: Jacek Sakowicz, Aleksandra Szulc, Bogusław Piątek, Urszula Sokólska i Wojciech Zajdowicz

Uczestnicy mszy św., po krótkim pobycie w przykościelnej sali tradycji łowieckiej, wpisaniu się do księgi pamiątkowej i familijnym zdjęciu na schodach świątyni, udali się do Zajązdu Leśnego w Czarnej Białostockiej na uroczystą kolację.

Przed toastami Jubilatka Aleksandra Szulc – prezeska Klubu Polskich Dian, otrzymała serdeczne życzenia urodzinowe, upiękkszzone okazałym bukietem róż, poparte głośnymi i zasłużonymi brawami za wieloletnią i bardzo dobrze ocenianą działalność organizacyjną.



Od lewej stoją: ?, Tadeusz Ryczał, Žilivinas-Jonas Giedraitis, Jerzy Zając, Ramunas Mažėtis, Tados Žukelis, Kęstutis Laurynas, Ryszard Ochwat, Michał Sakowicz, Bogusław Piątek, Andrzej Dąbrowski, ?, ?, Siedzą od lewej: Jarosław Szablowski, Agnieszka Ochwat, Jacek Sakowicz, Ewa Sakowicz, Łucja Dąbrowska, Rolandos Raibikis

Aleksandra Szulc z Dianami Urszulą Sokólską – łowczynią okręgową w Łomży i Alicją Milewską – prezeską Klubu Podlaskich Dian przekazały wiele ciepłych słów i podziękowań Jackowi Sakowiczowi, za udaną i sprawnie przygotowaną imprezę, życzyły pomyślności w działaniach na rzecz polskiego łowiectwa oraz obdarowały społeczność Bractwa upominkiem i pamiątkowym grawertonem.

Sobotnie upalne przedpołudnie nie zniechęciło członków Bractwa do udziału w XXVII Pielgrzymce Leśników do Sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej, gdzie mszę św. odprawił bp Jerzy Mazur. Wiązanki kwiatów złożono pod pomnikiem leśników Puszczy Augustowskiej – bohaterów walk o niepodległość RP i postumentem Jana Pawła II, umiejscowionego na wyspie, obok kaplicy pw. Matki Boskiej w Studzienicznej. Zwyczajem kończącym uroczystości pielgrzymkowe była agapa – tradycyjne, braterskie dzielenie się poświęconym chlebem.

Dotychczasowa działalność Bractwa, w szczególności sprawność organizacyjna i interesujący program działania, jest zwiastunem sukcesu i zadowolenia z efektów pracy, co ważne podkreślenia społecznej. Darzbór w realizacji ambitnych planów.

Krzysztof Mielnikiewicz – Oddział Warszawski i Rzeszowski KKiKŁ PZŁ

XXX LAT „MYŚLIWCA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO”

Wydaje się, że nie tak dawno ukazał się zerowy numer „Myśliwca Warmińsko-Mazurskiego”, w grudniu 1996 roku, zapowiadający narodziny nowego kwartalnika, Komisji Popularyzacji Łowiectwa i Upowszechniania Tradycji, Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Łowieckiej PZŁ w Olsztynie, a już minęło trzydzieści lat. Tak się złożyło, że od numeru pilotażowego miałem możliwość śledzenia losów czasopisma, dzięki prenumeracie jestem posiadaczem wszystkich numerów, które się ukazały do tej pory. Jest to jeden z periodyków, który darzę dużym sentymentem, z uwagi na regionalną tematykę, zachowanie szaty graficznej oraz publikowaniem dodatku, w którym każdy mógł znaleźć wiadomości na wiele nurtujących tematów szeregowego myśliwego, o tradycji i zwyczajach łowieckich, historii łowiectwa i praktycznych wskazówek o postępowaniu z upolowaną zwierzyzną.

Po odsłonięciu pomnika jelenia szlachetnego w Parku Miejskim w Olsztynie, 19



Łowcza Okręgowa Dorota Michalak prezentuje okładkę wydania „Myśliwca Warmińsko-Mazurskiego”, fot. Henryk Leśniak



Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król, składa gratulacje redakcji „Myśliwca Warmińsko-Mazurskiego”, fot. Henryk Leśniak

czerwca 2026 roku, na strzelnicy myśliwskiej w Gutkowie odbyły się uroczyste obchody jubileuszu XXX-lecia „Myśliwca Warmińsko-Mazurskiego”. Wydarzenie miało wyjątkowy charakter dla wielu uczestników, szczególnie dla Zbigniewa Korejwo – redaktora naczelnego czasopisma, od prawie dwudziestu lat czuwającego nad tematyką i jego rozwojem. Wielką niespodzianką, utrzymaną do końca w tajemnicy przez Łowczą Okręgową PZŁ w Olsztynie Dorotę Michalak i współpracowników redaktora, jest okładka z fotografią Zbigniewa Korejwo, jako dowód uznania za jego wieloletnią pracę redakcyjną na rzecz „Myśliwca”.

W wydarzeniu uczestniczyło wielu przedstawicieli świata polityki, administracji i łowiectwa. List gratulacyjny od poseł Urszuli Paślowskiej, odczytała dyrektor biura poselskiego. Udział wziął również Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król, Łowczego Krajowego reprezentował dyrektor ds. nadzoru Zarządu Głównego PZŁ Maciej Szmit, a także zaprzyjaźnieni łowczowie okręgowi, przedstawiciele KKiKŁ PZŁ, redaktorzy prasy łowieckiej z całej Polski, założyciele i współpracownicy pisma oraz przyjaciele.

Jubileusz stał się okazją do podziękowania osobom, dzięki którym „Myśliwiec Warmińsko-Mazurski” powstał i nieprzerwanie ukazuje się od trzech dekad. Przygotowano dla zespołu redakcyjnego i rady programowej ekskluzywną edycję piór i długopisów z sygnaturą imienia i nazwiska w okolicznościowym etui. Wyróżnienia z rąk olsztyńskiej Łowczej Okręgowej otrzymali: Zbigniew Korejwo, Mariusz Jakubowski, dr Zygmunt Stefan Zalewski, dr hab. inż. Dariusz Zalewski, prof. dr hab. inż. Paweł Janiszewski, Grzegorz Kruk, Zenon Piotrowicz, Tadeusz Ratyński, Jerzy Jakub Pantak. Nadszedł również czas na złożenie gratulacji redaktorowi naczelnemu i zespołowi redakcyjnemu za pracę na rzecz propagowania tradycji i kultury łowieckiej oraz zasad ochrony przyrody i prawidłowej gospodarki łowieckiej w północno-wschodniej Polsce. Podziękowania złożyli min. Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król, Łowcza Okręgowa z Ciechanowa Katarzyna Dudek, w imieniu KKiKŁ PZŁ prezes Henryk Leśniak, a okolicznościowy kubek redaktora wręczyła Maria Grzywińska.

Integralną częścią wydarzenia były wygłoszone referaty przez dr hab. inż. Dariusza Zalewskiego, prof. dr hab. inż. Pawła Janiszewskiego, prof. dr hab. Jarosława Całkę oraz prof. dr hab. Tomasza Stenzla z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Du-



Okolicznościowy grawerton wręczony przez prezesa Henryka Leśniaka w imieniu Zarządu Krajowego KKiKŁ PZŁ, fot. Zarząd Okręgowy PZŁ w Olsztynie



Sekretarz redakcji Mariusz Jakubowski odbiera okolicznościowy prezent



Maria Grzywińska wręcza okolicznościowy kubek redaktorski Zbigniewowi Korejwo



zym zainteresowaniem cieszyła się wystawa ptaków, prezentowana w budynku strzelnicy oraz wystawa fotografii autorstwa prof. dr hab. Tomasza Stenzla. Jak przystało na Krainę Tysiąca Jezior, dla ciała przygotowano świeżo wędzone ryby, rozmaite wyroby z dziczyzny oraz potrawy regionalnej kuchni. O kulinarną oprawę wydarzenia zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Starych Kiełbonkach, a także Jarosław Parol i Paweł Błażewicz. Oprawę muzyczną zapewnił Zespół Sygnalistów Myśliwskich działający przy Zarządzie Okręgowym PZŁ w Olsztynie.

Redaktorowi nacelnemu Zbigniewowi Korejwo, zespołowi redakcyjnemu i autorom publikowanych tekstów, życzę kolejnych sukcesów w redagowaniu „Myśliwca Warmińsko-Mazurskiego” oraz wielu następnych okrągłych jubileuszy.

Henryk Leśniak – Oddziały Gorzowski i Poznański KKiKŁ PZŁ

15 LAT DLA KULTURY ŁOWIECKIEJ NA LUBELSZCZYŹNIE



Krzysztof Oleszczuk

*Oddział Lubelski
im. Wincentego Pola
KKiKŁ PZŁ*

Oddział Lubelski KKiKŁ PZŁ im. Wincentego Pola powstał w czerwcu 2011 roku i od chwili powołania aktywnie działa na polu kultury łowieckiej. Na pierwszym zebraniu założycielskim nakreślono plan działania i natychmiast przystąpiono do jego realizacji. Rozpoczęto organizację wystaw oraz spotkań. Oddział był między innymi współorganizatorem Dni Kultury Łowieckiej w Zamościu i Lublinie. Zorganizowane wystawy cieszyły się bardzo dużym powodzeniem i przyciągały wielu odwiedzających. Działo się tak pomimo faktu, że prezentowane eksponaty opierały się głównie na literaturze i tablicach edukacyjnych, na których przedstawiano postacie zasłużonych myśliwych.

Z czasem wyznaczaliśmy sobie bardziej ambitne zadania. Należały do nich: ufundowanie „Medalionu łosia” dla Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, postawienie obelisku upamiętniającego polowanie króla Polski Stefana Batorego w Puszczy Solskiej oraz udekorowanie odznaką „Członka Honorowego PZŁ” pamiątkowego kamienia w Żłobku, na terenie Koła Łowieckiego „Kaczuszka”, w którym polował prof. Jerzy Krupka. Liczne oddziałowe wystawy i prelekcje stale dopełniały bogatą działalność.

20 czerwca 2026 roku przyszedł czas na świętowanie 15-lecia działalności. Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą w Kaplicy Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Nowodworze 74A. Mszę w intencji Oddziału Lubelskiego KKiKŁ PZŁ oraz zebranych gości odprawił ksiądz ka-



Poczet sztandarowy Oddziału Lubelskiego KKiKŁ PZŁ podczas mszy



Wspólne zdjęcie członków Klubu i gości po zakończonej mszy



Robert Świeboda odznacza Oddział Lubelski im. Wincentego Pola KKiKŁ PŻŁ medalem Za Zasługi dla Łowiectwa Lubelszczyzny



Tomasz Sak odznacza Oddział Lubelski im. Wincentego Pola KKiKŁ PŻŁ medalem Za Zasługi dla Łowiectwa Zamojszczyzny



Gratulacje z okazji 15-lecia Oddziału Lubelskiego składają (od lewego zdjęcia) Jan Szulc - Oddział Rostoczański, Henryk Leśniak - Prezes Zarządu Krajowego KKiKŁ PŻŁ, Hubert Woś w imieniu Oddziału Chęcińskiego Klubu



Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Nigdy nie Zagaśnie” od lewej: Dyonizy Sadurski, Anna Kozarska, Lech Bogucki, Waldemar Kulbaka i Krzysztof Kosik



Uczestnicy spotkania 15-lecia Oddziału Lubelskiego KKiKŁ PZŁ



W swoim i dziadka Józefa imieniu gratulacje złożył Maciej Bużyński



Gratulacje na ręce prezesa Oddziału Lubelskiego złożyła prawnuczka Wincentego Pola dr Anna Frączek



Podziękowania za pracę na rzecz oddziału odbiera Lech Benet i Grzegorz Kropop





Podziękowania za organizację 15-lecia obchodów odbiera Sylwester Dudzik i Ilona Szymona

nonik Waldemar Stawinoga wspólnie z księdzem Dawidem Nowickim. Wspaniałą oprawę muzyczną zapewnił Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Nigdy nie Zagaśnie” w składzie: Dyonizy Sadurski, Anna Kozarska, Lech Bogucki, Waldemar Kulbaka i Krzysztof Kosik. Po zakończeniu nabożeństwa zebrani goście udali się na spotkanie koleżeńskie przy pieczonym dziku.

Gości przywitał prezes Krzysztof Oleszczuk, dziękując wszystkim obecnym za przybycie. Szczególne podziękowania skierował do naszych sponsorów: Jana Szulżyka oraz Waldemara Statecznego. Ostatni z wymienionych przygotował na tę uroczystość słodki upominek – krówki z oddziałowym logo, który otrzymał każdy uczestnik spotkania. Naszą uroczystość uświetnił Łowczy Okręgowy



W oczekiwaniu na pieczonego dzika

Robert Świeboda, który udekorował nasz sztandar Medalem „Za Zasługi dla Łowiectwa Lubelszczyzny”. Z kolei Tomasz Sak, Łowczy Okręgowy Zamojskiej Organizacji Łowieckiej, odznaczył nasz sztandar Medalem „Za Zasługi dla Łowiectwa Zamojszczyzny”.

Głos zabrała również dr Anna Frączek, praprawnuczka Wincentego Pola, która podziękowała za pielęgnowanie pamięci o Wincentym Polu oraz za to, że Oddział Lubelski Klubu nosi jego imię. Grażyna Połuszejko, znawczyni życiorysu i autorka wielu publikacji o Polu, podarowała nam mało znaną, ale niezwykle patriotyczną książkę „Mohort”.

Zarząd Oddziału Lubelskiego KKiKŁ PZŁ wyraził wdzięczność swoim członkom za ogromne zaangażowanie w działalność organizacyjną. Stosowne podziękowania wręczono: Sylwestrowi Dudzikowi, Ilonie Szymonie, Grzegorzowi Kropopowi, Grzegorzowi Siwkowi, Krzysztofowi Kosikowi, Lechowi Benetowi oraz księdzu kanonikowi Waldemarowi Stawinodze. Za swoją dotychczasową pracę otrzymaliśmy również wiele listów gratulacyjnych i dyplomów.

Podsumowując część oficjalną zapewniliśmy, że na 15-lecie nie Poprzestaniemy, nadal będziemy propagować i szerzyć kulturę łowiecką, tak bardzo potrzebną Polskiemu Związkowi Łowieckiemu w obecnych, trudnych czasach.

Zdjęcia Mirosława Kropop i Sławomir Olszyński

BUKOWISKO 2026 – ŚWIĘTO LUDZI LASU, PRZYRODY I WSPÓLNEJ PASJI

Kompleks leśny Leśnictwa Zawada po raz kolejny stał się sercem zielonego Świętokrzyskiego. 20 czerwca 2026 roku, w godzinach od 10-tej do 17-tej, odbyła się tam piąta edycja spotkania ludzi kochających las, przyrodę i wypoczynek na świeżym powietrzu. Wydarzenie pod nazwą „Bukowisko” przyciągnęło pasjonatów z całej Polski, którzy potrafią czerpać radość z nieprzebranych darów oraz kojącego uroku natury. „Bukowisko” to nie tylko jednodniowe wydarzenie, ale dla wielu uczestników także weekend spędzony z noclegiem w lesie. To propozycja dla osób ceniących bliski kontakt z naturą, samowystarczalność oraz odpoczynek z dala od cywilizacyjnych udogodnień. Tegoroczna edycja została zorganizowana w malowniczych lasach Pasma Poślowickiego, na terenie gminy Nowiny. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali niezawodni druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Szewcach. Wzdłuż leśnej drogi stanął imponujący szpaler namiotów wystawienniczych, przygotowanych m.in. przez Nadleśnictwo Kielce, Nadleśnictwo Zagnańsk oraz Nadleśnictwo Suchedniów. Swoje stoisko zaprezentował również Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Kielcach wraz z Oddziałem Chęcińskim Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ. Sobota była dniem otwartym, obfitującym w liczne prelekcje i warsztaty edukacyjne. Odwiedzający stoisko łowieckie mogli podziwiać unikalną wystawę przedmiotów kolekcjonerskich oraz zachwycające rękodzieło artystyczne, doskonale wpisujące się w leśny klimat.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz okręgowych PZŁ: Jarosław Mikołajczyk – Łowczy Okręgowy PZŁ w Kielcach, Krzysztof Puchała – członek Zarządu Okręgowego PZŁ w Kielcach, a także jak co roku myśliwi z Koła Łowieckiego nr 5 „Leśników” w Kielcach oraz Norbert Klamka z Koła Łowieckiego „Wiara Myśliwska” w Sosnowcu. Uczestnicy chętnie korzystali z okazji do zacieśniania więzi z naturą, spacerując, rozmawiając i dzieląc się swoimi pasjami. Organizatorzy zadbali również o podniebienia gości, serwując tradycyjne potrawy przygotowane w kuchni polowej. Dużym zainteresowaniem cieszyło się także stoisko grupy „ROTAvirus – Zараżaj Pasją Innych”. Konrad Bal wraz z zaproszonymi gośćmi częstował tam





domowymi przetworami. Prawdziwym hitem tegorocznej edycji okazały się oryginalne kiszki z marchewki i rzodkiewki.

„Bukowisko” to wydarzenie wyjątkowe również ze względu na wartości, którymi kierują się jego uczestnicy. Jedną z najważniejszych zasad jest kultura „Leave No Trace” („Nie zostawiaj śladów”), dzięki której las po zakończeniu wydarzenia pozostaje nienaruszony. To była piękna sobota spędzona w gronie miłośników przyrody, w bezpośrednim kontakcie z fauną, florą i wszechogarniającą naturą. Serdeczne podziękowania za organizację tego spotkania i stworzenie tak wyjątkowej atmosfery należą się pomysłodawcom oraz głównym organizatorom: Sebastianowi Nowackiewiczowi z „Fabryki Wypraw” oraz ekipie „ROTAvirus – Zараżaj Pasją Innych”. Dziękuję również za zaproszenie mnie do udziału w tym wydarzeniu w roli prelegenta. Miałem przyjemność poprowadzić wykład poświęcony kryminalistyce pod hasłem „Bądź jak Sherlock Holmes po nitce do kłębka”. Wspólnie stworzyliśmy chwile, które na długo pozostaną w naszej pamięci, do zobaczenia za rok na leśnym szlaku.

Fotografie z archiwum Oddziału Chęcińskiego KKiKŁ PZŁ

Dariusz Knap - Oddział Chęciński KKiKŁ PZŁ

II FESTIWAL MUZYKI MYŚLIWSKIEJ W ANTONINIE

Antonin, urokliwa miejscowość, położona w południowej Wielkopolsce na skraju Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy i Rezerwatu Przyrodniczego „Wydymacz”; miejsce o bogatych tradycjach kulturowych i łowieckich oraz wyjątkowej scenerii pałacu myśliwskiego rodu Radziwiłłów. Przede wszystkim jest to miejsce wspaniale promujące kulturę muzyczną, upamiętniające postać największego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina, który dwukrotnie gościł w pałacu. Antonin ma także ważne historyczne i współczesne znaczenie dla kultury łowieckiej. W 2024 roku, w 200-lecie Pałacu Myśliwskiego w Antoninie zorganizowano pierwsze ogólnopolskie warsztaty dla sygnalistów myśliwskich (wcześniej warsztaty organizowano w Garbiczu, a później także w innych miejscach). XVII edycja warsztatów przypadła w 2026 roku (w dniach 9-12.04) i miała ważne znaczenie dla rozwoju sygnalistyki myśliwskiej. W 2025 roku w Antoninie zorganizowano I Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej, a druga edycja festiwalu miała miejsce 20 czerwca 2026 roku.

II Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej w Antoninie stanowił ważne dla kultury łowieckiej wydarzenie gromadząc licznych uczestników, wykonawców, gości oraz pasjonatów muzyki myśliwskiej. Od rana w parku przy pałacu w Antoninie i na terenie Nadleśnictwa Antonin rozbrzmiewała muzyka myśliwska. Przed pałacem uczestników festiwalu powitał uroczyste Łowczy Okręgowy z Kalisza Aleksander Bella, który przypomniał o znaczeniu Antonina dla kultury, wskazał na otoczenie wielowiekowych dębów, które tworzą klimat sprzyjający muzyce myśliwskiej. Łowczy zaznaczył, że konkurs ma na celu umocnienie warsztatu muzycznego i zdrową rywalizację wykonawców, życzył sygnalistom satysfakcji z udziału w festiwalu, a wszystkim przyjemnego pobytu oraz kulturalnych przeżyć w Antoninie.

Festiwal rozpoczął się odegraniem sygnałów myśliwskich „Apel na łowy” i „Powitanie” oraz „Hejnału Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ”, pod kierunkiem Artura Kanawki. Przesłuchania solistów i zespołów przeprowadzono na sali ośrodka edukacji Nadleśnictwa Antonin nieopodal pałacu. W przesłuchaniach wzięło udział łącznie 38 solistów reprezentujących 9 województw (dolnośląskie - 6, lubelskie - 3, lubuskie - 5, łódzkie - 3, małopolskie - 1, mazowieckie - 1, opolskie - 1, świętokrzyskie - 1 i Wielkopolskie - 12), a także 5 reprezentantów Litwy. W gronie solistów było 14 członków Polskiego Związku Łowieckiego (50%), 12 uczniów szkół leśnych (42,9%), 7 pracowników Lasów Państwowych (25%), 6 członków Klubu Sygnalistów Myśliwskich



Uroczyste otwarcie festiwalu

PZŁ (21,4%), a także 2 seniorów (7,1%). W klasie D (dzieci do lat 12) wystąpiło 4 solistów i wykonało 2 dowolne sygnały z klasyfikacji konkursowej – I miejsce zajęła: Barbara Fuks – ZO PZŁ w Lublinie (201/210 pkt); w klasie C (dla początkujących) 16 solistów zagrało sygnały: Koniec polowania, Zakaz strzału w miot, Zając na rozkładzie – I miejsce zajęła: Magdalena Piecuch – ZSM Pasja (295/300 pkt); w klasie B (dla średniozaawansowanych) wystąpiło 13 sygnalistów, którzy wykonali sygnały: Dzik na rozkładzie, Posiłek, Sarna na rozkładzie – I miejsce zajął Audrius Pučinskas z Kazlų Rūda na Litwie (288/300 pkt); w klasie A (mistrzowskiej) wystąpiło 5 solistów (w tym 1 poza klasyfikacją), którzy zagrali: Powitanie, Żubr na rozkładzie i Lis na rozkładzie – I miejsce zajął Giedrius Labanauskas reprezentant Litwy (265/300 pkt).

Podczas festiwalu wystąpiło 20 zespołów sygnalistów myśliwskich z 6 województw (dolnośląskiego - 2, lubelskiego - 1, lubuskiego - 1, łódzkiego - 7, świętokrzyskiego - 1 i wielkopolskiego - 5), a także 3 zespoły zagraniczne: z Czech (1) oraz z Litwy (2). W klasie D (dzieci do lat 12) wykonano 2 dowolne sygnały z klasyfikacji konkursowej – I miejsce zajął: ZSM Leśne Skrzaty przy Kole Łowieckim nr 29 Darz Bór w Jarocinie (209/210 pkt); w klasie C (sygnały myśliwskie - dla początkujących) wykonano sygnały: Koniec polowania, Zbiórka myśliwych, Apel na łowy – I miejsce zajął: ZSM Pasja 1 (293/300 pkt); w klasie B (sygnały myśliwskie – dla średniozaawansowanych) zagrano: Dzik na rozkładzie, Król polowania i Jenot na rozkładzie – I miejsce uzyskał Zespół Sygnalistów Myśliwskich Echo Wandy Nadleśnictw: Antonin, Przedborów, Turek (267/300 pkt); w klasie A (klasa sygnałów myśliwskich – mistrzowska – zespoły jednorodne - małe lub duże rogi myśliwskie) wykonano sygnały: Powitanie, Pasowanie myśliwskie i Kozi-ca na rozkładzie – I miejsce zajął: Zespół Sygnalistów Myśliwskich Głos Kniei Zespołu Szkół



Łowczy Okręgowy PZŁ w Kaliszu Aleksander Bella dziękuje uczestnikom za udział w festiwalu



Goście z zagranicy uczestniczący w festiwalu



Olga i Paweł Tomaszewscy uczestnicy festiwalu w klasie D



Basia Fuks reprezentująca ZO PZŁ w Lublinie zwyciężczyni w klasie D



Koncert w wykonaniu zespołu Vilniaus medžiotojų orkestras „Tauro ragai” z Litwy

Leśnych w Rogozińcu (266/300 pkt); w klasie G nie było wykonawców, a w klasach MB, MEs i MSH wykonywano dowolne utwory z repertuaru muzyki myśliwskiej, przy czym w klasie MB grano na rogach myśliwskich w stroju B, a w klasie MEs na dużych rogach myśliwskich w stroju Es. W obu tych klasach zwyciężył zespół JESENIČTÍ TRUBAČI – z Powiatu Jeseník z Czech (290/300 pkt). W klasie MSH (salon hubertowski wykonawcy zagrali utwory na instrumentach muzycznych niemyśliwskich lub na myśliwskich i niemyśliwskich) – I miejsce zajął zespół Vilniaus medžiotojų orkestras „Tauro ragai” z Wilna – Litwa (300/300 pkt).

Po zakończeniu przesłuchań w pałacu myśliwskim uczestnicy festiwalu wzięli udział w koncercie galowym połączonym z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród. Łowczy Okręgowy Aleksander Bella uroczystie podsumował festiwalu, podkreślając historyczne i współczesne znaczenie Antonina dla rozwoju kultury łowieckiej, podziękował za udział w festiwalu gościom, sygnalistom i jurorom, a także licznych sponsorom za wsparcie festiwalu i ufundowanie nagród. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele dyrekcji Pałacu w Antoninie, Nadleśnictw Antonin i Turek, Wiceprezes Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ, zasłużony kompozytor muzyki myśliwskiej i współinicjator festiwalu Józef Czerniak, przedstawiciele władz Polskiego Związku Łowieckiego, Komisji Kultury Łowieckiej NRŁ, Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ oraz przedstawiciele zagranicznych zespołów sygnalistów myśliwskich. Wyniki w poszczególnych



Pamiątkowa fotografia uczestników festiwalu przy pałacu w Antoninie

klasach ogłosił przewodniczący jury festiwalu Artur Kanawka. W składzie jury byli renomowani sędziowie Kolegium sędziowskiego Klubu i nauczyciele szkół leśnych Agnieszka Rybicka i Adam Migurski. Wspaniałym przeżyciem dla uczestników był koncert laureatów w holu głównym pałacu, na którym zabrzmiała muzyka myśliwska w scenerii licznych trofeów. Na zakończenie festiwalu łowczy okręgowy zaprosił wszystkich uczestników na myśliwski poczęstunek.

II Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej w Antoninie ma na celu popularyzację kultury łowieckiej i kultywowanie myśliwskich tradycji muzycznych, służy podnoszeniu umiejętności gry na rogu myśliwskim, zwłaszcza młodzieży, a także pozytywnie wpływa na integrację środowiska pasjonatów muzyki myśliwskiej. Festiwal w ocenie uczestników i jurorów stał na wysokim poziomie artystycznym.

Organizatorem II Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej w Antoninie był Zarząd Okręgowy PZŁ w Kaliszu, Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ, Nadleśnictwo Antonin oraz Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, zarządzające Pałacem w Antoninie. Doniosły wkład w wysoki poziom organizacyjny festiwalu wnieśli Łowczy Okręgowy PZŁ w Kaliszu Aleksander Bella, członkowie Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ oraz przedstawiciele Lasów Państwowych, z Nadleśniczym Nadleśnictwa Antonin Adamem Całką.

Wspaniałą pamiątką festiwalu będą nie tylko wspomnienia, a także piękna oznaka festiwalowa oraz gadżety przygotowane z okazji festiwalu.

Pełne wyniki zamieszczono na portalu www.muzyka.myśliwska.pl

Tekst i fotografie Krzysztof J. Szpetkowski – Oddział Krakowski KKiKŁ PZŁ

OBELISK PAMIĘCI I TRADYCJI - HOŁD DLA POKOLEŃ KRYNICKICH MYŚLIWYCH



Wacław Gosztyła
Oddział
Katowicko-Nowosądecki
KKiKŁ PZŁ

Gdy w południe 21 czerwca 2026 roku nad Krynica-Zdrojem zabrzmiał sygnał „Zbiórka myśliwych”, a po nim „Powitanie”, rozpoczęła się uroczystość, która połączyła historię miasta z pamięcią o ludziach od pokoleń związanych z lasem i łowiectwem. Na skwerze w centrum uzdrowiska zgromadzili się myśliwi, leśnicy, przedstawiciele władz samorządowych, mieszkańcy oraz liczni goście, aby uczestniczyć w odsłonięciu obelisku poświęconego pokoleniom ludzi, którzy przez ponad sto trzydzieści lat współtworzą dzieje łowiectwa na tej ziemi. Wśród uczestników uroczystości znaleźli się między innymi burmistrz Krynicy-Zdroju Piotr Ryba, przewodnicząca Rady Miejskiej Maria Lelito wraz z Radnymi, łowczy okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Nowym Sączu Bogusław Rataj, członek Naczelnej Rady Łowieckiej Roman Graj oraz ksiądz prałat Jan Wnęk, proboszcz parafii św. Antoniego w Krynicy-Zdroju. Obecni byli również przedstawiciele środowiska leśnego - Hanna Karczmarska reprezentująca Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Krakowie oraz Krzysztof Urban z Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Krynicy-Zdroju. W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele organizacji społecznych i kolekcjonerskich z Agatą Jarosz, prezes Stowarzyszenia Miłośników Krynicy, na czele, oficerowie i kawalerowie Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, członkowie Oddziału Katowicko-Nowosądeckiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ oraz goście ze Słowacji.

Data uroczystości została wybrana nieprzypadkowo. Dokładnie 132 lata wcześniej, 21 czerwca 1894 roku, grupa mieszkańców uzdrowiska powołała do życia Kółko Myśliwskie w Krynicy. Była to jedna z najstarszych organizacji łowieckich na ziemiach polskich, działająca jeszcze w realiach galicyjskich. Jej założyciele zapewne nie przypuszczali, że tworzą organizację, która przetrwa kolejne epoki i pozostawi trwały ślad w historii miasta. Przypomniano, że dzieje krynickiego łowiectwa są w pewnym sensie historią samego uzdrowiska. Tworzyli je lekarze, urzędnicy, leśnicy i mieszkańcy miasta, których łączyło zainteresowanie przyrodą oraz odpowiedzialność za otaczający krajobraz. To właśnie tutaj narodził się również Hubertus Krynicki, który z biegiem lat stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń promujących kulturę łowiecką, edukację przyrodniczą, muzykę myśliwską i tradycje kulinarne związane z dzierzyną.

Centralnym punktem uroczystości było odsłonięcie obelisku. Uroczystego przecięcia wstęgi i odsłonięcia monumentu dokonali Jerzy Kmietowicz, członek honorowy Klubu Myśliwych w Krynicy, oraz Bogusław Rataj, łowczy okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Nowym Sączu. W honorowej asyście uczestniczyli burmistrz Piotr Ryba oraz Roman Graj. Następnie ksiądz prałat Jan Wnęk poświęcił obelisk i odmówił modlitwę w intencji myśliwych, leśników oraz wszystkich osób, które przez lata swoją pracą i zaangażowaniem przyczyniały się do zachowania łowieckiego dziedzictwa regionu. Na obelisku wyryto słowa: „Tym, co świętemu Hubertowi służyli, służą i służyć będą”. Krótka inskrypcja dobrze oddaje ideę tego miejsca. Nie jest ono pomnikiem jednego człowieka ani jednego środowiska. Przypomina o ciągłości tradycji i o ludziach, którzy przez kolejne pokolenia podejmują odpowiedzialność za przyrodę, las i kulturę łowiecką.



Sygnałem „Powitanie” w wykonaniu Zespołu Sygnalistów przy Zarządzie Okręgowym PZŁ w Nowym Sączu rozpoczęto krynicką uroczystość odsłonięcia pamiątkowego obelisku



Przy obelisku Jerzy Kmietowicz - członek honorowy Klubu Myśliwych w Krynicy

Szczególną oprawę uroczystości stworzyła muzyka. Po raz pierwszy wykonano „Walc Klubu Myśliwych w Krynicy”, skomponowany przez Krzysztofa Marcelęgo Kadleca, jednego z najwybitniejszych współczesnych twórców polskiej muzyki myśliwskiej. Kompozycja nawiązuje do bogatych tradycji muzycznych dawnej Krynicy i stanowi ukłon w stronę Adama Wrońskiego - założyciela Krynickiej Orkiestry Zdrojowej, który od końca XIX wieku współtworzył niepowtarzalny klimat uzdrowiska. Utwór wykonał Zespół Sygnalistów przy Zarządzie Okręgowym PZŁ w Nowym Sączu pod kierownictwem Kazimierza Talara.

W wystąpieniu burmistrz Piotr Ryba podziękował myśliwym za ich działalność na rzecz lokalnej społeczności oraz za wieloletnią współpracę przy organizacji przedsięwzięć odbywających się na terenie miasta i gminy. Podkreślił również znaczenie Hubertusa Krynickiego, który od lat przyciąga do uzdrowiska licznych gości i stał się jednym z rozpoznawalnych wydarzeń w kalendarzu miasta. Duże zainteresowanie wzbudziła także informacja, że z inicjatywy Klubu



Pamiątkowa fotografia uczestników uroczystości upamiętniającej Kryniczan od pokoleń związanych z lasem i łowiectwem

Myśliwych w Krynicy miejsce, na którym stanął obelisk, od tego dnia nosi nazwę Skweru imienia doktora Franciszka Kmiotowicza seniora - lekarza uzdrowskiego, burmistrza Krynicy i Honorowego Obywatela Miasta. W imieniu rodziny za ten gest pamięci podziękował prawnuk doktora, Wacław Gosztyła, prezes Klubu Myśliwych w Krynicy. Na zakończenie organizatorzy podziękowali wszystkim osobom i instytucjom, dzięki którym możliwe było powstanie obelisku. Szczególne słowa wdzięczności skierowano do Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Nowym Sączu, Nadleśnictwa Piwniczna, Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Krynicy-Zdroju oraz kół łowieckich: „Leśnik” i Wojskowego Koła Łowieckiego „Jeleń” w Krynicy-Zdroju, „Jaworzyna” w Muszynie, „Orzeł” w Grybowie, „Dzik” w Gorlicach i „Rosomak” w Śnietnicy. W uroczystości uczestniczyły również poczty sztandarowe Nowosądeckiego Okręgu PZŁ, Oddziału Katowicko-Nowosądeckiego Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ oraz Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia.

Gdy oficjalna część dobiegła końca, nikt nie spieszył się z odejściem. Wykonywano pamiątkowe fotografie, prowadzono rozmowy i wspominano ludzi oraz wydarzenia, które przez ponad sto trzydzieści lat tworzą historię krynickiego łowiectwa. Przy degustacji potraw z dziczyzny wracano pamięcią do tych, którzy przed laty dali początek zorganizowanemu łowiectwu w Krynicy. Odświeżony tego dnia obelisk stał się kolejnym świadectwem, że historia miasta tworzy się nie tylko poprzez wielkie wydarzenia, ale również poprzez pamięć o ludziach i szacunek dla dziedzictwa, które pozostawili następnym pokoleniom.



Obelisk „Tym, co świętemu Hubertowi służyli, służą i służyć będą” na skwerze w centrum Krynicy-Zdroju

Zdjęcia z archiwum Wacława Gosztyły

W ROCZNICĘ URODZIN PISARZA

Tegoroczną 769 rocznicę lokacji miasta Gorzowa świętowano w nowej lokalizacji, na zagłębionej polanie w Parku Górczyńskim. Do zaprezentowania swej działalności zaproszono wiele organizacji i stowarzyszeń, które przygotowały stoiska wypełnione eksponatami prezentującymi historię związaną z miastem i osobami zasłużonymi dla Ziemi Lubuskiej. Nie zabrakło wśród nich stoisk łowieckich, leśnych i kolekcjonerskich. Wspólne stoisko Zarządu Okręgowego PZŁ i Oddziału Gorzowskiego im. Włodzimierza Korsaka KKiKŁ PZŁ, cieszyło się ogromnym zainteresowaniem odwiedzających, zarówno dorosłych jak i dzieci.



Stoisko edukacyjne oblegane przez dzieci i dorosłych, fot. Henryk Leśniak



Stoisko edukacyjne jest stałym elementem na wystawach plenerowych organizowanych przez ZO PZŁ i Oddział Gorzowski KKiKŁ PZŁ, fot. Henryk Leśniak

Największym powodzeniem dzieci i młodzieży cieszyły się interaktywne układanki – dopasowanie tropów zwierząt, rodzinne układanki gatunków zwierząt z ich rozpoznawaniem z użyciem języka łowieckiego, rozpoznawanie ptaków, konkursy o tematyce łowieckiej z nagrodami, kolorowanki dla dzieci, było wiele zapytań i dyskusje na tematy przyrodniczo-łowieckie. Spotkania odbywały się w scenerii wielkoformatowych plansz przedstawiających dorobek artystyczny pioniera miasta Gorzowa Wielkopolskiego, Włodzimierza Korsaka.



Przy wystawie Oddziału Gorzowskiego KKiKŁ PZŁ, od lewej: Hubert Leśniak, Wojciech Pawliszak, Zygmunt Jakubiszyn, Jarosław Lalko, fot. Henryk Leśniak

Na planszach przedstawiono rysunki wykonane piórką, kolorowym i czarnym tuszem, z lat międzywojennych i tuż po wojnie. Rysunki wykonane pod koniec życia pisarza, kredką, z uwagi na pogarszający się wzrok. Odwiedzający mieli również możliwość zapoznać się z wynikami VIII edycji międzynarodowego Konkursu Fotograficznego im. Włodzimierza Korsaka, na wystawionych planszach z nagrodzonymi fotografiami, spośród zainteresowanych osób kolekcjonerstwem, fotografią, łowiectwem, wiele z nich deklaroowało swój udział w tegorocznej edycji. Dopełnieniem stoiska były prezentowane odznaki i medale kół łowieckich, z wystaw i spotkań kolekcjonerskich o tematyce łowieckiej.

Wystawili swe zbiory filateliści i kolekcjonerzy gorzowscy, z którymi Oddział Gorzowski KKiKŁ PZŁ współpracuje. W zbiorach filatelistycznych znalazły się karty pocztowe, całostki i arkusze znaczków związane z Gorzowem Wielkopolskim oraz walory filatelistyczne wydawane przez Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, w tym arkusz znaczków z ostatniego Krajowego Zjazdu Delegatów KKiKŁ PZŁ w Hucisku. Gorzowski Klub Kolekcjonerów zaprezentował m.in. broń palną i białą z okresu II wojny światowej.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Bronisławy Wajs Papuszy, na którym prezentowano oryginalny wóz z cygańskich taborów, jakie można było spotkać na terenie Polski w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych. O życiu w taborach i kulturze romskiej barwnie opowiadała Ewa Dębicka wraz z cygankami ze stowarzyszenia. Sam brałem wielokrotnie udział w życiu taboru, przesiadując przy ognisku i słuchając cygańskich pieśni.



Stoisko prezentujące wóz z taboru cygańskiego, Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Bronisławy Wajs Papuszy, fot. ze zbiorów Henryka Leśniaka

Nie zabrakło stoiska Lasów Państwowych, Nadleśnictw Bogdaniec i Kłodawa. Leśnicy przygotowali leśny punkt edukacyjno-informacyjny, z licznymi atrakcjami, w formie leśnych zabaw i konkursów, gdzie można było zdobyć sprawność Leśnego Tropicielea Przyrody.

Członkowie Oddziału Gorzowskiego KKiKŁ PZŁ, spotkali się przy pomniku Włodzimierza Korsaka, w Parku Górczyńskim, aby oddać hołd pierwszemu Łowczemu II RP, pionierowi miasta i upamiętnić 140 rocznicę jego urodzin. Pod pomnikiem oddano hołd wielkiemu przyrodnikowi, wiązankę kwiatów w imieniu myśliwych i członków klubu złożyli Łowczy Okręgowy Wojciech Pawliszak i prezes KKiKŁ PZŁ Henryk Leśniak. W uroczystości uczestniczyły



*Złożenie wiązanki w asyście pocztów sztandarowych,
fot. Mariusz Jakubiszyn*



poczty sztandarowe ZO PZŁ w Gorzowie Wielkopolskim, Oddziału Gorzowskiego KKiKŁ PZŁ, kół łowieckich okręgu: Knieja Lubociesz, Wilk w Różankach i Ostęp w Gorzowie Wielkopolskim. Pamięć o pisarzu w Okręgu Gorzowskim PZŁ jest kultywowana i wiecznie żywa, wciąż odkrywamy nowe pamiątki i zapisy twórczości pioniera edukacji przyrodniczej w Polsce.

***Henryk Leśniak – Oddziały Gorzowski
i Poznański KKiKŁ PZŁ***

*Pomnik Włodzimierza Korsaka
w gorzowskim Parku Górczyńskim,
fot. Mariusz Jakubiszyn*



Uczestnicy uroczystości upamiętnienia 140 rocznicy urodzin pisarza, fot. Mariusz Jakubiszyn

MEDAL, PANIE KOLEGO, MEDAL...



Stanisław Siuzdak
Oddział Rzeszowski
KKiKŁ PZŁ

Medal...,czy odznaczenie, a może oznaka? Gdzie je przypiąć? Jak nosić? Takie pytania i wiele innych, kłębią się w głowie (nie tylko) młodych myśliwych.

Przepisy PZŁ dobrze opisują nasz strój organizacyjny. Większość nestorów w naszych kołach, wychowała się na wytycznych z 1973 r. Wtedy to Naczelna Rada Łowiecka zatwierdziła strój organizacyjny, gdzie między innymi możemy przeczytać o sposobie noszenia Odznaczeń Łowieckich „Złom nosimy nad klapą kieszeni, Medale Zasługi Łowieckiej nosimy na szczególne okazje i uroczystości, przypina się je na odpowiednich wstążeczkach długości 5 cm, zawieszonych na lewej piersi nad wpustem górnej kieszeni - obok siebie, jeżeli więcej niż jeden medal” Starsi myśliwi, którzy wychowali się na tym opisie, hołdują zasadzie noszenia medali „obok siebie, jeśli więcej niż jeden.” W powyższym opisie znajdziemy również odniesienie do odznaczeń państwowych (baretki i pełne insygnia) i możliwości ich noszenia na naszym stroju organizacyjnym „pod warunkiem przestrzegania przepisów obowiązujących w tym zakresie.” Więc, możemy spotkać, niejednego sędziwego nemroda z lewą pierśią wypełnioną medalami, czy też baretkami odznaczeń państwowych, resortowych czy naszych łowieckich, w kilku stopniach tego samego medalu, zawieszonych obok siebie. Uznajmy to za ich prawo nabyte. Zagłębiając się w aktualnie obowiązujące przepisy, natrafiamy na załącznik do uchwały nr 497/2026 z dnia 24 kwietnia 2026 r. w sprawie ustanowienia wzoru stroju organizacyjnego członka Polskiego Związku Łowieckiego i określenia zasad jego użytkowania. W stosunku do dotychczasowej uchwały Naczelnej Rady Łowieckiej nr 60/2008 z dnia 16 grudnia 2008 roku, uszczegóławia ona zasady jego stosowania, określając zasady stosowania dystynkcji, noszenia oznak i odznaczeń. Precyzuje ona m.in. sposób noszenia: Złomu - przywieszany jest 3 cm centralnie nad wpustem kieszeni, czy nie ujętego w uchwale z 1973 r., Medalu Św. Huberta: nosi się na szarfie na szyi, ewentualnie wpina 3 cm nad wpustem kieszeni, obok „Złomu”. Skupiając się na punkcie IV.3 możemy przeczytać, gdzie swoje miejsce mają odznaki zawieszane na wstążce, a gdzie wpinamy odznaki i oznaki umiejscawiane bezpośrednio na marynarce stroju: Medale zasługi łowieckiej, lub ich baretki przywieszane są 1 cm nad wpustem kieszeni, Medale, za zasługi dla łowiectwa, regionalne czy też klubów, przypina się na kieszeni, na niej też ewentualnie przypinamy inne organizacyjne odznaki. Do lewej klapy wpinamy oznakę PZŁ. Zamiennie, odznakę 50 lat członkostwa w PZŁ, zawierającą oznakę PZŁ, lub członkowie honorowi wpinają Odznakę Członka Honorowego. (Tutaj optuje za możliwością zaprojektowania i wprowadzenia do użytku, oznak PZŁ, położonej na insygniach charakterystycznych dla poszczególnych okręgów. Da to namiastkę rozpoznawalności regionu pochodzenia danego myśliwego) Do prawej klapy wpinamy oznakę koła łowieckiego lub klubu. Równocześnie w tych wytycznych, znalazło się zalecenie ograniczania liczby „metal” noszonego na marynarce Wyrażono ją punktem IV.4.g: „Do stroju organizacyjnego członka PZŁ nie należy przypinać nadmiernej liczby odznak i odznaczeń.” Aby nie tworzyć obszernych kilkustronicowych uchwał pewne wytyczne dotyczące noszenia odznaczeń, zawarto w Załączniku nr 1 do uchwały Nr 120 /2019 Naczelnej Rady Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego z dnia 6 kwietnia 2019 r w sprawie Regulaminu Kapituły Odznaczeń Łowieckich. Pkt 3: „Odznaczenia łowieckie nosi się po lewej stronie stroju organizacyjnego według zasad ogólnie przyjętych. Odznaczenia łowieckie zawieszają się po odznaczeniach państwowych. W tej samej kolejności nosi się baretki i miniatury”. Jeśli mamy opierać się o zasady ogólnie przyjęte, to właściwym będzie czerpanie wiedzy na ten temat z opracowań instytucji państwowych. Szukając interesujących nas zagadnień, trafimy na poradnik o stanowieniu wyróżnień, gdzie znajdziemy zasady dotyczące każdego wnioskodawcy, występującego do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ustalenie wzoru odznaki honorowej i sposobu jej noszenia. Jest to opracowa-

nie Tadeusza Jeziorowskiego, zastępcy przewodniczącego Komisji Heraldycznej przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wspomniany poradnik zawiera w sobie wiele ciekawych informacji o sposobach noszenia oznak, odznak czy wyróżnień i nie tylko. I tak, czytamy w nim między innymi że odznaki honorowe na wstążkach nosi się na lewej piersi, po odznakach orderów i odznaczeń państwowych, także odznaczeń tzw. resortowych. Nosimy tylko najwyższy stopień danego medalu (np. Medal Zasługi Łowieckiej nosimy najwyższy przyznany stopień brąz albo srebro albo złoto, nie wszystkie na raz) Z kolei odznaki honorowe bez wstążek, mogą być noszone na prawej lub lewej piersi. Odznaką honorową - medalem, wyróżnieniem, jest wyłącznie odznaka honorowa, przyznawana za np.: zasługi. Mogą bowiem być także odznaki organizacyjne (przynależność do kola lub klubu czy komisji) przysługujące każdemu członkowi danej organizacji i są tylko odznaką przynależności, otrzymywaną bez żadnych warunków z chwilą uzyskania statusu członka. Odznaki okolicznościowe, są natomiast przyznawane np. za samą obecność czy uczestnictwo w wydarzeniu. Rozróżnienie to jest zawarte i stosowane w naszej uchwale z 2026 r

Ważnym jest, aby w opisie danego medalu czy wyróżnienia, znalazł się sposób jego noszenia. Czytamy w poradniku, iż można te wytyczne zawrzeć w regulaminie nadawania danego odznaczenia. Takim właśnie dokumentem jest uchwała wspomniana wcześniej: Regulaminu Kapituły Odznaczeń Łowieckich. Studiując Załącznik do Regulaminu: „Ceremoniał dekorowania odznaczeniami łowieckimi” możemy przeczytać: „pkt 7) Myśliwi do stroju organizacyjnego mogą nosić odznaczenia państwowe przyznane za zasługi dla łowiectwa”. Jest to wytyczna zmieniająca dotychczasowe zasady z 1973 r. Pojawił się warunek, zawężający odznaczenia państwowe, dopuszczone do noszenia na naszym stroju organizacyjnym, do tych przyznanych za zasługi dla łowiectwa. Aby stosować się do tej wytycznej, potrzebna jest głębsza interpretacja zagadnienia. Jeśli zostaniemy odznaczeni za zasługi dla Kultury Łowieckiej odznaczeniem „Darz Bór” przez parlamentarny zespół ds. Kultury i Tradycji Łowiectwa sprawa jest jasna. Jest to odznaczenie „za zasługi”. Wpinamy je bezpośrednio do marynarki, więc można je nosić na lewej lub prawej piersi. Jeśli na lewej to, w hierarchii odznaczenie jest ponad odznaczeniami organizacyjnymi PZŁ. Zapewne, należałoby je przypiąć nad „Złomem” i „Medalem Św. Huberta”. W związku ze znaczeniem, jakie ma dla myśliwych nasze najwyższe odznaczenie, zasadnym będzie, przeniesienie na prawą stronę odznaczeń państwowych, na wysokość, odzwierciedlającą miejsce lewej strony marynarki, nad kieszenią. Oczywiście mówimy o odznaczeniach wpinanych bezpośrednio do stroju organizacyjnego. Odznaczenia na wstążkach lub ich baretki wpinamy 1 cm nad lewą kieszenią w kolejności zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami hierarchii. Inny przykład odznaczenia państwowego: Honorowy dawca krwi, który oddając min. 6 litrów krwi, zasłużył na odznakę: Zasłużony Honorowy Dawca Krwi. Jest to szczytny cel i inicjatywa zasługująca na szacunek. W trakcie oddawania tych 6 l, za każdym razem powoływał się na hasło Darz Bór Dasz Krew. Namawiał rodzinę i znajomych na poparcie tej inicjatywy. Z jego inicjatywy, znajomi niebędący członkami naszej braci łowieckiej, również uczestniczyli w akcji Darz Bór Dasz Krew. W takim przypadku zasługi dla łowiectwa, w trakcie zasługiwania na odznakę ZHDK, są jak najbardziej zasadne więc czy można ją nosić na stroju organizacyjnym PZŁ? Czy odznaczenie musi zawierać w nazwie zasługi dla łowiectwa? Czy też, może poprawną interpretacją będzie: jeśli w trakcie wykonywania czynności, za które zostaliśmy odznaczeni odznaczeniem państwowym, promowaliśmy łowiectwo i nasz związek w sposób godny i efektywny? Aktualna uchwała jednoznacznie ucina takie spekulacje. Określa ona brak możliwości noszenia odznaczeń spoza wachlarza odznaczeń łowieckich, na stroju organizacyjnym PZŁ. Wszak akcje promujące łowiectwo, doceniane są, w trakcie rozpatrywania wniosku o Medal Zasługi Łowieckiej. Obserwując myśliwego z odznaką spoza wachlarza naszej organizacji możemy założyć, że szlachetnie przyczynił się do krzewienia dogmatu imienia i kultury łowieckiej na innych forach, niż naszej organizacji. Natomiast, słusznym będzie zastosować się do aktualnie obowiązującego dokumentu i takie odznaczenia z naszego stroju usunąć. Nadal należy pamiętać o pkt 4.g: „Do stroju organizacyjnego członka PZŁ nie należy przypinać nadmiernej liczby oznak i odznaczeń.” Niech skłoni do rozważań interpretacja,

iż jeśli nosimy jedno czy dwa ważne odznaczenia, są one godnie wyeksponowane, ranga ich jest doceniana przez naszych adwersarzy czy obserwatorów. Natomiast, kilka nawet najważniejszych odznaczeń, umiejscowionych na kopie, ztracają wartość a ranga ich zanika.

Jeszcze innym aspektem poszanowania noszonej odznaki, jest przestrzeganie zasad ich noszenia. Zasady te są zawarte w uchwale stanowiącej o odznaczeniu lub w regulaminie jej przyznawania. Jeśli zaobserwujemy kolegów i koleżanki „Kawalerów i Damy” Żetonu Zasługi Łowieckiej „Złom” zauważymy, iż jest on noszony w dwojak sposób: na lewej piersi nad kieszenią, wpięty bezpośrednio do stroju, lub przypięty do wstążki odznaczeniowej PZŁ i dopiero ta wstążka jest przypięta do marynarki. Zwracając się do dostępnych materiałów czytamy (Strój organizacyjny 2026): Złom przywieszany jest 3 cm centralnie nad wpustem kieszeni. (RKOŁ 2019 r.): Złom jest najwyższym odznaczeniem łowieckim, oznaką którego są gałązka jedliny i gałązka buczy-ny przewiązane wstążką. Całość tłoczona jest w metalu i złożona. Wymiary: 28 mm długość, 16 mm szerokość. Mamy wytyczne noszenia jak i opis oznaki zwięzły, prosty. Nie ma tu wzmianki o wstędze, na której jest zawieszona wspomniana odznaka. Można przypuszczać, iż wspomniana wstęga ma na celu nadanie dostojności (i tak już dostojnemu) wydarzeniu, jakim jest moment

STRÓJ ORGANIZACYJNY PZŁ

PRAWA KŁAPA

Oznaka przynależności do:
Komisji NRŁ, Koła, Klubu.



PRAWA PIERS

Odznaczenia państwowe,
międzynarodowe,
wpinane bezpośrednio.



KRAWAT

Zielony, gładki,
lub z symbolem PZŁ
w kolorze dystynkcji,
nie nosimy bóla.

SZNUR

Zapinany na górny guzik
pod marynarkę
Nie krzyżujemy

MARYNARKA SPODNI

Kolor zielony
Pantone 5535M

BUTY

Czarne

SKARPEY

Czarne

KAPELUSZ

Zielony z wstążką szer. 3 cm
zdobiony kokardą,
bądź motywem łowieckim.



KOSZULA

Biała

LEWA KŁAPA

Oznaka PZŁ
lub zamiennie:
Członka Honorowego PZŁ;



lub
50 lat członkostwa w PZŁ.

3 cm NAD KIESZENIĄ

ZŁOM,



1 cm NAD KIESZENIĄ

Najwyższy stopień
każdego z medali
zawieszonych na wstążce,
lub baretki. np.:



NA KIESZENI

Odznaczenia łowieckie
wpinane bezpośrednio,
odznaczenia koła, klubowe,
np.:

Przyjaciel psa myśliwskiego;
Za zasługi dla klubu
kolekcjonera;
Mistrz Strzelectwa
itp.



©StanisławSiuzdak2026

POZIOM CENTRALNY



Łowczy Krajowy,
Prezes
Naczelnej Rady Łowieckiej



Członkowie Honorowi PZŁ,
Organy Krajowe PZŁ
(bez KZD)



Kapelan Krajowy



Komisje Problemowe
przy NRL

POZIOM OKRĘGU



Łowczy Okręgowy



Organy Okręgowe PZŁ
(bez OZD)



Kapelan Okręgowy



Okręgowe
Komisje Problemowe

POZIOM KOŁA



Organy Koła
(bez WZ)



Kapelan Koła



Pozostali
Członkowie PZŁ

PO ZAKOŃCZENIU KADENCJI

Po zakończonej kadencji
doszywamy
4-5 mm wypustkę
koloru ciemny brąz



dekoracji. Odznaka, oczekując wśród innych wyróżnień do wręczenia, prezentuje się wyraziście, ładnie na takiej wstędze, jest łatwiejsza do przekazania i wpięcia natomiast późniejsze noszenie oznaki, polega na przypięciu oznaki bezpośrednio do marynarki symetrycznie, 3 centymetry ponad kieszenią na lewej piersi, zgodnie z opisem, bez żadnych dodatków. Medal św. Huberta (Strój organizacyjny 2026): Medal św. Huberta nosi się na szarfie na szyi, ewentualnie wpina 3 cm nad wpustem kieszeni, (RKOŁ2019r) Medal św. Huberta, o owalnym kształcie i wymiarach 31,5 x 37 mm, ... Medal zawieszony jest na przywieszce o wymiarach 35x13 mm, na awersie której znajduje się rysunek gałązek dębu i świerku. Medal św. Huberta zawieszony jest na ciemnozielonej wstążce o szerokości 35 mm, długości 90-100 cm, z czerwonymi paskami (po 5 mm) na jej brzegach. Tak więc, wspomniany medal, nosimy na szyi na wstędze, gdzie prezentuje się godnie. Opis mówi o wstędze odznaczeniowej. Dlatego uważam, przypinanie niepełnego (bez wstęgi od-

znaczeniowej, która jest zgodnie z opisem medalu nieodłączna jego częścią) medalu św. Huberta na piersi, jako ostateczną ostateczność. Do zaznaczenia na pomniejszych uroczystościach, iż jesteśmy wyróżnieni takim wyróżnieniem służy baretka. Zgodnie ze sposobem tworzenia baretek, tworzy się ją, używając jako podstawy wstęgi odznaczeniowej, na jakiej jest dane wyróżnienie zawieszono. I odpowiednio do tego, co jest zwieszono na tej wstędze dodajemy np. dla Srebrnego Medalu Zasługi Łowieckiej – galonik srebrny, dla Złotego Medalu Zasługi Łowieckiej – galonik złoty, dla Medalu św. Huberta - pins Wieniec Jelenia, Św. Huberta (Logo PZŁ) lub dla odznaki za 50 Lat Członkostwa w PZŁ cyfry 5 i 0.

Równie ważne jest odpowiednie noszenie innych odznak czy oznak. Odznaki za zasługi dla kół, klubów, czy komisji, wskazujące na nasze osiągnięcia, nosimy na lewej piersi, poniżej odznak zawieszonych na wstążkach (nie mówimy o oznakach przynależności czy oznakach wynikających z jakiejś okazji, gdzie posiadanie tej odznaki uwarunkowane jest tylko np.; obecnością podczas wydarzenia).

Oznaki przynależności do komisji działających przy NRŁ, klubu PZŁ czy koła łowieckiego, nosimy na prawej klapie marynarki, zachowując umiar. Jeśli należę do dwóch kół łowieckich, działam w komisji i dodatkowo, jestem członkiem klubu, noszenie wszystkich tych odznak przynależności, może wyglądać nieestetycznie i pod ciężarem wpiętych odznak sprawiać wrażenie „rozchełstanej” poły marynarki.

Dodatkowo, (NRŁ 2026) do stroju organizacyjnego członka PZŁ, dopuszczalne jest noszenie odznak przynależności członkowskiej w międzynarodowych organizacjach łowieckich (np. CIC lub FACE, zagranicznych klubach łowieckich), a także odznaczeń nadanych za zasługi łowieckie przez organizacje międzynarodowe lub organizacje łowieckie innych krajów.

Powyższa, luźna interpretacja przepisów, ma na celu wzbudzenie zainteresowania, wśród większego grona naszej braci myśliwskiej, strojem organizacyjnym PZŁ. Zachęcić do zapoznania i zastosowania się, do istniejących wytycznych. Mam nadzieję, iż wizualizacja rozstrzygnie niejasności i wspomże osiągnąć cel, o ujednoliceniu zagadnienia.

Źródła użyte w artykule:

- www.gov.pl/web/mswia/stanowienie-wyroznienn
- https://nrl.org.pl/wp-content/uploads/2026/05/2026_497_Uchwala-z-dn-24_04_2026-w-spr-u-stanow-wzoru-stroju-organiz-czlon-PZL-i-okresl-zas-jego-uzytk-z-zalacznikiem.pdf
- *Grafiki odznak, oznak, medali: domeny publiczne.*
- *Pozostałe grafiki twórczość własna.*

Przewodnik dotyczący sposobu noszenia baretek do stroju organizacyjnego Polskiego Związku Łowieckiego, nosząc medale Polskiego Związku Łowieckiego, miniaturki medali, baretki medali, stosujemy poniższe wytyczne

1. Odznaki orderów i odznaczeń nosi się na marynarce stroju organizacyjnego podczas:
 - 1) Uroczystości państwowych i PZŁ
 - 2) Uroczystych obchodów świąt
 - 3) Wręczania odznak orderów i odznaczeń. (jeśli jesteśmy dekorowani medalem wyższego stopnia, na uroczystość dekorowania przypinamy aktualnie posiadany medal [najwyższy posiadany stopień] oraz inne medale lub odznaczenia).
2. Baretki orderów i odznaczeń nosi się na marynarce stroju organizacyjnego oraz koszuli letniej myśliwskiej.
3. Jeśli jesteśmy na uroczystości związanej z łowiectwem, nie będąc w myśliwskim garniturze, możemy przypiąć: miniaturkę „ZŁOMU”, oznakę PZŁ, oznakę członka honorowego PZŁ, oznakę klubu.

4. W przypadku posiadania tego samego odznaczenia w dwóch lub więcej stopniach nosi się odznakę, baretkę lub miniaturkę najwyższego z posiadanych stopni odznaczenia. (Medal Zasługi Łowieckiej - nosimy najwyższy przyznany stopień).
5. Na marynarce stroju, baretki nosi się 1 cm nad wpustem lewej górnej kieszeni, przy czym:
 - 1) Pojedynczą baretkę umieszcza się symetrycznie nad środkiem kieszeni;
 - 2) Od dwóch do trzech baretok - w jednym rzędzie obok siebie bez przerw między baretkami, umieszczone symetrycznie nad środkiem kieszeni;
 - 3) Powyżej trzech baretok - w dwóch lub więcej rzędach bezpośrednio jeden pod drugim. W rzędzie dolnym, mniej niż trzy baretki nosi się w ten sposób, aby znajdowały się pod środkiem bezpośredniego rzędu górnego;
 - 4) Gdy kołnierz zakrywa całkowicie pierwszą baretkę najwyższego orderu lub odznaczenia górnego rzędu, wówczas nosi się w tym rzędzie tylko dwie baretki.
6. Jeżeli zachodzi konieczność zwyczajowego bądź określonego w innych przepisach pierwszeństwa umieszczania odznak, to wyższa w hierarchii jest górna i prawa część.
7. Odznaczenia państwowe nosimy, jeśli zostały przyznane za zasługi dla łowiectwa.
 - 1) Odznaczenia państwowe wpinane bezpośrednio w marynarkę, nosimy na prawej piersi (chyba że, zasada noszenia danego odznaczenia, stanowi inaczej).
 - 2) Odznaczenia państwowe zawieszane na wstążce, wpinamy 1 cm nad wpustem kieszeni na lewej piersi (chyba że, zasada noszenia danego odznaczenia, stanowi inaczej).

Medale i odznaczenia PZŁ szczebla ogólnokrajowego

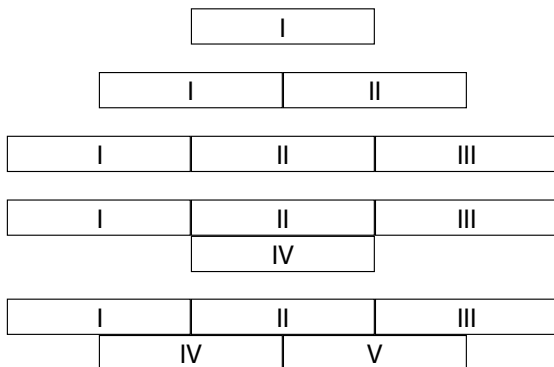
Nazwa i opis odznaczenia	Wzór odznaczenia	Baretka odznaczenia
Honorowy Żeton Zasługi - Złom. Często jest wręczany na pasku wstęgi odznaczeniowej PZŁ. „Pins” ZŁOMU wpinamy u 3 cm nad klapę kieszeni. Wstęga nie jest częścią odznaczenia.		brak
Medal Św. Huberta jest wręczany na wstędze odznaczeniowej PZŁ. Na szczególne uroczystości nosimy go na wstędze na szyi. Propozycja: Baretkę tworzymy, używając podstawowej baretki łowieckiej i doszywamy „pins” logo PZŁ (wieniec Św. Huberta).		
Medal Stulecia Urodzin Myśliwego jest wręczany na wstędze koloru zielonego ze złotymi paskami po bokach. Nosimy go na szyi nad medalem Św. Huberta.		
Medal Stulecia Zjednoczonego Łowiectwa , wręczany z okazji jubileuszu, nie będzie więcej przyznawany.		

Medal Zasługi Łowieckiej, stopniowany (brązowy, srebrny, złoty). Zawieszony na wstędze odznaczeniowej PZŁ. Nosimy najwyższy stopień, zawieszony 1 cm nad kieszenią na lewej piersi. Baretkę tworzymy, używając podstawowej baretki łowieckiej dla Medalu Brązowego, doszywając galonik o kolorze srebrnym lub złotym, dla Medalu Srebrnego lub Złotego.		 Brązowy  Srebrny  Złoty
Medal 50 lat członkostwa w PZŁ jest wręczany na pasku wstęgi odznaczeniowej PZŁ. Wstęga nie jest częścią odznaczenia. Nosimy na lewej klapie kołnierza, zamiennie z oznaką PZŁ. Propozycja: Baretkę tworzymy, używając podstawowej baretki łowieckiej i doszywamy 50.		
Odnazka Członek Honorowy PZŁ Nosimy na lewej klapie kołnierza zamiennie z oznaką PZŁ		Brak
Odnazka „Darz Bór” za szczególne zasługi na polu kultury i tradycji łowieckiej – przyznawany przez Parlamentarny zespół ds. Kultury i Tradycji Łowiectwa		Brak

Sposób rozmieszczenia barettek:

W pola oznaczone cyframi rzymskimi (I, II, III...) wstawiamy po kolei baretki odpowiadające posiadanym odznaczeniom. Zgodnie z hierarchią zawartą w §5 Załącznika nr 1 do uchwały Nr 120/2019 Naczelnej Rady Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego z dnia 6 kwietnia 2019 r. w sprawie Regulaminu Kapituły Odznaczeń Łowieckich w kolejności, zgodnej z listą poniżej. W medalach stopniowanych wstawiamy baretkę o najwyższym stopniu posiadanego odznaczenia.

Układ barettek symetrycznie 1 cm nad wpustem kieszeni:



I Medal Św. Huberta (MŚH)



II.A. Medal Stulecia Urodzin Myśliwego (100L)



II.B. Medal Stulecia Zjednoczonego Łowiectwa (100ZŁ)



III. Medal Zasługi Łowieckiej:

a. Złoty (MZŁ-Z);



b. Srebrny (MZŁ-S);



c. Brązowy (MZŁ-B);



IV. Odznaka 50 lat członkostwa w PZŁ (50L)



V.A. Odznaczenia okręgowe Zasłużony dla Łowiectwa Okręgu



Np.: Wrocławskiego (Okr)

V.B. Odznaczenia okręgowe stopniowane Zasłużony dla Łowiectwa Okręgu Np.: Bielskiego:

a. Złoty (Okr-Z)



b. Srebrny (Okr-S)



c. Brązowy (Okr-B)



VI. Odznaczenia klubowe

VII. Odznaczenia kół łowieckich np.: (KŁ)



Noszone Baretki i ich połączenia – przykłady

Noszone Baretki -wizualizacja	Odznaczenia noszone na pasku baretok	Odznaczenia przyznane
	Medal Św. Huberta	MŚH
	Srebrny Medal Zasługi łowieckiej	MZŁ-B MZŁ-S
	Złoty Medal Zasługi łowieckiej	MZŁ-B, MZŁ-S MZŁ-Z
	Medal Św. Huberta i Medal 50 lat w PZŁ	MŚH i 50L
	Brązowy Medal Zasługi łowieckiej i Medal 50 lat w PZŁ	MZŁ-B i 50L
	100 lat urodzin myśliwego i Srebrny Medal Zasługi łowieckiej	100L MZŁ-B MZŁ-S
	Złoty Medal Zasługi łowieckiej i Medal 50 lat w PZŁ	MZŁ-B, MZŁ-S MZŁ-Z 50L
	Medal Św. Huberta i Brązowy Medal Zasługi łowieckiej i Złoty medal regionalny	MŚH, MZŁ-B Okr-B, Okr-S, Okr-Z
	Medal Św. Huberta i Srebrny Medal Zasługi łowieckiej i Złoty medal regionalny	MŚH MZŁ-B, MZŁ-S Okr-B, Okr-S, Okr-Z
	Medal Św. Huberta i Złoty Medal Zasługi łowieckiej i Medal 50 lat w PZŁ i medal koła	MŚH MZŁ-B, MZŁ-S MZŁ-Z i 50L KŁ
	Medal Św. Huberta i Medal Stu- lecia Zjednoczonego Łowiectwa i Złoty Medal Zasługi łowieckiej i Złoty medal regionalny i medal koła	MŚH, 100ZŁ, MZŁ-B, MZŁ-S MZŁ-Z, Okr-B, Okr-S, Okr-Z KŁ

MYŚLIWI W ELEGANCKIM TOWARZYSTWIE



Grzegorz Roszkowiak

Oddział Gorzowski
KKiKŁ PZŁ

Sztuka i architektura XVIII wieku, a szczególnie jego pierwszej połowy, kojarzy się z przechodzeniem od ciężkiego i monumentalnego baroku do bardziej subtelnego, lżejszego, jaśniejszego stylu, jakim jawiło się rokoko. Dzięki osiągnięciom takich malarzy jak Antoine Watteau, Jean-Honore Fragonard czy Francois Boucher styl ten zaczął być modny, a obrazy bardzo poszukiwane. Cytując słowa Waldemara Łysiaka: *...Rokoko to najbardziej kobiecy nurt malarstwa. Cemu? Bo świat marki Rokoko stanowił mocarstwo kobiet. Był to świat pachnący potem kobiecym i perfumą prowadzącą z potem bój. Świat czarnej muszki na policzku i pudrowanej peruczki na głowie. Świat kuszących szeptów flirtu i miłosnych jęków buduaru. Świat, w którym ciężkie akty heroizmu zostały wyparte przez ploteczkowe intryżki. Świat perlący się niczym różowy szampan. Bengalski ogień, zgaszony moczem Jakobina.*

Rokoko znamionuje pojawienie się w malarstwie szerokiej palety barw pośrednich, takich jak kremowe, słomkowe, bladoróżowe co w efekcie dawało obrazy subtelne, lekkie i delikatne. Głównymi tematami dzieł malarskich były zwane z języka francuskiego *fête galante*, czyli elegancka zabawa lub eleganckie towarzystwo. Artyści przedstawiali scenki rodzajowe, grupy wytwornego towarzystwa w plenerze, parku, na łące na tle bardziej lub mniej rozległego pejzażu. Spotkania te przybierały różne formy. Bohaterowie często tańczyli, śpiewali, rozmawiali, kosztując potraw i trunków. Prym w tworzeniu tego rodzaju obrazów wiedli wymienieni wyżej malarze francuscy, ale tematy te podejmowali również malarze z innych krajów. Jednym z nich był flamandzki malarz Carl van Falens (1683-1733). Artysta urodził się w Antwerpii lecz już w 1703 roku przeniósł się do Paryża, gdzie pozostał do końca życia. Uczył się rzemiosła u swojego mistrza Constantijna Franckena. Malował sceny z postaciami myśliwych i żołnierzy, często pod wpływem Nikolaesa Berchena i Philipsa Wouwermana. W latach 1725-1726 powstała z jego palety para obrazów o wymiarach 53x41 cm każdy, będąca kwintesencją twórczości. Były to: „Spotkanie na polowaniu” (*Rendes-vous de chasse*) który obecnie znajduje się w Muzeum Puszkina w Moskwie oraz „Szczęśliwy myśliwy” (*Le chasseur fortune*). Obrazy te znalazły się w kolekcji Henryka Brühla - doradcy i pierwszego ministra króla Augusta II i Augusta III.

Henryk Brühl, człowiek bardzo bogaty, był mecenasem sztuki. Posiadał, podobnie jak jego mocodawcy, własne galerie, gdzie gromadził dzieła sztuki, między innymi słynny „serwis łabędzi” z miśnieńskiej manufaktury. Był, z uwagi na swoje podstępne działania dyplomatyczne i przekupstwo, postacią bardzo kontrowersyjną. Brühl zlecił wykonanie grafik według posiadanych obrazów w technice akwaforty. Płyty przygotował Jacques Philippe le Bas (1707-1783), francuski grafik związany z Paryżem. Członek paryskiej Akademii Royale de Peinture et de Sculpture. Od 1744 roku posiadał tytuł rytownika królewskiego. Zajmował się głównie grafiką reprodukcyjną malarstwa francuskiego i flamandzkiego. Tworzył również dzieła oryginalne, autorskie. Pozostawił imponujące oeuvre z olbrzymią różnorodnością tematów takich jak: pejzaże, dworskie sceny rodzajowe, sielanki, sceny religijne, alegoryczne, historyczne czy portrety.

Pierwsze stany płyt powstały w 1740 roku. W latach 1740-1745 wykonano odbitki będące lustrzanym odbiciem pierwowzoru, dedykowane różnym postaciom europejskich elit. W 1745 roku powstały odbitki poświęcone właścicielowi obrazów. Pod scenami umieszczono nazwiska malarza i grafika a także herb oraz tytułaturę Henryka Brühla i datę 1745.

Posiadam w swojej kolekcji dwie odbitki tego stanu. Obie, stanowiące pendant, o wymiarach 56,5 x 42 cm to dekoracyjne przedstawienia sielankowych scen w romantycznym, nieco fan-

tastycznym krajobrazie. „Spotkanie na polowaniu” to scena spotkania grupy myśliwych, którzy podczas polowania spotykają dwie eleganckie damy miło spędzające czas. Towarzyszy im młodzieniec grający na lutni. Jedna z dam głaska małego psa, który zapewne przybył z myśliwymi. Scenie tej przygląda się młody myśliwy



„Spotkanie na polowaniu”



prowadzący wierzchowca. Polujący to sokolnicy posługujący się jednocześnie psami gończymi. Po prawej stronie sceny widzimy trzy ptaki łowcze w karnalach, siedzące na drewnianym berle. Obok, jeden z łowców odpoczywa i wyciera spoconą twarz. Po stronie lewej, ukazany jest młody myśliwy trzymający psa na smyczy. Nieco z boku stoją dwa wierzchowce. Na jednym siedzi sokolnik trzymający ptaka łowczego na rękawicy. Eleganckie towarzystwo zajęte zabawą zdaje się nie zwracać uwagi na grupę myśliwych. W tej rodzajowej scenie, zawarty jest pierwiastek moralizatorski. Artysta ukazuje nam dwa różne sposoby na życie. Marność luksusowego życia w postaci dworskiego towarzystwa w jego beztroskim, błahym świecie, a z drugiej strony grupa utrudzonych myśliwych, starających się pracowicie i ambitnie osiągnąć sukces łowiecki. W przedstawieniu zatytułowanym „Szczęśliwy myśliwy” obserwujemy scenę, jak się wydaje, po zakończonym polowaniu. Świadczyć o tym może upolowana drobna zwierzyna leżąca u dołu kompozycji. W centrum sceny, myśliwy siedzi u stóp eleganckiej damy, która towarzyszyła łowcom i jest wpatrzony w jej oblicze. Jednocześnie wskazuje na trzymaną strzelbę, której zawdzięcza sukces odniesiony na polowaniu. Damie i dwóm myśliwym towarzyszą chłopcy sprawujący pieczę nad końmi i psami łowczymi. Tytuł obrazu nawiązuje do stanu, jaki jest udziałem myśliwego który osiągnął sukces na polowaniu i to w obecności damy.



„Szczęśliwy myśliwy”

Oba dzieła cechuje niezwykle precyzyjny rysunek. Zastosowany światłocień miękko modeluje zarówno postacie, jak ich otoczenie. W epoce, w której rozgrywają się te sceny głównymi rozrywkami towarzystwa z wyższych sfer były zabawy, koncerty oraz polowania. Współcześnie myśliwi podczas łowów mogą spotkać różne, nie koniecznie przyjazne sobie towarzystwo, natomiast towarzystwo Dian na polowaniach jest zawsze mile widziane.

ORP „MYŚLIWY”



Marek Libera
Oddział Świętokrzyski
KKiKŁ PZŁ

Trudno znaleźć w polskim nazewnictwie jednostki pływające które by nosiły nazwy nawiązujące do myślistwa. Wyjątkiem są może nazwy okrętów podwodnych noszących imiona zwierząt, niegdyś zaliczanych do zwierząt łownych, takimi jak Orzeł, Sęp, Wilk, Żbik, Ryś, czy też trałowców bazowych z serii typu „Krogulec”, między innymi Orlik, Jastrząb, Krogulec.

Sięgając głębiej w historię, warto przypomnieć słynny XVII-wieczny galeon, będący okrętem flagowym floty polskiej Zygmunta III Wazy. Nosił on nazwę Latający Jeleń (Fliegende Hirsch) i wślawił się w bitwie pod Oliwą w 1627 roku.

Wyjątkiem, nieco zapomnianym, był kuter patrolowy ORP (Okręt Rzeczypospolitej Polskiej) „Myśliwy”. Jednostka ta zbudowana w 1917 roku na zamówienie brytyjskiej marynarki wojennej została zakupiona przez Departament dla Spraw Morskich za 12 000 dolarów w 1921 roku. Był to szybki kuter o długości 24,6 metra, szerokości 3,9 metra i zanurzeniu 1,6 metra. Konstrukcja kutra została zbudowana z dębu i sosny smołowej. Do napędu okrętu służyły dwa silniki dające łączną moc wyjściową 440 KM. Pozwalało to osiągnąć maksymalną prędkość 19 węzłów - około 35 km/godz. Załogę kutra stanowił jeden oficer, oraz dziesięciu podoficerów i marynarzy. Okręt charakteryzował się starannym i eleganckim wykończeniem bogatym w mosiężne elementy. Uzbrojenie okrętu w służbie polskiej stanowił ciężki karabin maszynowy Maxim wz. 08, aż do czasu kiedy okręt przebrojono w jedno działko 47 mm Hotchkiss wz. 85.



ORP „Myśliwy” – obraz wykonany przez wybitnego malarza marynistę Adama Werkę (1917-2000)

Miejscem bazowania okrętu był port w Pucku, gdzie przez pewien czas pełnił funkcję okrętu flagowego i był do dyspozycji dowódcy floty kmdr. Jerzego Świrskiego.

Służba „Myśliwego” pod polską banderą nie trwała zbyt długo. Pogarszający się stan techniczny, między innymi częste awarie silników, miały wpływ na decyzję o jego wycofaniu ze służby. Decyzją Ministra Spraw Wojskowych generała broni Lucjana Żeligowskiego, 15 stycznia 1926 roku, jednostka została skreślona z listy floty.

Nie wiadomo jakie były dalsze losy wycofanej jednostki. Według jednej z relacji została ona sprzedana Finom, według innej, została rozebrana na opał...

STRAŻNIK, DOZORCA I WOZAK

W okresie dwudziestolecia międzywojennego, zgodnie z obowiązującymi wówczas ustawami i przepisami, był obowiązek noszenia oznak służbowych przez funkcjonariuszy lasów państwowych oraz leśników z lasów prywatnych i samorządowych. W tym też okresie zarówno nadleśnictwa lasów państwowych jak też właściciele lasów prywatnych, zaopatrywali się w oznaki służbowe przeważnie w spółdzielniach leśników. Istniały wówczas Spółdzielnia Leśników we Lwowie, ul. Na Skałce 1, założona w 1921 roku oraz Spółdzielnia Leśników i Właścicieli Lasów w Warszawie, na ul. (Niecała) Alberta I, Króla Belgów nr 12. (Foto nr 1-2)



Foto 1



Foto 2

W Katalogach tych spółdzielni, w Działach „Mundury i odznaki dla leśników” była także informacja o możliwości nabycia różnych oznak służbowych. Były to oznaki mosiężne dla straży w dwóch rodzajach, jedne z nasadzonym z białej blachy orłem i napisem w otoku: „Straż Lasowa” lub „Zaprzysiężona Straż Lasowa” oraz drugie z wytłoczonym orłem i napisem: „Straż Lasowa”, „Zaprzysiężona Straż Lasowa”, „Zaprzysiężona Straż Łowiecka”, „Straż Łowiecka”, „Straż Polowa” i „Straż Rybacka”. Ponadto była także oznaka mosiężna z wytłoczonym orłem w wieńcu i napisem „Lasy Państwowe – Gajowy”. W latach trzydziestych wyżej wymienione oznaki były w cenie od 2,50 do 3,50 zł za sztukę.

Okazuje się jednak, że poza urzędowymi oznakami, które można było nabyć w Spółdzielniach Leśników, Nadleśnictwa potrzebowały dodatkowych oznak, których nie było w sprzedaży. W związku z powyższym zamawiały je u lokalnych wytwórców lub też przystosowywały inne oznaki już istniejące do swoich potrzeb. Pierwszym ciekawym przykładem oznak, których wykonanie, różne Nadleśnictwa, zamawiały we własnym zakresie była oznaka STRAŻNIKA PRECIWPOŻAROWEGO. Na wszystkich odnalezionych dotychczas oznakach poza nazwą nadleśnictwa i numerem porządkowym wybity jest także rok 1935. Czy był to rok wprowadzenia ustawą lub innym rozporządzeniem funkcji Strażnika Ppoż. w Nadleśnictwach dotychczas nie udało mi się ustalić. Może treść tego artykuł przyczyni się do wyjaśnienia powyższej kwestii. Poniżej odnalezione oznaki Strażnika Ppoż.

Pierwsza oznaka ma kształt owalnej, płaskiej tarczy z lekkim obramowaniem, u góry umieszczono napis „NADLEŚNICTWO – KOTWICA”, a u dołu „STRAŻNIK P.POŻ.”. W centrum u góry, na gładkim tle „NR 14”, a poniżej „1935”. Oznaka jest wybijana w blasze miedzianej, o wymiarach 70 x 90 mm, u góry dwa otwory do jej przyłączenia. Oznaka należała do funkcjonariusza administracji lasów państwowych, a konkretnie do Strażnika ochrony przeciwpożarowej z Nadleśnictwa Kotwica, Garwolin, poczta Łaskarzew, pow. garwoliński, woj. lubelskie.

Druga oznaka ma kształt owalnej, płaskiej tarczy obwiedzionej motywem iksowym, u góry



Foto 3

umieszczono napis „NADLEŚNICTWO”, w centrum na gładkim tle „NR 10”, poniżej napis „- WIADO-” i „STRAŻNIK P.P.OŻ.”, a u dołu „1935”. Oznaka jest wybijana w blasze miedzianej, o wymiarach 70 x 88 mm, u góry i u dołu po dwa otwory do jej przyczepienia. Oznaka należała do funkcjonariusza administracji lasów państwowych, a konkretnie do Strażnika ochrony przeciwpożarowej z Nadleśnictwa Wiado, Iwacewicze, poczta Iwacewicze, pow. kosowski, woj. poleskie (obecnie Białoruś). (Foto nr 4)

Foto 4

Kolejna oznaka ma kształt owalnej, płaskiej tarczy obwiezionej motywem kreskowym, u góry umieszczono napis „NADLEŚNICTWO”, w centrum na gładkim tle duże litery „S.P.” (Strażnik Ppoż.), poniżej napis „NIKOR” i „NR 72”, a u dołu „1935”. Oznaka jest wybijana w blasze miedzianej, o wymiarach 68 x 85 mm, u góry i u dołu otwory do jej przyczepienia. Oznaka należała do funkcjonariusza administracji lasów państwowych, a konkretnie do Strażnika ochrony przeciwpożarowej z Nadleśnictwa Nikor, Biały - Lasek, poczta Szereszew, pow. bielski, woj. białostockie, Puszcza Białowieska (obecnie Białoruś). (Foto nr 5)

Natomiast ostatnia już oznaka ma także kształt owalnej, płaskiej tarczy, u góry umieszczono napis „NADLEŚNICTWO”, w centrum na gładkim tle napis „LUBLIN”, poniżej numer „№ 138”, a pod nim „1935”. Oznaka jest wy-



Foto 6

bita w blasze miedzianej, o wymiarach 68 x 85 mm, u góry posiada otwór. Oznaka została znaleziona w lesie, była przybita do zwalonej drewnianej dostrzegalni przeciwpożarowej. Można przypuszczać, że należała do Strażnika ochrony przeciwpożarowej, ponieważ data jest taka sama jak na poprzednich oznakach, lecz zastanawia wysoki numer. Oznaka pochodzi z Nadleśnictwa Lublin, poczta Świdnik, pow. lubelski, woj. lubelskie. (Foto nr 6)

Wymieniona wcześniej dostrzegalnia przeciwpożarowa lub wieża przeciwpożarowa to metalowa, murowana bądź już rzadziej drewniana wieża, usytuowana przeważnie na wzniesie-

niu, służąca do obserwacji i wykrywania pożarów w lasach, pozwalająca na prowadzenie obserwacji w promieniu co najmniej 10 km. Na zdjęciu bardzo rzadka, ponieważ wykonana jeszcze z drewna dostrzegalnia przeciwpożarowa, jednak drewniane drabiny, dla bezpieczeństwa, zostały zabezpieczone już specjalnymi metalowymi koszami przeciwpadkowymi. (Foto nr 7)



Foto 7



Foto 8



Foto 9

Jako ciekawostkę należy jeszcze dodać, że w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku w nadleśnictwach rolę strażników przejęli dozorczy przeciwpożarowi, którzy zamiast metalowych oznak nosili czerwone materiałowe opaski z napisem „SŁUŻBA OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ”. Powyższe potwierdza tylko potrzebę i ciągłość ochrony przeciwpożarowej w nadleśnictwach, chociaż nazwa funkcji i jej oznaczenie uległo zmianie. (Foto nr 8-9)

Kolej teraz na oznaki przysposobione dla potrzeb Nadleśnictwa. Były to ozdobne plakiety z głową konia przyczepiane do uprzęży końskiej. Takie metalowe plakiety wykorzystano jako przepustki i znaki rozpoznawcze dla wozaków pracujących przy wywozie drzewa z lasów w danym nadleśnictwie.

Obydwie plakiety mają kształt okrągły o średnicy 70 mm, a wykonane są z blachy mosiężnej. Pośrodku mają wytłoczoną głowę konia, a napisy wybite po obrzeżu. U góry podłużny otwór na skórzany pasek przypinający do uprzęży. Na jednej plakiecie jest napis „WOZAK LASOWY



Foto 10



Foto 11

№ 013 N-CTWO LP KRASNY-STAW”. Nadleśnictwo Krasnystaw, Łopiennik, poczta Łopiennik Górny, pow. krasnostawski, woj. lubelskie. Natomiast na drugiej „WOZAK LEŚNY 8 N - CTWO LP OSTRÓG”. Nadleśnictwo Ostróg, poczta Ostróg, pow. zdołbunowski, woj. wołyńskie (obecnie Ukraina). (Foto nr 10-11) Jak widać, przysposabianie plaket ozdobnych nie jest

przypadkiem odosobnionym i mam nadzieję, że w przyszłości zostaną odnalezione kolejne.

Na pewno artykuł ten nie wyczerpuje jeszcze tematu oznak, plaket czy też innych jakie były używane w nadleśnictwach w przedwojennej Polsce. W miarę poszukiwań zostaną odkryte dalsze eksponaty, chociażby oznaki Gońca lub Woźnego Nadleśnictwa, bo wiem, że takie istniały.

Wojciech Boczkowski – Oddział Warszawski KKiKŁ PZŁ

KĄCIK POEZJI I PROZY PRZYRODNICZO-ŁOWIECKIEJ KLUBOWICZA



Stanisław Ostański
*Oddział Lubelski
im Wincentego Pola
KKiKŁ PZŁ*

CZY ŻABA JEST PIĘKNA?

Czy żaba jest piękna?
Oto jest pytanie!
Konia z rzędem temu
Kto odpowie na nie.

Gdy siedzę wieczorem czerwcowym
Przed domem w altanie,
Słyszę z oczka wodnego
Żabek rechotanie.

Pławią się w wodzie rozkosznie,
Czekają komarów.
Siedzą na liściach grążeli,
W kwiatkach nenufarów.

Kiedyś patrzę, i oczom nie wierzę.
Jak w krainie czarów królowna zaklęta,
Siedzi wśród płatków kwiatu nenufaru
Żabka - rana esculenta.

Patrząc na mnie swymi złotymi oczyma -
W międzyczasie zdążyła pochwycić komara.
Zarechotała chrapliwie – pomyślałem;
„Toż to nie królowna, ale wiedźma stara!”

Skóra pokryta plamkami, oślizła,
Jak wytatuowana.
U współczesnej dziewczyny
We wzory dziarana.

I pomyśleć że chłopak
Szepce do swej dziewczyny:
„Żabko moja, żabuniu, żabciu,
Ma ślicznotko, skarbie mój jedyny!”

Po czasie zaś, mężczyzna dojrzały
Krzyczy swej pani w ucho:
„Przestań mi wreszcie rechotać,
Ty stara ropucho!”

Ot, jak czas spojrzenie na piękno zmienia.
Jak różnie je widzi.
Co kiedyś było cudowne -
Teraz tym się brzydzi.

Czy żaba jest piękna?
Zależy jak kto patrzy na nią.
Dla starego - ropucha brzydka.
Dla młodego - anioł.

Jak by nie popatrzeć,
Problem jest nie do rozwiązania.
Jednym żaba jest piękna, brzydka innym.
Różne o tym zdania.

Pewnie kwestia ta,
Nadal pozostanie nie rozstrzygnięta.
Niezależnie czy jest to Bufo bufo.
Czy też - Rana esculenta.

A może Hyla arborea - rzekotka drzewna
Wśród żab jest pięknoscią?
Ta zielona żabka?
To pewna - tak! tak!... z pewnością!!!

Objaśnienia:

Rana esculenta – żaba wodna

Bufo bufo – ropucha szara

Hyla arborea – rzekotka drzewna



Rzekotka drzewna (Hyla arborea)



Żaba wodna (Rana esculenta)

O ŻABIE, O ROPUSZE SŁÓW KILKA, O RZEKOTCE CHWILKA

Śniegi już stopniały.
Na łąkach polach, kałuże, bajora.
Do życia się wszystko budzi,
Wiosenna to pora.
Gdzie jakieś bagienko i troszeczkę wody,
Tam ród żabi i ropuch, święci swoje gody.
Rechot żab, kumkanie ropuch
Jednym chórem słychać -
Tak było przed laty;
Teraz, martwa cisza.

A jak było kiedyś,
Zechciejcie posłuchać.
Jak żaba rechotała, kumkała ropucha.

Siedzi żaba w błocie i... rechocze.
Drze się od ucha do ucha,
Pewna że każdy jej słucha.
Według niej, pięknego śpiewania.
W rzeczy samej – rechotania.

Obok żaby – też w błocie,
Siedzi szara ropucha.
Wytrzeszczyła oczy, udaje że słucha.

I tak się zasłuchała, że zakumkała.
Po swojemu, ropuszemu zaśpiewała.

Tak na przemian żaba i ropucha,
Wzajem się przekrzykują.
To rechocząc, to kumkając.

Pięknie koncertują.

I tak wieczorami, nocą
Ropuchy kumkają, a żaby rechocą.
W kwietniowe wieczory, majowe wieczory
Koncerty żabo-ropusze niosą się w pola, łąki, bory.

Gdy zaś deszcz się zbliża,
Gdzieś z korony drzewa
Rzekotka zieloniutka,
Po swojemu śpiewa.

Głosem delikatnym

Przed deszczem ostrzega
Zieloniutka żabka;
Z wysokiego drzewa.

Czas kończyć ten wierszyk,
Niestety na tym oto zdaniu...
Pozostało powspominać;
O płazów śpiewaniu.

ZIELONO MI

Kaczor przed kaczką
W sitowiu
Stroszył swe pióra w kolory.

Pewny że
Kaczkę poderwie
Na ranki i na wieczory.

A kaczką
Patrząc z ukosa
Takie słowa mu powie:

Na głowie
Masz pióra zielone.
Zielono masz także w głowie.

WYZNANIE KACZORA

Pytała kaczką kaczoza
Na bagienku.
Z wieczora.

Powiedz drogi kaczorze.
Inną kaczkę,
Masz może?

Na to kaczor
Odpowie:
Ani mi to w głowie.

Dość mam kwakania
Twego.
Na coś mi jeszcze jednego.

Z twego kwakania
Mała.
Głowa mi zzieleniała.

KOLOR LATA

Na wysiadce nemrod młody, zasiadł mając tą nadzieję,
Że tu w rujkę, kozy szuka, sarnak, zanim wróci w knieję.
Z lewej kępa remiz rośnie, obok łany traw i zborze,
A tam dalej, szczeka głośnie, koźlę młode na ugorze.
Przed szarówką jeszcze sporo, piękny zachód pstrzy po kłosie,
Czerwienieńka sierść się jarzy, między kłosem, tuż przy szosie.
Tam daleko, widłak ładny, mikot słyszał, zwęszył kwiat.
Już w te pędy goni kozę, jak największy tutaj chwyt.
Nagle przerwał, zamarkował, skubną gruszę, trawy kłos,
Grubo szczeknął w stronę remiz, a tam nowy szczeka głos.
I znów w łanie zanurkował... Nie dla niego dziś ten los...

A z remizy się wylania, popielaty, w kształcie klina,
Łeb z parostków gąszczem na nim. Aż po kark się łeb ugina.
Ten majestat paraduje przed myśliwca czatowaniem,
Wzbudził jak największy zachwyt, i decyzję podjął za niem.
Piękne są natury zdjęcia i widoków podziwianie,
Pełnię lipca odda tylko, czerwień kozła w złotym łanie.



Stanisław Siuzdak - Oddział Rzeszowski KKiKŁ PZŁ

KĄCIK KOLEKCJONERSKI

KLUBOWICZA

LES GRANDES CHASSES – CZYLI WIELKIE ŁOWY

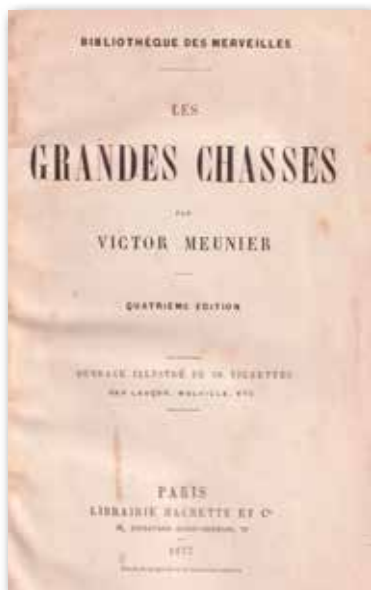
Autorem tej fascynującej książki jest Victor Meunier (1807-1903), francuski pisarz naukowy, dziennikarz i ceniony przyrodnik. Obok wymienionej w tytule książki, opublikował też między innymi, *Les grandes pêches* (Wielkie rybołówstwo), *Les Animaux d'autrefois* (Zwierzęta przeszłości), *Les Singes domestiques* (Małpy domowe) i *Histoires perroquets* (Opowieści o papugach).

Książka *Les Grandes Chasses* ukazała się po raz pierwszy w 1867 roku, nakładem wydawnictwa Librairie Hachette w Paryżu i z miejsca spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników. Odpowiedzią wydawnictwa na to zainteresowanie były późniejsze wydania. Ostatnie piąte ukazało się w 1883 roku. To które posiadam jest czwartym z 1877 roku.

Dzieło Victora Meuniera przedstawia sylwetki egzotycznych zwierząt i ich relacje z człowiekiem. Są to zwierzęta potężne i niezwykle groźne w chwili spotkania na swojej drodze przeciwnika. Meunier opisując je, oparł się na relacjach znanych podróżników i myśliwych eksplorujących dziewicze połacie Afryki, Azji i Ameryki. Przedstawione w książce sceny z polowań na słonie, nosorożce, bawoły, tygrysy, lwy, niedźwiedzie, oraz przypadkowe spotkania z tymi zwierzętami są nacechowane dramatyzmem i budzą dreszcz przerażenia w czytelniku. Nastrój pogłębiają liczne drzeworyty w tekście, realistycznie przedstawiające okrucieństwo i bezwzględność w świecie dzikiej przyrody. Autorem większości ilustracji jest Auguste André Lançon (1836-1887) wybitny rzeźbiarz i malarz francuski.

Dzieło Victora Meuniera było zapewne odpowiedzią na społeczne zainteresowanie poznawaniem odległych i egzotycznych obszarów na kuli ziemskiej, idące w parze z odkryciami geograficznymi i kolonizacją.

Podobną w treści książkę i o taki samym tytule napisał nasz polski pisarz



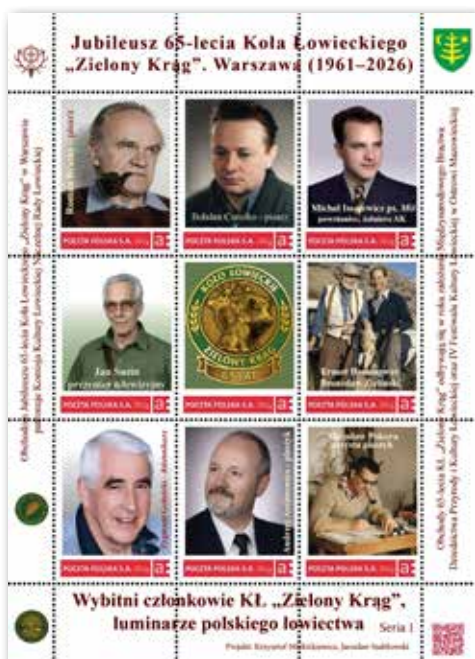
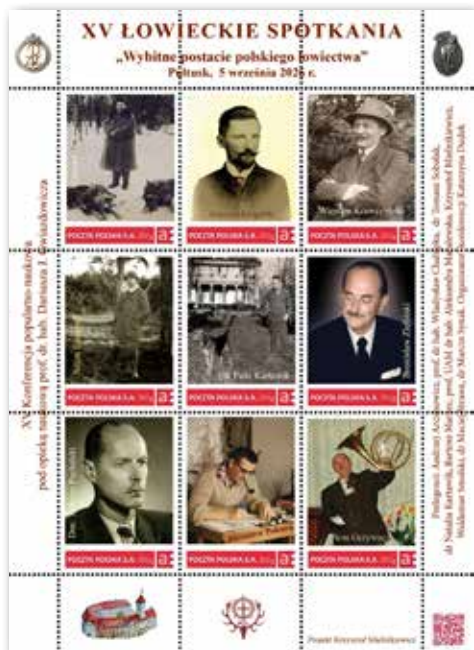


Adolf Dygasiński (1839-1902). Podejrzewam, że pisząc *Wielkie Łowy*, Dygasiński wzorował się na dziele Meuniera.

Marek Libera – Oddział Świętokrzyski KKiKŁ PZŁ

NOWOŚCI FILATELISTYCZNE

Koło Łowieckie „Zielony Krąg” z Warszawy wydało z okazji 65-lecia powstania arkusz znaczków personalizowanych z podobiznami członów założycieli koła, jednocześnie wybitnych postaci polskiego łowiectwa. Na uwagę zasługuje też oznaka koła, wybita z okazji jubileuszu, zamieszczona w środku arkusza.

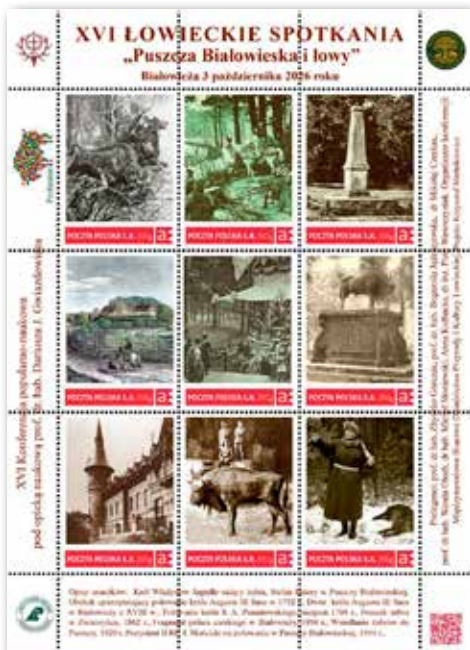


Do tradycji weszły już emisje znaczków personalizowanych, towarzyszące Łowieckim Spotkaniom z cyklu „Wybitne postacie polskiego łowiectwa”, organizowanym pod opieką naukową prof. dr. hab. Dariusza J. Gwiazdowicza. XV Łowieckie Spotkania zagospzczą

5 września 2026 roku w murach dawnego renesansowego zamku biskupów płockich w Pułtusku nad Narwią (obecnie siedziba Domu Polonii). Bohaterów referatów przedstawiają znaczki, natomiast nazwiska prelegentów i organizatorów konferencji zamieszczono na prawym marginesie arkusza.

Kolejne XVI Łowieckie Spotkania odbędą się 3 października 2026 roku w Białowieży. Omówiona zostanie bardzo interesująca i bliska sercu myśliwego historia łowiectwa w Puszczy Białowieskiej. Arkusz znaczków personalizowanych składający się z 9 walorów, z rycinami wziętymi z dawnych kronik i innych bezcennych źródeł, świadczących o bogactwie kultury i tradycji łowieckich, jest zapowiedzią interesującego i kształcącego spotkania.

**Krzysztof Mielnikiewicz – Oddział
Warszawski i Rzeszowski KKikŁ PZŁ**



SPOD PIÓRA KLUBOWICZA

Święty Hubert. Oblicza kultu – Henryk Leśniak. Katalog wystawy przygotowanej z okazji V Ogólnopolskiego Zjazdu Kapelanów, w podwrocławskich Pawłowicach, w dniach 13–15 kwietnia 2026 roku. Zjazd połączony został z dwunastą edycją konferencji naukowej z cyklu łowieckie spotkania, zatytułowaną „W służbie św. Huberta”, pod przewodnictwem prof. dr hab. Dariusza Gwiazdowicza. Spotkaniu towarzyszyła część wystawy: „Św. Hubert. Oblicza kultu”, wcześniej prezentowana na Ogólnopolskim Hubertusie w Gnieźnie, przygotowana przez Prezesa Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ Henryka Leśniaka. W katalogu pokazano bogatą ikonografię, relikwie św. Huberta znajdujące się w ośmiu parafiach rzymsko-katolickich w Polsce, w miejscowościach: Zalesie Górne, Rzeszów-Miłocin, Śliwice-Okoniny, Żołędowo, Wawrzeńczyce koło Wrocławia, Dąbrowa Białostocka, Lubraniec i Kiczora-Nieledwie. W duszpasterstwie kapelanów PZŁ pokazano szaty i paramenty liturgiczne zdobione elementami łowieckimi oraz wprowadzone nową uchwałą NRL, nowe dystynkcje do stroju łowieckiego dla kapelanów PZŁ. Na osobnych kartach prezentowane są kaplice i kościoły pw. Św. Huberta wraz z elementami architektury i wystroju wnętrz. W katalogu znajdziemy również historię kaplicy Św. Huberta z Kościoła Św. Elżbiety we Lwowie oraz kapliczki, witraże, obrazy Jerzego Kossaka, grafikę i literaturę związaną z kultem Świętego. Na okładce wizja św. Huberta, drzeworyt barwny Mariana Romały z okładki poznańskiego czasopisma „Myśliwy”. Wydawcy: Kapelan Krajowy PZŁ ks. Sylwester Dziedzic i Prezes KKiKŁ PZŁ Henryk Leśniak. Redakcja techniczna Sławomir Olszyński, ISBN: 978-83-979016-3-6, Lublin 2026, nakład 200 egz., wysokość 30 cm, ilość stron 20. Skład i druk Agencja Reklamowa Baga.



Janusz Siek – Oddział Rostoczański KKiKŁ PZŁ

LISTY DO REDAKCJI

SPROSTOWANIE

W czasopiśmie Kultura Łowiecka nr 119 na stronie 90 w notce dotyczącej publikacji pt. „Poliptyk Polski, Święci Patroni myśliwych i leśników w obrazach, słowie i muzyce” – Krzysztof Kadlec, Piotr Cebernik – proszę sprostować następującą nieścisłość:

Jest: Siedem obrazów olejnych do inscenizacji spektaklu, według koncepcji Piotra Cebernika, namalował Piotr Szalkowski, krótką litanię świętych napisał Krzysztof J. Szpetkowski.

Winno być: Siedem obrazów olejnych do inscenizacji spektaklu, według koncepcji Piotra Cebernika, namalował Piotr Szalkowski, a autorem wierszy o świętych - patronach myśliwych jest Krzysztof J. Szpetkowski.

Piotr Cebernik

FALERY Z MOJEJ SZUFLADY

W letnim numerze prezentuję z moich zbiorów wybrane losowo oznaki, wydane przez koła łowieckie.

1. Oznaka wydana z okazji 100-lecia PZŁ przez Koło Łowieckie nr 18 „Soból i Panna” w Dąbrowie – (siedleckie), wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 36 x 43 mm.
2. Oznaka wydana z okazji 45-lecia Koła Łowieckiego nr 5 „Żbik” w Przemyśle – (przemyskie) – odlana metodą traconego wosku, lakierowana, PINS, wymiary 39 x 41 mm.
3. Oznaka wydana z okazji 75-lecia Koła Łowieckiego nr 17 „Nadodrzańskie” w Szczecinie – (szczecińskie) – wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, średnica 30 mm.
4. Oznaka wydana na jubileusz 60-lecia Koła Łowieckiego nr 3 „Darz Bór” w Świerczowie – (rzeszowskie) – wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, PINS, średnica 32 mm.
5. Oznaka wydana z okazji 30-lecia Koła Łowieckiego nr 38 „Łoś” w Torzymiu – (zielonogórskie) – odlana metodą traconego wosku, pokryta farbą akrylową, lakierowana, PINS, wymiary 22 x 25 mm.
6. Oznaka wydana z okazji 35-lecia Koła Łowieckiego nr 38 „Łoś” w Torzymiu – (zielonogórskie) – odlana metodą traconego wosku, pokryta farbą akrylową, lakierowana, PINS, wymiary 25 x 31 mm.
7. Oznaka wydana z okazji 100-lecia Lubelskiego Towarzystwa Myśliwskiego nr 9 w Lublinie – (lubelskie) – wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, PINS, wymiary 39 x 41 mm.
8. Oznaka wydana z okazji 70-lecia Koła Łowieckiego nr 14 „Knieja” w Szczecinie – (szczecińskie) – wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 30 x 40 mm.
9. Spinka góralska z „kickami” wydana z okazji 75-lecia Koła Łowieckiego nr 42 „im. Sabaty” w Zakopanem – (nowosądeckie) – odlana metodą traconego wosku, lakierowana, agrałka, wymiary 68 x 190 mm.



Bogdan Kowalczyk
Oddział Galicyjski
KKiKŁ PZŁ



1.



2.



3.



4.



5.



6.



7.



9.



8.

10. Oznaka wydana na jubileusz 80-lecia Koła Łowieckiego nr 60 „Tur” w Gdańsku - (gdańskie) - wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, PINS, średnica 31 mm.
11. Oznaka wydana z okazji 70-lecia Koła Łowieckiego nr 24 „Kuropatwa” w Jarosławcu - (katowickie) - wybita w blasze mosiężnej, pokryta częściowo farbą akrylową, lakierowana, nakrętka, wymiary 35 x 38 mm.
12. Oznaka wydana z okazji 60-lecia Koła Łowieckiego nr 32 „Ryś” w Siewierzu - (katowickie) - wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 34 x 41 mm.
13. Oznaka wydana z okazji 75-lecia Koła Łowieckiego nr 22 „Przepiórka” w Kamiennej Górze - (jeleniogórskie) - wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 30 x 40 mm.
14. i 14a. Oznaka wydana z okazji 50-lecia Koła Łowieckiego nr 103 „Cyranka” w Sosnowcu - (katowickie) - wybita w blasze mosiężnej, w dwóch wersjach: mosiężna i miedziana, lakierowane, nakrętka, wymiary 30 x 40 mm.
15. Oznaka wydana z okazji 80-lecia Koła Łowieckiego „Nadzieja” w Opaczy-Kolonia - (warszawskie) - wybita w blasze mosiężnej, pokryta farbą akrylową, lakierowana, nakrętka, średnica 25 mm.
16. i 16a. Oznaka wydana z okazji 60-lecia Koła Łowieckiego nr 26 „Jeleń” w Szczytnie - (olsztyńskie) - odlana metodą traconego wosku, w dwóch wersjach (druga z połączoną datą), lakierowane, nakrętka, wymiary 38 x 46 mm.
17. Oznaka wydana z okazji 70-lecia Koła Łowieckiego nr 3 „Łoś” w Mławie - (ciechanowskie), wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 35 x 40 mm.
18. Oznaka wydana z okazji 65-lecia Wojskowego Koła Łowieckiego nr 186 „Sygnał” w Nisku - (tarnobrzeskie), wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 26 x 40 mm.



10.



11.



12.



13.



14.



14a.



15.



16.



16a.



17.



18.

19. i 19a. Oznaka wydana z okazji 75-lecia Koła Łowieckiego nr 18 „Jeleń” w Oleśzycach – (przemyskie), wybita w blasze mosiężnej, w dwóch wersjach: srebrna i mosiężna, lakierowane, nakrętka, wymiary 36 x 40 mm.



20. Oznaka wydana z okazji 75-lecia Koła Łowieckiego nr 4 „Łoś” w Zambrowie – (łomżyńskie), wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 45 x 31 mm.

19.

19a.

21. Oznaka wydana z okazji 100-lecia PZŁ przez Koło Łowieckie nr 102 „Bóbr” w Warszawie – (warszawskie), wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, średnica 36 mm.



20.

22. Oznaka wydana z okazji 65-lecia Koła Łowieckiego nr 101 „Motyl” w Mąkowsku – (bydgoskie), wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 31 x 35 mm.



21.



22.

23. Oznaka wydana z okazji 80-lecia Koła Łowieckiego nr 1 „Odyniec” w Sopocie – (gdańskie), wybita w blasze mosiężnej, lakierowana, nakrętka, wymiary 40 x 42 mm.

24. Oznaka wydana z okazji 80-lecia Koła Łowieckiego „Ponowa” w Warszawie – (warszawskie) - odlana metodą traconego wosku, lakierowana, PINS, wymiary 36 x 36 mm.

25. i 25a. Bolo - krawatnik wydany z okazji 75-lecia Koła Łowieckiego nr 19 „Ostoja” we Wrocławiu – (wrocławskie) - odlany metodą traconego wosku, lakierowany, wymiary 38 x 44 mm.



25.



23.



24.

26. Oznaka wydana z okazji 65-lecia Koła Łowieckiego nr 17 „Łoś” w Lubiążu – (wrocławskie) - odlana metodą traconego wosku, lakierowana, PINS, wymiary 37 x 33 mm.



25a.



26.

27. Oznaka wydana z okazji 65-lecia Koła Łowieckiego nr 68 „Łany Kujawskie” w Radziejowie – (włocławskie) - odlana metodą traconego wosku, lakierowana, PINS, wymiary 38 x 23 mm.



27.

POŻEGNANIA

WSPOMNIENIE O ROMANIE GAWŁOWSKIM

31 stycznia 2026 roku pożegnaliśmy naszego przyjaciela, za życia bez reszty oddanego polom, lasom i bagnom, a przede wszystkim bytującej na tych terenach zwierzynie, niestrudzonego krzewiciela Kultu naszego patrona Św. Huberta, wieloletniego prezesa Oddziału Kujawsko-Pomorskiego KKiKŁ PZŁ, Romana GAWŁOWSKIEGO.

Roman Gawłowski urodził się 17 lutego 1946 roku a swoją przygodę przyrodniczo-łowiecką rozpoczął w 1983 roku – 43 lata temu – początkowo, jako członek Koła Łowieckiego „Szarak” w Chełmicy, a następnie do ostatnich dni swojego życia Koła Łowieckiego „Łoś” we Włocławku. Był osobą niezmiernie skromną, koleżeńską o wielkim sercu przyrodniczym, dla którego zawsze hodowla i aktywna ochrona naszej przyrody, krzewienie i kultywowanie tradycji łowiectwa polskiego oraz przyrodnicza edukacja, stanowiły drogowskaz jego bogatej działalności.

W kole łowieckim był współinicjatorem i realizatorem budowy siedziby w Dębicach koło Kruszyna, fundacji sztandaru, budowy pomnika Św. Huberta, sztucznej nory do szkolenia psów myśliwskich, wolier do hodowli i adaptacji kuropatw, bażantów i dzikich królików.

Aktywnie działał w różnych gremiach organizacyjnych Polskiego Związku Łowieckiego na szczeblu wojewódzkim, okręgowym i krajowym. Współorganizował wystawy przyrodniczo-łowieckie w Tucholi z okazji 80-lecia naszego Zrzeszenia, w Ciechocinku przy okazji festiwalu muzyki myśliwskiej, wystawy obrazów ptaków drapieżnych i instrumentów myśliwskich, aktywnie współtworzył modernizację strzelnicy myśliwskiej we Włocławku Ostrowach, wsparł ofiarowanie pastorału myśliwskiego dla Biskupa Włocławskiego, wydanie okręgowego katalogu trofeów medalowych, współorganizował wiele imprez kynologicznych i kulturalnych we Włocławku. Był także fundatorem bardzo wielu nagród rzeczowych podczas konkursów kynologicznych i zawodów strzeleckich zarówno okręgowych jak i krajowych. Najważniejszym jednak Jego dziełem życia myśliwskiego było stworzenie Galerii Myśliwskiej przy firmie „INSTAL PROJEKT”.

Utworzył Oddział Kujawsko-Pomorski Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, którego był Prezesem do ostatnich chwil swojego życia. Współorganizował ufundowanie, poświęcenie i wręczenie sztandaru dla Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ.

Organizował wieloletnią szeroką edukację przyrodniczo-łowiecką dzieci i młodzieży szkolnej w ramach programu pod patronatem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego pod



Roman Gawłowski w Galerii Myśliwskiej

nazwą „Myśliwi dzieciom – Dzieci zwierzętom”.

Kolega Roman Gawłowski, był osobą nietuzinkową, niezmiernie aktywną, a jego zaangażowanie, wiedza oraz praktyczne doświadczenia i ciężka społeczna praca przynosiła chwałę nie tylko dla koła łowieckiego i regionu, ale także naszego Klubu i całego łowiectwa polskiego. Za swą działalność został uhonorowany: tytułem Członka Honorowego Koła Łowieckiego „Łoś” we Włocławku, Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej, Medalem Św. Huberta i najwyższym odznaczeniem w Polskim Związku Łowieckim – ZŁOMEM.

W ostatniej drodze towarzyszyły mu myśliwskie sztandary: krajowy Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, Zarządu Okręgowego PZŁ we Włocławku, Koła Łowieckiego „Łoś” we Włocławku, najstarszego we Włocławku Koła Łowieckiego „Kujawskiego Towarzystwa Racjonalnego Łowiectwa” i zaprzyjaźnionego Koła Łowieckiego „Sabała” w Zakopanem.

Niech, w pozaziemskiej pielgrzymce po Krainie Wiecznych Łowów obejmie Ciebie szczególną opieką nasz patron - Św. Hubert, któremu z całych myśliwskich serc gorąco Cię polecamy, a wiatr, który smaga szczyty i drzewa naszej ukochanej kniei niech przyniesie w miejsce Twojego spoczynku odgłosy jeleni, saren i dzików, zwierząt, które za życia tak bardzo ukochałeś.

Grzegorz Wiśniewski - Oddział Kujawsko-Pomorski KKiKŁ PZŁ

WSPOMNIENIE O PŁK. WIESŁAWIE BOROWCZYKU

Pożegnaliśmy nie tak dawno, na cmentarzu w Sulęcinie, naszego Kolegę Wiesława Borowczyka, pułkownika rezerwy Wojska Polskiego, członka Polskiego Związku Łowieckiego od 1981 roku, wychowawcę adeptów łowiectwa i mentora wielu pokoleń myśliwych. Był postacią barwną, powszechnie lubianą i cenioną w środowisku gorzowskich myśliwych, prezesem Koła Łowieckiego „Szop” w Wędrzynie w latach 2005-2012. Był w kole jednym z inicjatorów, budowy i przekazania witraża do Kościoła pw. Św. Sebastiana Męczennika w Wędrzynie oraz do Kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w Lubniewicach, przedstawiającego wizję św. Huberta. W 2008 roku gorzowscy myśliwi obdarzyli go zaufaniem i powierzyli mu funkcję prezesa Okręgowej Rady Łowieckiej PZŁ, którą pełnił do 2015 roku. Był jednym z inicjatorów i współzałożycielem w roku 2000, Oddziału Gorzowskiego im. Włodzimierza Korsaka KKiKŁ PZŁ. Z jego rąk w 2010 roku Oddział otrzymał sztandar, przekazany prezesowi Mieczysławowi Protasowi w Rezerwacie „Janie” w Lubniewicach. Przez wszystkie lata inicjował wiele wydarzeń i spotkań łowieckich, związanych z kolekcjonerstwem, kulturą łowiecką i z osobą Włodzimierza Korsaka, które na stałe wpisały się w kalendarz łowiecki Okręgu Gorzowskiego PZŁ. Wspólnie z myśliwymi i leśnikami przystąpił do budowy pomnika Włodzimierza Korsaka, który stanął w Parku Górczyńskim w Gorzowie Wielkopolskim. Za jego kadencji, leśnicy wspólnie z myśliwymi doprowadzili do przeniesienia pamiątek zgromadzonych w Muzeum Lubuskim, po Łowczym Generalnym II RP, do wybudowanej w Kłodawie Korsakówki.



Wiesław Borowczyk

Kolega Wiesław był znanym kolekcjonerem sztuki łowieckiej. Kolekcjonował przedmioty związane z łowiectwem, posiadał ogromną kolekcję noży myśliwskich, z wielu zakątków świata. Opowiadał często, jak jego wnuki podziwiają kolekcję, już za życia ustalali, który z nich

przejmnie kolekcję po dziadku. Zajmował się produkcją różnego rodzaju pamiątek z poroży, wkładając w nie wiele serca. Był miłośnikiem psa myśliwskiego, wiernego towarzysza w życiu codziennym oraz w czasie łowów. Jego drugą pasją była sztuka kulinarna, słynął w towarzystwie ze wspaniałych potraw, przygotowanych i serwowanych z upolowanej dziczyzny. Dopelnieniem kulinariów była umiejętność wyrobu nalewek według staropolskich przepisów.

Za swoje poświęcenie oraz działalność na niwie łowieckiej odznaczony został, medalem Zasłużony dla Gorzowskiego Okręgu Łowieckiego, Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej, Medalem Świętego Huberta oraz najwyższym odznaczeniem łowieckim – Honorowym Żetonem Zasługi ZŁOMEM. Ta śmierć odebrała nam, niezapomnianego towarzysza łowów, etycznego i prawego myśliwego, miłośnika i orędownika ochrony przyrody, kolegę bardzo lubianego

i szanowanego, który zawsze szedł z pomocą innym. Jego odpowiedzialność, umiejętność współpracy oraz wiedza pozwalały na to, że napotykane problemy rozwiązywał z korzyścią dla obu stron przy wzajemnym rozumieniu napotykanych trudności. Dobre stosunki zawodowe miały również przełożenie na wieloletnią współpracę na niwie łowieckiej. Przez wiele lat reprezentował Gorzowski Okręg Łowiecki na Zjazdach Krajowych Delegatów PZŁ, jako delegat okręgu. Wszyscy

zapamiętamy Wiesława Borowczyka, jako kolegę pozytywnie nastawionego do życia, wesołego i zawsze uśmiechniętego człowieka, a najbardziej zabraknie nam jego opowiadań i dowcipów. Niech ostępy leśne Puszczy Rzepińskiej, które tak umiłował wiecznie szumią nad jego mogiłą, św. Hubert niech przyjmie go do Krainy Wiecznych Łowów, a sygnał trąbki myśliwskiej towarzyszy mu wiecznie.

Henryk Leśniak - Oddziały Gorzowski i Poznański KKiKŁ PZŁ



Przekazanie sztandaru Oddziału Gorzowskiego KKiKŁ PZŁ przez prezesa ORŁ PZŁ Wiesława Borowczyka dla prezesa Mieczysława Protasowickiego



Odsłonięcie pomnika Włodzimierza Korsaka w Parku Górczyńskim

KLUB KOLEKCJONERA I KULTURY ŁOWIECKIEJ PZŁ

ZARZĄD KRAJOWY KLUBU KOLEKCJONERA i KULTURY ŁOWIECKIEJ PZŁ	
Imię i nazwisko	Funkcja
Henryk Leśniak	prezes
Dariusz Knap	wiceprezes
Zdzisław Zimny	wiceprezes
Mariusz Koźbiał	skarbnik
Hubert Woś	sekretarz
Janusz Siek	redaktor naczelny Kultury Łowieckiej
Karol Jurczyszyn	redaktor strony internetowej KKIKŁ PZŁ

KOMISJA REWIZYJNA KLUBU KOLEKCJONERA I KULTURY ŁOWIECKIEJ PZŁ	
Imię i nazwisko	Funkcja
Józef Ulfik	przewodniczący
Aleksandra Matulewska	członek
Krzysztof Gut	członek

PREZESI ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW REGIONALNYCH KLUBU KOLEKCJONERA i KULTURY ŁOWIECKIEJ PZŁ	
Imię i nazwisko prezesa	Oddział
Zbigniew Koziół	Białskopodlaski
Dariusz Knap	Chęciński
Tomasz Sobczak	Częstochowski
Bogdan Kowalcze	Galicyjski
Henryk Leśniak	Gorzowski
Wacław Gosztyła	Katowicko-Nowosądecki
Ignacy Stawicki	Kociewski
Krzysztof J. Szpetkowski	Krakowski
Ryszard Balcerkowski	Kujawsko-Pomorski
Marian Stachów	Legnicki
Krzysztof Oleszczuk	Lubelski
Jerzy Janik	Olkuski
Krzysztof Kadlec	Poznański
Janusz Siek	Roztoczański
Marek Zdeb	Rzeszowski
Maciej Bogdański	Śląsko-Dąbrowski
Marek Oczkowiec	Świętokrzyski
Tomasz Światowiec	Tarnobrzelski
Roman Bukowski	Tarnowski
Ryszard Ochwat	Warszawski
Mariusz Kowalczyk	Wrocławski
Katarzyna Hutka	Wrocławsko-Opolski
Tomasz Sak	Zamojski
Marek Busz	Zielonogórski

Informacje kontaktowe poprzez:
www.klubkolekcjoneraikulturylowieckiejpl.pl

Zdjęcia na okładce:

- str. I Uroczystość otwarcia wystawy „PASJA – PRZYRODA – ŁOWIECTWO”, przygotowanej z okazji XVII Krajowego Zjazdu Delegatów KKIKŁ PZŁ, fot. Liliana Keller
- str. II Pocztę sztandarową uczestniczącą w mszy w Bazylice Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zawierciu, fot. Liliana Keller
- str. III Klubowicze przed zawierciańską bazyliką po okazjonalnej mszy świętej, fot. Liliana Keller
- str. IV Fragment wystawy „PASJA – PRZYRODA – ŁOWIECTWO”, fot. Liliana Keller

Adres redakcji: ul. Oboźna 25/26, 22–400 Zamość, tel.: 663 108 126, e-mail: kulturalowiecka@wp.pl
 Redakcja: Janusz Siek – redaktor naczelny, Sławomir Olszyński – redaktor techniczny,
 Liliana Keller – fotoreporter
 Wydawca: Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ, ul. Nowy Świat 35, 00–029 Warszawa
 Konto: PKO BP w Warszawie, ul. Puławska 15, 02-515 Warszawa, nr: 19 1020 1967 0000 8402 0387 5754

www.klubkolekcjoneraikulturylowieckiejpl.pl

Skład, łamanie i druk: Agencja Reklamowa „BAGA”, ul. Jezierskiego 39, 20–439 Lublin, e-mail: slawek@baga.com.pl

ISSN: 1429–2971

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, poprawek i uzupełniania w przypadku wykorzystania nadesłanego materiału. Redakcja nie odpowiada za treść i stylistykę artykułów oraz wygląd reklam i ogłoszeń. Za naruszenie praw autorskich odpowiadają autorzy artykułów. Zastrzegamy sobie prawo nieodpłatnego publikowania materiałów i zdjęć nadesłanych do Redakcji.

Exemplarz sfinansowany przez Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie

XVII Krajowy Zjazd Delegatów Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ w Hucisku – Janusz Siek, Dariusz Knap	1
Euro Target Show w Poznaniu – Henryk Leśniak	20
VI Konkurs im. Zdźisława Sawickiego pt. „Jelonek Rogacz” – Tomasz Sak	24
Retrospektakanie 77 - „Historia broni czarnoprochowej i białej” – Hubert Ogar	26
Rozstrzygnięcie III Konkursu „Stop wypalaniu traw” – Dariusz Knap	27
IV edycja „Majówka z przyrodą” na zamku królewskim w Chęcinach – Dariusz Knap	29
„W służbie świętego Huberta” V Ogólnopolski Zjazd Kapelanów Myśliwych oraz konferencja „Łowieckie spotkania” – ks. Sylwester Dziedzic, Krzysztof J. Szpetkowski	31
XV jubileuszowy Małopolski Konkurs Sygnalistyki Myśliwskiej „O Róg Zbramira” – Krzysztof J. Szpetkowski	34
50-lecie Okręgu Gorzowskiego Polskiego Związku Łowieckiego – Henryk Leśniak	38
XXXII Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej w Goraju-Zamku – Krzysztof J. Szpetkowski ...	42
„Malowanie ze świętym Hubertem” – Maciej Strawa	46
Międzynarodowy Konkurs Fotograficzny im. Włodzimierza Korsaka – Henryk Leśniak	47
Ptaki drapieżne i sokolnictwo w ikonografii – Henryk Leśniak	52
XXV Kresowy Konkurs Sygnalistów Myśliwskich – Kamila Zięba-Obszańska	56
Myśliwska Majówka w Ostrowi Mazowieckiej – Krzysztof Mielnikiewicz	60
Majówka w Puszczy Noteckiej z muzyką myśliwską – Krzysztof J. Szpetkowski	71
XXX Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej - Spychowo 2026 – Krzysztof J. Szpetkowski ...	73
Giuseppe Secci edukuje łowiecko – Giuseppe Secci	79
„Między sacrum a profanum - o patronach myśliwych i leśników oraz ludzi odpowiedzialnych za przyrodę” – Liliana Nowak	81
Kultura łowiecka - tematem szkolenia nowych lektorów PZŁ – Krzysztof J. Szpetkowski	84
Brwinowskie Spotkania z Kulturą Łowiecką – Wojciech Boczkowski	85
Pod własnym sztandarem, w trosce o przyrodę i kulturę łowiecką – Krzysztof Mielnikiewicz	87
XXX lat „Myśliwca Warmińsko-Mazurskiego” – Henryk Leśniak	93
15 lat dla kultury łowieckiej na Lubelszczyźnie – Krzysztof Oleszczuk	96
Bukowisko 2026 - święto ludzi lasu, przyrody i wspólnej pasji – Dariusz Knap	100
II Festiwal Muzyki Myśliwskiej w Antoninie – Krzysztof J. Szpetkowski	102
Obelisk pamięci i tradycji - hołd dla pokoleń krynickich myśliwych – Wacław Gosztyła	106
W rocznicę urodzin pisarza – Henryk Leśniak	109
Medal, panie kolego, medal... – Stanisław Siuzdak	112
Myśliwi w eleganckim towarzystwie – Grzegorz Roszkowiak	120
ORP „Myśliwy” – Marek Libera	122
Strażnik, dozorca i wozak – Wojciech Boczkowski	123
Kącik poezji i prozy przyrodniczo-łowieckiej Klubowicza – Stanisław Ostański, Stanisław Siuzdak	126
Kącik kolekcjonerski Klubowicza – Marek Libera	129
Nowości filatelistyczne – Krzysztof Mielnikiewicz	131
Spod pióra Klubowicza – Janusz Siek	132
Listy do Redakcji	132
Falery z mojej szuflady – Bogdan Kowalcze	133
Pożegnania	136
Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ	139
Stopka redakcyjna	139
Spis treści	140



Klubowicze przed zawierciańską bazyliką po okazjonalnej mszy świętej, fot. Liliana Keller

